Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 314

Poznań, środa dnia 13 lipca 1932

Rok XXVII

Polska jako protektorka Żydów

Uchwała sejmu pruskiego z dnia 25 czerwca w sprawie zarządzenia konfiskaty majątków Żydów, zamieszkałych w Prusiech, a pochodzących ze wschodniej części Europy, wywołała ogromne wzburzenie wśród międzynarodowego żydostwa. Zrozumiano, że Hitler, którego uważano wyłącznie za nierealnego demagoga, zamierza jednak realizować swój program antysemicki, uderzający bezpośrednio w materjalne podstawy Żydów, osiadłych w Prusiech.

Wśród najrozmaitszych protestów, jakie posypały się ze strony żydowskiej — nawet w Warszawie Żydzi zwołali wiec w tej sprawie — wyróżnia się oświadczenie, złożone żydowskiemu „Naszemu Przeglądowi" przez przewodniczącego światowej egzekutywy sjonistycznej, p. Nahuma Sokołowa, którego syn jest nota bene współpracownikiem „pułkownikowskiej" „Gazety Polskiej". Oświadczenie to nie przez to jest ciekawe, że p. Sokołow wyraża oburzenie z powodu rozwoju wypadków w Niemczech, ale że zwraca się w niem do rządu polskiego, by stanął w obronie zagrożonych w Prusiech Żydów, z których wielu posiada obywatelstwo polskie.

Zdaniem p. Sokołowa, jedynie interwencja polska może coś zdziałać w Berlinie, gdyż Niemcy nie są związane tak, jak Polska, traktatem o mniejszościach, nad czem p. Sokołow obecnie ubolewa. Żydzi, którzy narzucili Polsce w czasie konferencji pokojowej jednostronny traktat mniejszościowy, idąc w tem na rękę Niemcom, są dziś surowo ukarani za tę swoją intrygę, skierowaną wyłącznie przeciw państwom nowopowstałym, a ochraniającą Rzeszę.

Pomysł żydowski, by Polska naraz wystąpiła w roli protektorki Żydów i zaangażowała w ich obronie cały swój autorytet państwowy, rozwijany jest zresztą przy każdej sposobności. Odbywał się niedawno kongres mniejszości narodowych w Wiedniu, bez udziału przedstawicieli mniejszości polskich, którzy już dawno wycofali się z tej imprezy, kierowanej z ukrycia przez Niemców i ich satelity. Na kongresie przewodniczący delegacji żydowskiej, p. Mockin, w wywiadzie z prasą obsypał rząd polski czułemi komplementami za jego „liberalizm" w stosunku do Żydów, oświadczając, że nawet antysemityzm w Polsce nie przybiera takich rozmiarów, jak w Niemczech. P. Mockin również oddał sprawę żydowską pod opiekę Polski.

Korespondent warszawski „Tempsa", notując te fakty, stwierdza, że przeczą one zakorzenionym jeszcze na zachodzie legendom o rzekomych prześladowaniach Żydów w Polsce. Współpracownik głównego organu francuskiego przyznaje, że Żydzi w Polsce nie mają istotnie powodu skarżyć się, „zwłaszcza od czasu, gdy rządy marszałka Piłsudskiego są przy władzy."

Żydzi udają się więc dziś pod opiekę Polski, ale opinja polska nie zapomniała i nie zapomni tych wszystkich krzywd, jakie nam oni wyrządzili w czasie konferencji pokojowej i następnie. Jest to z ich strony niebywały tupet domagać się obecnie po tem wszystkiem opieki ze strony polskiej.

Żydzi podnieśli dziś gwałt, że prześladuje się ich w Niemczech. Ale od lat prześladowani są tam Polacy, których chce się wytępić wszelkiemi sposobami. Kto stanął w ich obronie? Gdzie byli wówczas Żydzi z p. Sokołowem na czele? I czy z polskiej strony zrobiono wszystko, aby wesprzeć tych naszych rodaków, wobec których przedewszystkiem jesteśmy zobowiązani?

Wobec rozwoju dążeń odwetowych w Niemczech, Polska musi przedewszystkiem myśleć o obronie swoich granic i swego państwowego stanowiska. Nie możemy marnować naszych sił dla obrony Żydów w Niemczech. Są one nam potrzebne na innym terenie. Stosunki swoje z Niemcami niech Żydzi uregulują sami. Polska nie ma najmniejszego powodu mięszać się w te sprawy.

Z drugiej strony niebezpieczną może się stać wyrabiana nam obecnie przez Żydów opinja, że kraj nasz w okresie „sanacji" stał się rajem na ziemi dla żydostwa. Może to być zachętą dla Żydów z Niemiec do przenoszenia się do Polski. Bylibyśmy wówczas świadkami tak, jak w wiekach średnich, najazdu wyrzucanych wszędzie Żydów na Polskę. Widzieliśmy, ile po wojnie przybyło do Polski Żydów z Rosji, którym min. Składkowski udzielił obywatelstwa polskiego. Dziś to samo zaczyna nam grozić od zachodu.

Przed nową ewentualną falą uciekinierów żydowskich należy się bronić. Żydzi muszą zrozumieć, że ich tu nie potrzebujemy, że opieka „sanacji" nie wiele im pomoże, i że Polska musi być przedewszystkiem protektorką Polaków, a nie Żydów.

Premjer angielski o konferencji nad Lemanem

Mgliste i nieprzekonywujące wywody — Nie zaprzecza, że zawarto dodatkowe porozumienie t. zw. „gentleman agreement"

Londyn, 13. 7. (PAT.) Mowa Mac Donalda na temat konferencji lozańskiej przyniosła wszystkim kompletne rozczarowanie. Mac Donald mówił w sposób tak ogólny i tak nieuchwytny, że odnosiło się wrażenie celowego unikania konkretnego dotknięcia zagadnień.

Mac Donald nie zaprzeczył istnieniu „gentleman agreement", a nawet potwierdził zawarcie porozumienia na zasadzie którego w razie niewprowadzenia w życie umowy lozańskiej mocarstwa sojusznicze mają się ułożyć co do zwołania nowej konferencji dla znalezienia innego rozwiązania. Ale Mac Donald nie wyjaśnił, na czem to „gentleman agreement" polega, dając w ten sposób pole do najróżnorodniejszych domysłów.

Względem Ameryki Mac Donald zajął sentymentalne stanowisko, które wobec odgłosów z Waszyngtonu musi wywołać zdziwienie. Ustęp o konieczności rewizji politycznego stosunku wobec Niemiec był zupełnie mglisty i niewiadomo, do czego właściwie Mac Donald zmierzał.

Wogóle wywody Mac Donalda nietylko nie wyjaśniły istoty porozumienia lozańskiego, lecz przeciwnie, uczyniły je więcej tajemniczemi i problematycznemi.

Jedyny konkretny ustęp dotyczył przyszłej międzynarodowej konferencji ekonomicznej, co do której Mac Donald oświadczył, iż jest ona przygotowywana i że będzie zwołana przez Ligę Narodów, jednak nie w Genewie, wobec czego trzeba wyciągnąć wniosek, że odbędzie się w Londynie.

Należy zresztą podkreślić, że ani w chwili pojawienia się Mac Donalda w przepełnionej izbie, ani w chwili rozpoczęcia przemówienia, ani też po skończeniu wywodów, Mac Donald nie był przedmiotem takich owacyj, jakich się należało spodziewać. Izba, mimo widocznego zainteresowania, zachowała dużą rezerwę, a po wywodach premjera zapanowała w izbie atmosfera ogólnego rozczarowania.

Zewnętrzna forma oświadczenia premjera również nie była świetną. Mac Donald wygłosił swoje przemówienie bez ożywienia i zapału, które go zawsze cechowały. Była to mowa człowieka zmęczonego, unikającego jaskrawego efektu, a wypełniającego raczej kłopotliwy obowiązek.

Atak Lloyd George'a na Mac Donalda

Dyskusja w izbie gmin nad wynikami konferencji lozańskiej Min. Simon zapowiada ogłoszenie układu dodatkowego

Londyn, 13. 7. (PAT.) W czasie wczorajszej debaty w izbie gmin nad konferencją lozańską wystąpił Lloyd George, atakując niezwykle ostro Mac Donalda za jego taktykę lozańską. — Lloyd George mówił z niezwykłą mocą i swadą, tak, że przypominała jego najświetniejsze czasy.

Trzymając w ręku Białą Księgę rządu, zawierającą publikację umowy lozańskiej, Lloyd George zawołał dramatycznym głosem:

„To nie jest wszystko, co się stało w Lozannie. Najważniejsza sprawa, którą załatwiono, nie jest tu zawarta. Dokument, od którego zależy życie i śmierć tego porozumienia, nie znajduje się w tej publikacji. Wydaje mi się, że parlament ma prawo znać całą prawdę, wiedzieć o każdym dokumencie, któryby umożliwił ocenę transakcyj, które kanclerz skarbu i premjer określili, pierwszy jako nową erę, drugi jako nową księgę. Myśmy otrzymali tylko wstęp do tej księgi, ani zaś nowej ery ani księgi nie widzimy".

Lloyd George zacytował następnie z „Matina" oświadczenie, że „gentleman agreement" jest ogniwem, które nietylko wyraźnie ustanowiono, ale przyznano również, jako istniejące między Lozanną a sprawą wyrównania długów amerykańskich, jako wyraźny warunek ratyfikacji układu lozańskiego w parlamentach. Gdy nie dojdzie do porozumienia w sprawie długów amerykańskich, to układ lozański będzie uznany za nieważny i nieistniejący. To „gentleman agreement" nie figuruje wcale w spisie układów lozańskich. Treść „gentleman agreement" może być dopiero wówczas ogłoszona, gdy przedłoży się dokumenty parlamentom do ratyfikacji.

Wystąpienie Lloyda Georgea, jeśli nawet nie pociągnie za sobą skutków na terenie parlamentu, który dziś rozpoczyna wakacje letnie, posiada jednak wielkie znaczenie moralne. Wobec poprzedniego ataku na taktykę lozańską Mac Donalda ze strony Churchilla jasnem jest, że ani wśród konserwatystów ani wśród liberałów Mac Donald nie znajduje przychylnej oceny za to, co zdziałał w Lozannie. Solidarny atak na niego Churchilla i Lloyd Georgea, stojących w krańcowo z sobą przeciwnych obozach a będących niewątpliwie dwoma najwybitniejszemi postaciami współczesnego parlamentu angielskiego, sprawi wśród społeczeństwa angielskiego wielkie wrażenia i pozbawi Mac Donalda aureoli zwycięstwa, z jaką powrócił do Londynu.

Londyn, 13. 7. (PAT.) W zakończeniu dyskusji w izbie gmin min. Simon podkreśliwszy z uznaniem osobiste prace Mac Donalda w Lozannie oświadczył:

Można wiele zyskać rozpraszając wszystkie podejrzenia przez ogłoszenie w porozumieniu z innemi zainteresowanemi mocarstwami całego układu dodatkowego. Poleciłem dziś wieczorem zwrócić się telegraficznie do rządów, prosząc je o ogłoszenie tego układu.

Przed zjazdem w Ottawie

Londyn, 13. 7. (PAT). Z Ottawy donoszą, że rząd kanadyjski ogłosił prowizoryczny porządek dzienny konferencji ottawskiej.

Porządek ten podzielony jest na trzy główne działy. Pierwszy dotyczy sprawy ogólnego handlu i polityki taryfowej oraz zarządzeń, które mogłyby pomóc handlowi wewnątrz imperjum, drugi — spraw monetarnych i finansowych, a trzeci spraw rokowań o traktaty handlowe.

W pierwszym dziale głównym punktem są kwestje uznania wzajemnych ulg taryfowych wewnątrz imperjum Brytyjskiego oraz kwestja stosunku do obcych państw na tle tych ulg i preferencyj celnych.

Sytuacja w Belgji

Bruksela, 13. 7. (PAT). Przywódcy partji robotniczej oraz komisja socjalistycznych związków zawodowych postanowiły zaniechać myśli natychmiastowego strajku generalnego, podtrzymują jednak swe postulaty, dotyczące: wycofania projektu podatku od chleba, natychmiastowego wstrzymania jakiejkolwiek redukcji zarobków i zasiłków dla bezrobotnych, wreszcie wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy.

W całym okręgu strajkowym panuje spokój, z 240 aresztowanych w dniu wczorajszym w rejonie Charleroi część będzie wypuszczona na wolność.

Redukcje na Śląsku

Katowice, 13. 7. (Tel. wł.) Wczoraj komisarz demobilizacyjny zezwolił na redukcję 90 robotników z huty „Scheller".

Sprawę unieruchomienia kopalni „Brzozowice" odłożono do zbadania jej na miejscu.

Zarząd warsztatów Huty Królewskiej zgłosił wniosek o redukcję 400 robotników oraz 70 robotników z oddziału budowy mostów. Pertraktacyi nie zakończono. Dalsze rozmowy odbędą się jutro.

Siły zbrojne Niemiec

Jakie uprawnienia posiadają Niemcy w tym zakresie według traktatu wersalskiego

Ze strony bardzo kompetentnej otrzymaliśmy cykl artykułów, ujmujących całokształt zagadnienia sił zbrojnych Niemiec, na podstawie źródłowych danych. Niniejszem przystępujemy do ogłoszenia cennych tych materjałów, podając poniżej artykuł pierwszy:

Część piąta traktatu pokoju między mocarstwami sprzymierzonemi i stowarzyszonemi a Niemcami, podpisanego w Wersalu, dnia 28 czerwca 1919 r., zawiera dokładne przepisy, dotyczące wojska, marynarki i lotnictwa Republiki Niemieckiej. Organizacja więc, liczebność i uzbrojenie wojska zostały Niemcom przepisane z zewnątrz.

Konstytucja wejmarska z 11. 8. 1919 roku dała w granicach przepisów traktatu wersalskiego podstawę prawną do utworzenia Reichswehry. Na zasadzie znów konstytucji Reichstag uchwalił ustawę wojskową („Wehrgesetz") w dniu 23 marca 1921 roku, zmodyfikowaną znów ustawą z dnia 18 czerwca 1921 roku. Ustawa ta ustala w szczególności ustrój nowego wojska.

Zanim atoli Niemcom były znane przepisy traktatu wersalskiego, przystąpili oni sami, jeszcze w początkach roku 1919, do kładzenia podwalin pod utworzenie nowej siły zbrojnej.

W kraju panował bowiem rozstrój. Powstanie komunistyczne szerzyło się z niebywałą siłą nietylko w zachodnich i środkowych ośrodkach przemysłowych, lecz również w samym Berlinie. Tysiączne masy wojska cesarskiego bądź odpływały samowolnie (częściowo zasilając szeregi walczące komunistów), bądź musiały być z konieczności demobilizowane jako nieprzedstawiające najmniejszej już nawet wartości bojowej. Nieliczne formacje dawnego wojska cesarskiego, jakie po powrocie z frontu zachowały jeszcze karność i siłę bojową, nie wystarczały, aby zapewnić władzom posłuch i krajowi spokój.

W tym stanie rzeczy z natury antymilitarystycznie nastrojony socjalistyczny rząd rewolucyjny z Ebertem i Scheidemannem na czele, zrozumiał, że zdoła kraj uchronić od zupełnej anarchji tylko przy pomocy nowej siły zbrojnej, na której czele stanęliby dotychczasowi cesarscy oficerowie. Istniało przecież jeszcze naczelne dowództwo z marszałkiem Hindenburgiem na czele, przy którego boku pracował jako pierwszy generalny kwatermistrz generał dywizji Groener, późniejszy minister Reichswehry.

Wezwania rządu rewolucyjnego stary cesarski marszałek usłuchał. Dla dobra sprawy, dla ratowania kraju od anarchji przyrzekł swą pomoc, ale postawił też swoje warunki: zniesienie rad żołnierskich, przywrócenie bezwzględnej dyscypliny, szarż i znaczenia oficerów.

Rząd rewolucyjny się waha, boi się cesarskich oficerów, lecz stary Ebert, choć tylko siodlarz z zawodu z wykształceniem szkoły ludowej, umie się wznieść ponad doktrynerstwo partyjne dla dobra swego kraju. Przyrzeka poparcie. Ciekawe jest tutaj podkreślić, że Groener był tym, który całemi nocami rozmawiał telefonicznie z naczelnego dowództwa, będącego jeszcze na zachodzie, z Ebertem, przebywającym w Berlinie, że Groener stawiał warunki w myśl zasady „do ut des", że Groener wreszcie był tym, który w dalszym rozwoju wypadków pilnował, aby rząd rewolucyjny dotrzymał tego paktu.

Przystąpili więc Niemcy do tworzenia nowego wojska, wydali ustawę w dniu 6 marca 1919 r., według której zamierzali utworzyć 200.000-czne wojsko, składające się z 43 brygad. Te ich zamierzenia zostały pokrzyżowane przez traktat wersalski, narzucający im w czerwcu 1919 r. wojsko stutysięczne. Za mało tu czasu i miejsca, aby szczegółowo przedstawiać te liczne i natarczywe targi niemieckie o zachowanie 200 tys. wojska, o powolniejsze jego zmniejszanie i t. d. Ententa zasadniczo nie zgadzała się na jakiekolwiek istotne zmiany w pierwotnych postanowieniach.

Dość więc powiedzieć, że według artykułu 163 traktatu wersalskiego, armja niemiecka winna była być zredukowana do 200.000 ludzi w trzy miesiące po wejściu w życie traktatu, a do 100.000 ludzi do dnia 31 marca 1920 r. Stan bowiem liczebny wojska niemieckiego latem 1919 roku wynosił:

zorganizowane jeszcze resztki armji cesarskiej — 250.000 ludzi,

nowo-zorganizowana Reichswehra w 43 brygadach — 450.000 ludzi,

formacje ochotnicze („Freikorps") — około 30.000 ludzi,

razem około 730.000 ludzi.

Ostatecznie zgodziła się komisja rozejmowa w Spaa w dniu 7 lipca, wzamian za natychmiastowe rozbrojenie przez Niemców „Einwohnerwehry", „Sicherheitswehry", odebranie broni ludności cywilnej i t. d. na przedłużenie terminów zmniejszenia stanów liczebnych wojska i to: do 1 października 1920 roku do 150.000 ludzi i do 1 sierpnia 1921 roku na 100.000 ludzi.

Zobowiązań tych Niemcy, przynajmniej formalnie, dotrzymali. To też dzień 1 stycznia 1921 roku można uważać za dzień narodzin nowego wojska niemieckiego czyli „Reichswehry".

Nowe to wojsko, stworzone pod nadzorem międzysojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej, zostało więc zorganizowane i uzbrojone stosownie do klauzul wojskowych traktatu. Jednakże organizacja ta nie została przeprowadzona w duchu, któryby odpowiadał „sile zbrojnej, przeznaczonej wyłącznie do utrzymania porządku wewnętrznego w kraju i dla ochrony granic", jak to przewidywał traktat wersalski z myślą umożliwienia przygotowania ogólnego ograniczenia zbrojeń wszystkich narodów. Mimo bowiem zobowiązań, przyjętych przez niemieckie Zgromadzenie Narodowe na drodze ratyfikacji traktatu wersalskiegow dniu 16 lipca 1910 r., stutysięczne wojsko niemieckie niema w sobie nic z wojska policyjnego. Przeciwnie, systematycznie przygotowuje się ono do wojny, a zasadniczą cechą jego wyszkolenia jest nastawienie psychiczne do bezwzględnego natarcia.

Najważniejsze klauzule traktatu wersalskiego, dotyczące wojska niemieckiego, brzmią następująco:

Skład liczebny armij państw, tworzących Niemcy, nie powinien przekraczać stu tysięcy ludzi łącznie z oficerami i zakładami. Armja służyć będzie jedynie do utrzymania porządku wewnątrz kraju i pilnowania granic.

Ogólna liczba oficerów z personelem sztabów włącznie, bez względu na ich skład, nie może przewyższać 4 tysięcy.

Z powyższych 100.000 ludzi będzie utworzonych 7 dywizyj piechoty i 3 dywizje kawalerji.

Dywizje mogą posiadać tylko 2 sztaby korpusów.

Przygotowania do wojny są zabronione, sztab generalny będzie rozwiązany i nie może być przywrócony pod żadnym pozorem.

Posługiwanie się gazami trującemi, ich fabrykacja i ich import są zakazane.

Wzbroniona jest również fabrykacja i import wozów pancernych, czołgów itp.

Powszechna obowiązkowa służba wojskowa będzie w Niemczech zniesiona. Armja niemiecka będzie mogła być utworzona i rekrutowana tylko w drodze dobrowolnego zaciągu.

Zaciąg podoficerów i żołnierzy dokonywać się będzie na przeciąg lat 12 bez przerwy.

Liczba ludzi, opuszczających służbę dla jakichkolwiek przyczyn przed upływem terminu ich zaciągu, nie powinna rocznie przekraczać pięciu procent całego składu liczebnego, ustanowionego przez traktat.

Oficerowie, którzy pozostaną w armji, muszą zaciągnąć zobowiązanie służenia w niej conajmniej do czterdziestego piątego roku życia.

Nowomianowani oficerowie będą musieli zaciągnąć zobowiązanie służenia czynnie bez przerwy conajmniej w ciągu dwudziestupięciu lat.

Liczba oficerów, opuszczających służbę dla jakichkolwiek przyczyn przed upływem terminu ich zaciągu, nie powinna rocznie przekraczać pięciu procent całego składu liczebnego oficerów, ustanowionego przez traktat. — Wszelkie zarządzenia mobilizacyjne, lub zmierzające do mobilizacji, są zabronione. Pod żadnym pozorem oddziały wojsk, służby lub sztaby nie powinny posiadać kadrów uzupełniających.

Niemcy zobowiązują się nie akredytować w żadnym kraju żadnej misji, wojskowej, morskiej lub lotniczej, nie wysyłać, ani też nie pozwalać na wyjazd takiej misji.

Dalsze postanowienia zajmują się fortyfikacjami. Ustalają dokładnie organizację, skład liczebny i uzbrojenie sztabów, wielkich jednostek piechoty i kawalerji. Osobne przepisy dotyczą ograniczenia marynarki wojennej i zniesienia lotnictwa wojskowego.

Powyżej wymienione przepisy Niemcy bardzo umiejętnie wykorzystali. Zorganizowali siłę zbrojną, nazewnątrz i pozornie zupełnie zgodną z klauzulami traktatu pokojowego, nawewnątrz zaś i potajemnie bardzo mocno odchylającą się od nich.

Wobec likwidacji francuskiej misji wojskowej

1 sierpnia przestaje pracować w Polsce francuska misja wojskowa. Rząd polski nie odnowił umowy zawartej z rządem francuskim przed laty prawie czternastu, zapewniający współpracę fachowców armji sojuszniczej przy organizacji polskiej siły zbrojnej.

Misja przybyła do Polski wraz z armją polską we Francji w marcu 1919 roku. W tym czasie prowadziliśmy wojnę z bolszewikami armją przeważnie zaimprowizowaną, współpraca misji skierowała się więc przedewszystkiem w kierunku służby w różnych sztabach. Po zawarciu pokoju zakres jej działalności rozszerzył się znacznie. Oficerowie francuscy z pułkownikiem Faury na czele objęli kierownictwo wyższej szkoły wojennej, inni zostali przydzieleni do oficerskich szkół technicznych, instruktorzy francuscy znaleźli się we wszystkich działach zaopatrzenia materjalnego armji, zaprawiając oficerów polskich do pracy samodzielnej.

Współczynnik fachowy francuski posiadał pozatem w pierwszym okresie organizacji armji polskiej duże znaczenie ogólne. Polska odziedziczyła po armjach zaborczych rosyjskiej i austrjackiej pewną szczupłą zresztą liczbę fachowców wojskowych z wyższem wykształceniem, ale warunki wewnętrzne złożyły się dla ich pracy niekorzystnie, bardzo niewielu z nich znalazło możność zastosowania swej wiedzy i wykształcenia na stanowiskach kierowniczych, nie brało udziału w ustaleniu polskiej doktryny wojskowej.

Misją francuską kierowało kolejno siedmiu szefów. Wszyscy oni pracowali z dużem oddaniem nad rozwojem naszej armji, ale wśród nich zapamiętała Polska najbardziej nazwiska gen. Weyganda, którego niepospolity talent strategiczny oddał nam takie usługi w pamiętnych dniach zwycięstwa nad Wkrą i Wisłą i — gen. Nissela, któremu przypadła w udziale praca organizacyjna w pierwszym okresie tworzenia polskiej siły zbrojnej po wojnie. Pozą solidną wiedzą fachową objawił on dużą inicjatywę i energję, widzianą zresztą nie zawsze mile, nawiązał ze społeczeństwem polskiem serdeczne więzy sympatji, wzmocnionej opanowaniem przez generała języka polskiego.

W miarę przygotowania personelu polskiego kurczył się stopniowo skład misji, co w stosunku do służb było naturalnie zupełnie słuszne. W 1928 r. polskie kierownictwo objęło całkowicie wyższą szkołę wojenną — może trochę zawcześnie, gdyż młody personel polskich wykładowców nie zdążył jeszcze ustalić swego autorytetu naukowego.

Ostatnie trzy lata współpracowali oficerowie francuscy wyłącznie w centrum wyższych studjów wojskowych, stworzonem przez gen. Trousson, a prowadzonego ostatnio przez gen. Denaina i gen. Zająca.

Ta ostatnia placówka, licząca zaledwie trzech oficerów francuskich, zostaje obecnie zwinięta — prawdopodobnie ze względów budżetowych, a miała ona do spełnienia doniosłe zadanie: ustalenie ostateczne wytycznych dla armji polskiej w związku z niesłychanym rozwojem powojennym techniki wojskowej, wywołującym doniosłe zmiany w metodach prowadzenia wojny.

A skala tych zagadnień jest szeroka. Należy do niej sprawa: „guerre totale" (wojny całkowitej), powołującej do współudziału w wojnie cały naród, oparcie walki na armjach zawodowych czy milicyjnych, strategji broni motoryzowanych i armij napowietrznych. Ścisłe porozumienie w tej dziedzinie z naszym sojusznikiem wojennym Francją posiada dla nas olbrzymie znaczenie, a centrum wyższych studjów wojskowych odgrywało w zakresie ideologji strategicznej rolę łącznika, obdarzonego poważnym autorytetem.

Nieoczekiwana likwidacja tej ostatniej placówki wywarła liczne odgłosy w prasie europejskiej, a zjadliwe komentarze w Niemczech.

Społeczeństwo polskie, które z takim zapałem utworzyło w 1917 r. na polach Francji armję ochotniczą, wznowiło tradycję historyczną sojuszu duchowego i fizycznego z armją francuską, nie zapomni jej wybitnym przedstawicielom skupionym w misji wojskowej tak skutecznej współpracy w okresie pierwszym tworzenia polskiej siły zbrojnej, przechowa z czcią kult dla wielkich imion marszałka Focha i gen. Weyganda.

E. DE HENNING-MICHAELIS,
generał

Zjazd powiatowy O. W. P. w Żninie

Żnin, 11 lipca.

W niedzielę, 10 lipca odbył się w Żninie imponujący zjazd powiatowy Obozu Wielkiej Polski, w którym wzięło udział zgórą 500 Młodych z placówek, istniejących w powiecie, łącznie z powstałą niedawno placówką żeńską w Gorzycach.

O godz. 8 min. 45 odbyła się zbiórka placówek na Rynku, o 9 min. 15 wyruszył pochód do kościoła, gdzie Młodzi wysłuchali mszy św..

Po nabożeństwie odbyła się przy dźwiękach orkiestry S. M. P. defilada Młodych przed władzami O. W. P., poczem nastąpiło złożenie wieńca na grobie poległych powstańców.

Spożywszy skromny obiad obozowy w strzelnicy Młodzi o godz. 12 min. 30 w południe pośpieszyli na akademję, która zgromadziła do 1 000 osób.

Zagaił ją kierownik powiatowego wydziału O. W. P. p. Kruszka, oddając głos delegatowi dzielnicy p. Peczkiemu, który w dłuższem przemówieniu omówił genezę powstania Obozu, jego stosunek do aktualnych zagadnień państwowych i narodowych, oraz program pracy.

Następnie przemawiał referent organizacyjny okręgu Południowo-Pomorskiego O. W. P. p. Czarnecki na temat niebezpieczeństwa niemieckiego i naszego stosunku do kwestji niemieckiej. Jako ostatni zabrał głos poseł Petrycki, wygłaszając krótkie przemówienie, nawołujące do bezwzględnej walki z szerzącem się złem.

Poczem przy dźwiękach hymnu Młodych odbyła się dekoracja 60 kandydatów „mieczykami Chrobrego". Dziękując obywatelom za udekorowanie miasta sztandarami i liczny udział w akademji p. Kruszka zamknął zebranie, polecając odśpiewanie hymnu Młodych.

O godz. 16 orkiestra S. M. P. koncertowała w ogrodzie Strzelnicy dla licznie zebranych obozowców.

Nowy statut organizacyjny min. spraw wewnętrznych

W związku z wydzieleniem z ministerstwa spraw wewnętrzych departamentu budowlanego służby zdrowia, oraz włączeniem do tegoż ministerstwa departamentu budowlanego b. ministerstwa robót publicznych, wydany został nowy statut organizacyjny min. spr. wewn., mający również na celu usprawnienie urzędowania.

Na podstawie nowego statutu, ministrstwo dzieli się na cztery departamenty: polityczny, samorządu, administracyjny i techniczno-budowlany, oraz gabinet ministra, biuro personalne, biuro wojskowe i biuro aprowizacyjne.

W porównaniu z dawnym statutem, zmiany są następujące: dotychczasowy departament organizacyjny przekształcony został na gabinet ministra, departament samorządu rozszerzony został o jeden nowy wydział administracyjno-budowlany, samodzielne wydziały aprowizacyjny i wojskowy otrzymały nazwy biura aprowizacyjnego i biura wojskowego.

Po wypadkach w Gdyni

Gdynia, 13. 7. (Tel. wł.) Aresztowanych tu członków O. W. P. w liczbie 7 po przesłuchaniu przez asesora sądowego Skąpskiego przewieziono wczoraj wieczorem do więzienia w Starogardzie. S. B.

W czasie upałów
gasi pragnienie i orzeźwia
Piwo Grodziskie!
dw 634

Oburzenie w Ameryce na układ lozański

Londyn, 13. 7. (PAT.) Informacje, jakie nadeszły z Ameryki, wskazują na to, że opozycja kongresu amerykańskiego wobec jakichkolwiek zmian w sprawie długów wojennych państw europejskich jest coraz bardziej stanowcza.

„New York Times" przypisuje ten fakt rezultatom lozańskim, a mianowicie t. zw. „gentleman agreement", co wywołało w Ameryce falę protestów i oburzenia. Ci członkowie kongresu, którzy byli wrogo usposobieni wobec Lozanny, obecnie jeszcze bardziej są nastawieni opozycyjnie i nawet wypowiadają się przeciwko ewentualnemu przedłużeniu moratorjum Hoovera, gdy w grudniu po wyborach prezydenta zwróci się z tem Europa. Niektórzy senatorowie w bardzo ostrej formie dają wyraz swym zapatrywaniom.

Sen. Fess określa rezultaty konferencji lozańskiej jako przebiegły wysiłek zagranicznych dłużników, aby zmusić Stany Zjednoczone do zapłacenia wszystkich kosztów wojny.

Sen. Smoot oświadczył, że tego rodzaju dyplomacja, jaką uprawiano w Lozannie musi być niepopularna w Stanach Zjednoczonych. Europa wykroczyła poza granice dobrego tonu i sama zamknęła drzwi do ewentualnej rewizji długów. Senator Smoot dodaje, że „gentleman agreement" zawarte w Lozannie, jest międzynarodowym afrontem wobec Stanów Zjednoczonych.

Sen. Mac Kellar zgłosił interpelację, w której zapytuje, czy prez. Hoover dał jakiekolwiek przyrzeczenia Europie co do rewizji lub redukcji długów, bowiem rezolucje konferencji lozańskiej nasuwają podejrzenie, że musiały być poczynione pewnego rodzaju oświadczenia czy też zobowiązania ze strony oficjalnych czynników amerykańskich.

Wogóle opozycja senatorów oraz izby reprezentantów rośnie z godziny na godzinę, a widoki możliwości rewizji długów wojennych w Ameryce gwałtownie maleją.

Nowy zatarg na Dalekim Wschodzie?

Moskwa, 13. 7. (PAT.) Z Chabarowska donosi Tass, że przed paru dniami 5 Japończyków z wyższym urzędnikiem japońskim na czele zjawiło się na dworcu kolei wschodniochińskiej w Charbinie w charakterze przedstawicieli sztabu gen. mandżurskiej floty rzecznej. Zażądali oni od dyrektora wydziału handl. kolei natychmiastowego ewakuowania dworca oraz wydania im kluczy od magazynów i składów. Wobec oporu, z jakim spotkało się to żądanie, dworzec zajęły oddziały policji pod rozkazami dowódcy japońskiego.

Londyn, 13. 7. (Tel. wł.) Jak się okazuje, dworzec w Charbinie opanowali nie japończycy, lecz przedstawiciele rządu mandżurskiego. Fakt ten wywołał poruszenie w kołach sowieckich, chińskich i japońskich, powodując szereg dyplomatycznych interwencyj. Japończycy i rząd mandżurski mieli oświadczyć, że nie opuszczą dworca w Charbinie.

Odroczenie debat rozbrojeniowych

Londyn, 13. 7. (PAT). Z miarodajnych kół politycznych donoszą, że konferencja rozbrojeniowa odroczy się w połowie przyszłego tygodnia po uchwaleniu rezolucji, reasumującej wszystkie sprawy, co do których nastąpiło porozumienie.

To uzgodnienie poglądów dotyczyć będzie przedewszystkiem:

1) ustanowienia stałej komisji rozbrojeniowej, jako instytucji kontrolnej dla regulacji umów rozbrojeniowych;

2) zakazu rzucania bomb z samolotów na ludność cywilną;

3) zakazu używania gazów trujących;

4) ograniczenia pojemności tanków.

Konferencja zbierze się ponownie z końcem września a plenarne jej posiedzenia spodziewane są w końcu roku bież.

Niszczycielskie ulewy i burze gradowe

W pobliżu Ołomuńca dwa miasteczka są zalane i odcięte od świata — Zniszczone winnice w Nadrenji

Praga, 13. 7. (Tel. wł.) Okolicę Sternberku w pobliżu Ołomuńca wczorajszej nocy nawiedziła burza gradowa połączona z deszczem, który wkrótce zamienił się w taką ulewę, że niebawem niemal cała okolica znalazła się pod wodą. Takiego oberwania chmury najstarsi nawet ludzie nie pamiętają w okolicy.

Miejscowe jezioro wkrótce wystąpiło z brzegów, tak, że położona w pobliżu osada Graubing chwilami była zupełnie odcięta od świata. W drugiej osadzie Tutzing, położonej nieco niżej, wkrótce wszystkie domy znalazły się pod wodą, która dochodziła nawet do pół metra, wyrządzając wszędzie ogromne szkody, zwłaszcza w hotelach i parterowych mieszkaniach.

Największe spustoszenie zrobiła wichura wraz z oberwaniem się chmury na miejscowym cmentarzu, na którym połamała drzewa, poprzewracała nagrobki i podmyła wiele grobów.

Około trzech godzin lał formalnie deszcz jak z cebra, tak, że poprzez strugi wody nie można było zobaczyć co się dzieje o parę kroków, a szalona wichura skręcała wielkie drzewa, niczem zapałki. Niejeden mniej odporny dom zapadł się. Innym zagraża runięcie. Z powodu podmycia torów i zniszczenia dróg wszelka komunikacja z terenem powodzi jest przerwana.

Kolonja, 13. 7. (Tel. wł.) Katastrofalne oberwanie się chmury wraz z niepamiętnemi już oddawna wyładowaniami atmosferycznemi nawiedziła wczoraj środkowy okręg nadreński. Najbardziej ucierpiały miejscowości Assmannshausen oraz Hunsrueck. W pobliżu Assmanshausen olbrzymi grad zniszczył wszystkie niemal winnice.

„Prometeusz" leży wśród skał podwodnych

Paryż, 13. 7. (PAT.) Statki ratownicze nie przestają krążyć mimo mgły i deszczu nad miejscem, gdzie na dnie morza leży „Prometeusz".

Wczoraj o godz. 17 pogrążył się nurek, aby ostatecznie zbadać kadłub łodzi. Według jego relacyj ani jedna z zewnętrznych ścian łodzi nie została naruszona.

Najważniejszą kwestją jest obecnie, czy zdoła się zarzucić pod zatopioną łódź stalowe liny. O ile okaże się to niemożliwe, dalszych prac zaniecha się. Zaznaczyć należy, iż główną trudność stanowi fakt, że łódź spoczywa w rodzaju wąwozu skalistego, którego brzegi występują o 3 do 4 mtr. ponad okręt.

Min. marynarki zawezwało do Cherbourga znanego inżyniera angielskiego Coxa, którego specjalnością jest wydobywanie na powierzchnię zatopionych statków. Cox wydostał szereg okrętów bojowych niemieckich, pogrążonych w r. 1920 pod Scapa Flow. Mieszka on stale w Londynie. Cox przybył wczoraj samolotem do Paryża i udał się do Cherbourga, żeby zbadać sytuację na miejscu.

Bójki na uniwersytecie

Berlin, 13. 7. (PAT). Na uniwersytecie berlińskim doszło do nowych starć pomiędzy hitlerowcami a republikanami. Rektor zarządził zamknięcie uniwersytetu.

Do starć doszło z tego powodu, iż nieznani sprawcy pozrywali wstęgi u wieńców, które w ubiegłą niedzielę złożyły organizacje studenckie pod pomnikiem poległych pod Langemark. Republikańskie związki studenckie ogłosiły odezwę, występującą przeciwko pomawianiu ich o popełnione wzmiankowanego czynu.

Aresztowanie mordercy

Lwów, 13. 7. (Tel. wł.) Policja aresztowała w Borysławiu robotnika Piotra Jaworowskiego, jako sprawcę zamachu, dokonanego na podkomisarzu Czechowskim, którego zastrzelił podstępnie z rewolweru, gdy Cz. szedł do pracy.

Aresztowany miał należeć do U. O. W. i był kilkakrotnie karany za nielegalne przekroczenie granicy.

Oberwanie się chmury

Budapeszt, 13. 7. (PAT.) Wskutek oberwania się chmury zostały zalane domy niżej położone. Szereg zabudowań zawaliło się.

W centrali telefonów uległo zniszczeniu 5 kabli. Przeszło 600 numerów telefonicznych zostało unieruchomionych. W Pester Zebet woda zalała baraki. W Kispest 60 domów stoi pod wodą. Koło Lilafured ześlizgnął się wóz z wycieczkowiczami do rowu. Dwie osoby zginęły, 4 odniosły ciężkie rany.

Echa zajść w pow. liskim

Lwów, 13. 7. (Tel. wł.) Posłowie ukraińscy dr. Baran i Bilak konferowali z wojewodą w sprawie zajść w pow. liskim. Posłowie tłumaczyli, że zajścia spowodowane były głodem i brakiem uświadomienia ludności.

Śledztwo nie jest jeszcze zakończone. Prowadzi je nadkomisarz Petrych w okolicach Łoborzewa i Teleśnicy. — Przekazał on podejrzanych chłopów sędzemu śledczemu w Sanoku.

Utonęli w basenie

Katowice, 13. 7. (Tel. wł.) Wczoraj w Mysłowicach utonęła 27-letnia Marja Cegielska, urzędniczka pocztowa, oraz urzędnik kopalni „Renard" Gawęcki.

Cegielska, chcąc nauczyć się pływać, udała się ze swym towarzyszem na najgłębsze miejsce basenu, a po chwili oboje zniknęli z powierzchni. Dopiero po kilku godzinach zdołano wydobyć ich zwłoki.

Wykonanie wyroku

Kalisz, 13. 7. (PAT). Dziś w nocy o g. 0,50 wykonano wyrok śmierci przez powieszenie na Józefie Pachołku. Pan Prezydent Rzplitej z prawa łaski nie skorzystał.

Przepowiednia pogody na czwartek: Pogoda nieustalona, temperatura zmienna, częściowe zachmurzenie, słabe wiatry, skłonność do opadów i wyładowań.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.91 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.50 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.76 do 174.02 zł., gotówką 173.42 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 7. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z papierów państwowych płacono za 5 proc. Poż. konwers. 35.25—35.30 przy dalszym braku materjału, pozatem handlowano 4 proc. Poż. inwest. po 90.— w transakcjach. W papierach lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 8 proc. listy dol. stare po 52, zaś 8 proc. listy dol. amort. wykazały znaczny spadek i notowały 46—46½ w transakcjach; natomiast 4 proc. listy zast. konwert. poszukiwano po 26.—, 6 proc. listy żytnie były bez notowania i obrotów.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych ofiarowano Bank Polski po 70.—

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 35.25—35.30% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 52% O.
8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 46—46½% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred.

(Kurs w złotych)

4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 90.— + 26% P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 13. 7. 1932 r

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg. (126,4 f. w. h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny orjentacyjne

Żyto	20,50— 21,10
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	21,75— 22,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień zimowy	16,50— 17,30
Usposobienie spokojne.	
Owies	20,00— 20,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	33,25— 34,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	34,00— 36,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11,00— 11,25
Otręby pszenne	9,50— 10,50
Otręby pszenne (grube)	10,50— 11,50
Rzepak	25,00— 26,00
Łubin niebieski	11,00— 12,00
Łubin żółty	15,00— 16,00
Słoma	
pszenna i żytnia luzem	2,75— 3,00
pszenna i żytnia prasowana	3,25— 3,50
owsiana i jęczm. luzem	2,75— 3,00
owsiana i jęczm. prasowana	3,25— 3,50
Siano nowe	
zwykłe luzem	5,00— 5,25
zwykłe prasowane	5,50— 6,00
nadnoteckie luzem	5,25— 6,00
nadnoteckie prasowane	6,25— 6,75

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 15 tonn, jęczmienia zimowego 15 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 13. 7. 1932 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	359,80	360,70	358,90
Londyn	31,63	31,79	31,49
Nowy Jork kabel	8,925	8,945	8,905
Paryż	35,02	35,11	34,93
Praga	26,40	26,46	26,34
Szwajcarja	173,85	174,28	173,42
Berlin	211,80		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż. bud.	36,50	36,00
4% poż. inw.	93,25	93,00
4% poż. inw. szt. ser.	98,50	
5% poż. konw.	36,00	
4% poż. dolarowa	47,50	47,25
6% poż. dol.	51,75	
7% poż. stabil.	46,50	45,75

Tendencja słabsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski	71,50— 71,75

Tendencja słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 13. 7. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	234.00—237.00
Natychm. dost. słaba, późn. utrzymana.	
Żyto march. 72—73 kg.	177,00—179,00
Natychm. dost. słaba, późn. nieregularna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	153,00—166,00
Tendencja słaba.	
Owies march.	154,00—159,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	30,00— 33,75
Tendencja słabsza.	
Mąka żytnia 70%	25,00— 27,00
Tendencja słaba.	
Otręby pszenne	11,25— 11,50
Tendencja mocniejsza.	
Otręby żytnie	10,25— 10,60
Tendencja stała.	
Groch Victoria	17,00— 23,00
Groch drobny jadalny	21,00— 24,00
Groch pastewny	15,00— 19,00
Peluszka	16,00— 18,00
Bób	15,00— 17,00
Wyka	16,00— 18,00
Łubin niebieski	10,50— 11,50
Łubin żółty	15,00— 16,50
Kuchy lniane 37%	10,40— 10,70
Kuchy z orzecha ziemnego	11,20— 11 30
Kuchy mielone (mączka)	11,40— 11,50
Wytłoki suche paryt. Berlin	9,00— 9,20
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,60
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,20— 11,30

Ogólna tendencja niejednolita.

Giełdy zbożowo - towarowe

Kraków 12. 7. Pszenica dworska czerwona 26 — 26.50, biała 25 — 26, targowa stand. 25 — 25.50, żyto dworskie standartowe 23 — 24, targowe standartowe 22.50 — 23, mąka pszenna okręgu krak. grysikowa 44.50 — 46.50, 45 proc. 44 — 45, 60 proc. 42.50 — 43, mąka żytnia okr. krak. 65 proc. 38.50 — 39. Tendencja nadal słaba.

Warszawa 12. 7. Żyto 21 — 22, pszenica jednolita 26 — 26.50, zbierana 25 do 25.50, owies jednolity 25 — 25.50, zbierany 22.50 — 23, jęczmień na kaszę 20.50 — 21, otręby żytnie 13.50 — 14. Usposobienie spokojne.

Gdańsk, 12. 7. Pszenica 128 f. 14, żyto starych zbiorów 13.25, nowych zbiorów 11.10, jęczmień starych zbiorów 12.70, pastewny 12, ozimy nowych zbiorów 11.80, otręby żytnie 8.25, pszenne 8.25. Tendencja bez zmiany.

Wyznania Mussoliniego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Rzym, 9 lipca.

Emil Ludwig (Cohn), autor monografij historyczno - powieściowych o Napoleonie, Bismarcku i in., oddawna krążył dokoła tak popularnej osobistości, jaką na współczesnej arenie publicznej Włoch i świata jest Mussolini. Zjeżdżał do Rzymu, był przyjmowany przez Mussoliniego, poczem prasa zapowiadała, że przygotowuje on biografję wodza faszyzmu. Mussolini, to przecież temat nietylko pociągający, ale w książce, i poza nią, łatwo urastający do rozgłosu, byle go odpowiednio zaprawić domieszką sensacji, melancholji, fatalizmu. Przedewszystkiem zaś temat w swoistem ludwigowskiem ujęciu, robiący kasę non plus ultra.

Ale jak tu Ludwig, wolny obywatel świata i wolny myśliciel, który świeżo uzyskał obywatelstwo szwajcarskie (nie wiadomo tylko czy tym razem ostatecznie) może pisać o dyktatorze, pogromcy parlamentaryzmu, twórcy faszyzmu? Chwalić — nie wypada, ganić — niebezpiecznie ze względu na włoskie podróże, a pisać objektywnie — to może wypaść nudno, a w każdym razie bez owego posmaku, który robi kasę. Wpadł więc na nowy zgoła pomysł, a raczej wynalazł go i wykalkulował, jako formę pod każdym względem intratną, bo i kasowo i z najmniejszym nakładem pracy i czasu, a wreszcie — co niemniej ważne — bez ryzyka odpowiedzialności. Poprostu uzyskał, iż Mussolini wywnętrzał się przed nim na zadane pytania. Przeprowadził z nim wywiad przez 14 dni z rzędu, trwający codzień godzinę. Tak powstały „Rozmowy" Ludwiga z Mussolinim, tak w 14 godzinach powstała książka, której inicjatorem jest Ludwig, a autorem właściwie Mussolini, bo Ludwig dodaje tylko uwagi i spostrzeżenia, objaśnia niejako scenarjusz.

Do jakich konkluzyj dochodzi Ludwig, po tych rozmowach z Mussolinim, po tych jego mniej, lub więcej wylewnych wyznaniach? Na czem, zdaniem jego polega wielkość Mussoliniego jako męża stanu? Otóż sądzi on, i słusznie, że istotą wielkości wogóle jest połączenie w oznaczonej mierze pewnych zalet, które czynią zdolnym dany charakter do władzy moralnej, konstrukcyjnej w wielkim stylu. Mussolini jest niewątpliwie genjuszem konstrukcyjnym, myśli przedewszystkiem o wielkiej akcji wewnątrz kraju i przeprowadza ją metodycznie, a nie o awanturach zewnętrznych.

Niełatwo też znaleźć podobieństwo między Mussolinim a wielkimi z dawniejszych okresów. Gdy Ludwig zapytał Mussoliniego, czy stawia sobie za przykład Napoleona, czy też uważa go raczej za przestrogę dla siebie, wódz faszyzmu odpowiedział bez wahania: „Za przestrogę. Nie można mnie wcale z nim porównać. On był zakończeniem rewolucji, ja zaś ją zacząłem".

Za główne błędy Napoleona uważa Mussolini: nepotyzm, walkę z Papieżem i brak zmysłu finansowego i gospodarczego. Jednego zaś nauczył się od Napoleona: pozbył się wszelkich złudzeń co do wierności ludzi. Wyznanie to jest dla nas nieoczekiwane, a w ustach Mussoliniego wydaje się niesłuszne, a nawet zbyt pesymstycznem, bo przecież wódz faszyzmu, ma, a przynajmniej powinien mieć, ludzi zupełnie sobie oddanych, zdolnych wytrzymać wszelką próbę. Gdyby było inaczej — byłoby nietylko podławo, ale i nie dobrze. Nie Napoleon zatem, ale raczej Cromwell jest bliższy Mussoliniemu: „Wielka myśl, potęga państwa, a jednak żadnej wojny" — podkreślił Mussolini. Osobiście ma Mussolini największe uwielbienia dla Cezara, którego uważa „za największego człowieka, jaki kiedykolwiek żył po Chrystusie". Ale sam siebie uważa na należącego „do klasy Bismarcka".

Gdy rozmowa zeszła na zbrojenia i Ludwig powiedział, że Mussolini wychowuje młode pokolenia na sposób wojenny, il Duce odrzekł: „Przygotowuję je do walki życiowej, a także do walki narodu" i dodał, że Włochy obchodzą nie rocznicę triumfu nad zwyciężonym, lecz rocznicę rozpoczęcia wojny. Na to Ludwig zauważył, że dzieciom trudno zrozumieć taką różnicę. Są one okrutne dla zwierząt i stąd łatwo zapalne do wojny. „Krew! — odrzucił, marszcząc brwi, Mussolini. — Ludzie spostrzegają tylko wtedy, że jest wojna, gdy płynie krew. Ale czy nie mamy dziś wojny celnej?" W istocie bardzo to trafne, bo np. Niemcy od szeregu lat prowadzą z Polską zajadłą wojnę celną, a świat prawie o tem nie wie, gdyż krew się nie leje.

Rozmowy toczyły się na rozmaite tematy. A więc przedewszystkiem poruszono takie problemy jak: szkoła życia, socjalizm a nacjonalizm, niebezpieczeństwo dyktatury, Rzym a Kościół, a wreszcie piękno i sztuka.

„Czy może uczeń Machiavella i Nietzschego mieć wiarę?" — zagadnął pod koniec rozmów — wielkiego aryjczyka, wiecznie wątpiący tułacz, Emil Ludwig Cohn. „W siebie samego" — odrzekł szybko Mussolini i uśmiechnął się. Poczem wyjaśnił swą ewolucję wewnętrzną, jak z Szawla stał się Pawłem i „jak w ostatnich latach utwierdziła się w nim wiara, że jest siła Boża w świecie." „Chrześcijańska?" podjął skwapliwie wieczny tułacz. „Boska" — odrzucił Mussolini. „Ludzie mogą się modlić do Boga w różny sposób". Szkoda, że Mussolini, w tej materji nie zajął wyraźniejszego stanowiska, jako chrześcijanin i jako katolik, co bynajmniej nie pomniejszyłoby jego tolerancji, jako męża stanu.

Kiedy ktoś pokusi się o porównanie powyższych wyznań Mussoliniego z tem, co on dotąd w tych samych sprawach mówił i pisał, a przedewszystkiem z tem, jak słowa i myśli jego przejawiły się w czynach, co działał i co wolą swą niezłomną przeprowadził. Materjału do porównań znajdzie się dosyć w tysiącach mów i artykułów wodza faszyzmu. Niejedną sprzeczność przyjdzie może stwierdzić, nie bez zdziwienia, niejeden sąd sprostować, lub zmienić. W każdym razie, nie ulega wąpliwości, że Mussolini to jedna z tych nielicznych postaci naszej epoki, które wytyczyła nowe drogi, wskazała nowe cele nietylko swym rodakom, ale innym narodom. Około niego skupi się też niezawodnie zainteresowanie badaczy i historyków. Aliści właściwy jego i ostateczny biograf jeszcze się nie urodził, choć on sam już dziś ma wszelkie dane, by wytrzymać próbę historji.

S. M.

Po wyrokach na bojówkarzy

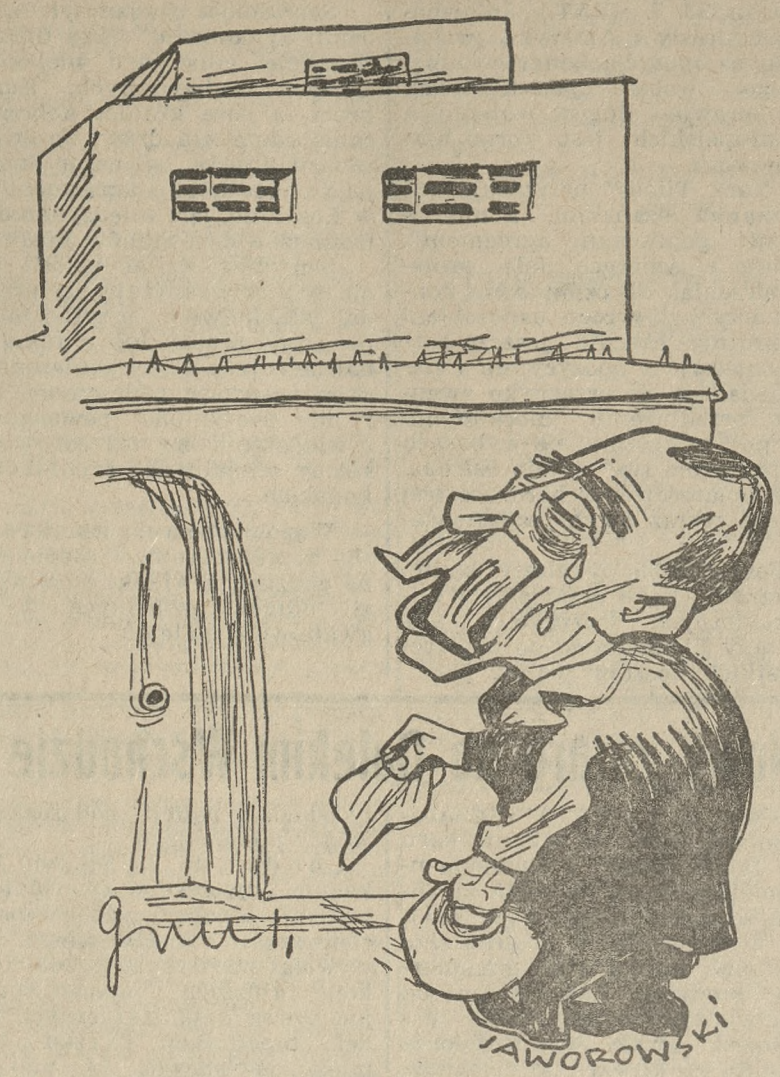

Jaworowski, wódz B. B. S.: Jeśli pójdzie tak dalej, to zbraknie mi wkrótce wszystkich prawdziwych ideowców...

Antysemityzm przed 2000 lat

Nabywanie przekupstwem dużych uprawnień w cesarstwie rzymskiem wywołuje odpór („Zmierzch Izraela", str. 37):

— Swobodne rozchodzenie się Izraela po miastach cesarstwa, zachowanie im praw obywatelskich, szeroki ich udział w zarządach miast (t. zw. munnicypjach), opieka cesarzy, uprawiany wobec ludności wyzysk gospodarczy i wreszcie krecia robota, podkopująca fundamenty państwa, potęgowały rozwój antysemityzmu.

Wyrazem nacisku opinji jest wprowadzenie po raz pierwszy w dziejach zaraz po zburzeniu Jerozolimy specjalnego podatku żydowskiego pogłównego t. zw. fiscus iudaicus, który później przejęty został przez ustrój podatkowy średniowiecznej Europy. Podatek ten dwie drachmy od głowy rocznie, oparty został na dawniejszym podatku, ustanowionym przez Synhedrjon na rzecz świątyni jerozolimskiej i dochody zeń miały płynąć na utrzymanie świątyni Jowisza Kapitolińskiego.

Grecko - rzymska opinja publiczna uznała Żydów za „nieprzyjaciół rodu ludzkiego" (hostes generis humani).

„W Aleksandrji wierzono, że Żydzi składają przysięgę, że nie będą usposobieni życzliwie do żadnego obcego" (Hr. H. Coudenhove-Kalergi: Das Wesen des Antisemitismus, str. 114).

Fali antysemityzmu przeciwstawiało się żydostwo przedewszystkiem dzięki zachowaniu swej jedności.

Żydzi wrogami chrześcijan w Rzymie

Nie chrześcijanie siali nienawiść do Żydów za ukrzyżowanie Chrystusa, ale odwrotnie (Zmierzch Izraela", str. 52 i 55):

— Jest rzeczą bezsporną, że pierwsze prześladowania chrześcijaństwa w Judei wychodzą z kół żydowskich: śmierć męczeńska św. Szczepana, ukamienowanego żydowskim obyczajem, a później św. Jakóba, skazanego na śmierć przez Synhedrjon w r. 62 po Chrystusie.

Pierwsze prześladowanie chrześcijaństwa przez Rzymian ma miejsce za Nerona za poduszczeniem jego małżonki, prozelitki żydowskiej Poppei w czasie, kiedy jeszcze Żydzi są przez cesarza mile widziani. Wiemy, że w owym czasie Synhedrjon jamnejskie rzuciło klątwę na chrześcijaństwo i ogłosiło ich za nieczystych.

Podczas powstania żydowskiego za Trajana w Cyrenajce, Egpcie i na Cyprze, kiedy to Żydzi wyrżnęli pół miljona Greków i Rzymian, ofiarą ich zaciekłości padły także gminy chrześcijańskie. Z dziką surowością obszedł się z chrześcijanami w Palestynie wódz żydowskiego powstania „mesjasz" Bar-Kochba.

„Tylko chrześcijan żydowskich, zamieszkałych w Judei, traktował Bar-Kochba surowo, przeciw nim bowiem żywili ziomkowie większą może, niż przeciw Rzymianom zawziętość" (H. Graezt, t. IV, str. 43).

Pisarze kościelni, Orygenes i Tertuljan, w swych pismach żalą się na to, że Żydzi oczerniają chrześcijan przed poganami (patrz np. ks. Walenty Gadowski: Zarys historji Kościoła Katolickiego, str. 31).

Za panowania Dioklecjana używa r. Abbahu „wszystkich zasobów swej agadycznej wymowy do ataków na religję chrześcijańska" (H. Graezt, t. IV, str. 145).

W tem świetle można zrozumieć, że Konstantyn, przechyliwszy się na stronę chrześcijaństwa, odebrał Żydom niektóre przywileje, jak swobodę uchylania się od piastowania urzędów w samorządach miejskich.

Juljan Apostata (361—363 po Chr.) znowu staje po stronie Żydów i prześladuje chrześcijan. Żydom chce własnym sumptem odbudować świątynię jerozolimską i pozwala im nadto palenie kościołów chrześcijańskich w krajach azjatyckich. Był on ostatnim rzymskim prześladowcą chrzecijaństwa, które odtąd obejmuje w cesarstwie rolę religji państwowej.

Mimo to jednak Żydzi w państwie wschodnio-rzymskiem chętnie korzystali ze sposobności, by rozprawić się z chrześcijaństwem. Gdy w czasie wojny z państwem bizantyńskiem, wódz perski, Szarbarza, wkroczył do Judei, Żydzi zbrojnie stanęli po jego stronie i wespół z nim wkroczyli do Jerozolimy (614 r. po Chr.) i wymordowali wówczas 90 tysięcy chrześcijan, a we wszystkich zdobytych miastach podpalili kościoły (p. Coudenhove-Kalergi: Antisemitismus, str. 158).

Pytanie pod adresem ks. Żongołłowicza

W „Gazecie Warszawskiej" czytamy:

Gimnazjum państwowe w Rohatynie stało się znane w całej Polsce dzięki niezwykłym metodom pedagogicznym w jakich wychowywana jest młodzież. Donosiliśmy niedawno o tematach wypracowań zadanych w tem gimnazjum w klasie trzeciej (o małżeństwie) i siódmej (o rozwodach).

Obecnie mamy do zanotowania inny fakt. Dnia 20 maja r. b. uczniom klasy trzeciej (gimnazjum jest koeducacyjne) kazano odpowiedzieć piśmiennie na pytanie: „Prędzej czy później jest lepiej żenić się, względnie wychodzić zamąż". Smutny rekord osiągnęła przecie p. Kloberówna, nauczycielka języka polskiego w tem gimnazjum, dając uczniom (katolikom i żydom) taki temat: „Jak się zapatrujesz na małżeństwo księży?"

My ze swej strony pytamy: jak się na podobne tematy zapatruje ks. Żongołłowicz, wiceminister oświaty?

Zmiana ubezpieczenia pracowników umysłowych

W dniu 12 b. m. odbędzie się w Warszawie posiedzenie rady zarządzającej Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Na porządku obrad znajduje się m. in. sprawa opracowanego przez specjalną komisję projektu nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Grób św. Metodego odnaleziony

(KAP.) Prasa czeska podaje, że na Morawach dokonano interesującego odkrycia archeologicznego. Mianowicie pod grubą warstwą ziemi i gruzów odnaleziono wielki kamień grobowy z wyrytemi na nim insygnjami biskupiemi i widocznemi wyrazami „Socus Methodius".

Istnieje przypuszczenie, że natrafiono na ślad grobu św. Metodego, wielkiego Apostoła Słowian, który, jak wiadomo, umarł na Morawach pod koniec IX w.

Zgon zasłużonego kupca poznańskiego

Wczoraj zmarł po długiej chorobie w 61 roku życia śp. Kazimierz Kużaj, znany i powszechnie ceniony kupiec i przemysłowiec poznański. Przed kilkudziesięciu laty założył on w Poznaniu fabrykę odzieży, cieszącą się doskonałem powodzeniem, a sprzedawszy ją, otworzył wielki skład dywanów. W okresie powstania był czynny jako oficer Straży Ludowej, następnie zajmował stanowisko kierownika Urzędu Umundurowania. Brał żywy udział w pracy organizacyj społecznych i zawodowych, dopóki zdrowie mu na to pozwalało.

Kupiectwu poznańskiemu ubył zasłużony senjor, a miastu ceniony obywatel. Cześć jego pamięci!

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Złoto

Przyczyny szalejącego od kilku lat na całym świecie kryzysu tłumaczone są rozmaicie. Wielu wybitnych ekonomistów twierdziło, iż jednem z głównych źródeł kryzysu jest brak złota, tego cennego kruszcu, na którym oparty jest gmach systemu pieniężnego większości państw. Inni znowu pisarze (zwłaszcza angielscy, jak Sir Henry Strakosch i in.) wszystko zło sprowadzali do wadliwego, ich zdaniem, podziału zapasów złota między poszczególne państwa. Zbyt wiele złota nagromadziły — wołali — Stany Zjednoczone i Francja, pozbawiając całą olbrzymią resztę świata możliwości stosowania normalnej, opartej na złocie polityki pieniężno-walutowej. Na oba te państwa zwalano odpowiedzialność za chaos gospodarczy, w jaki popadł cały świat.

Na tych to podstawach budowano bardzo pomysłowe teorje, jednak trudno byłoby uznać ich słuszność. Również wnioski i postulaty stąd wyprowadzane, w kierunku porzucenia złota jako podstawy systemu pieniężnego, będą miały zapewne krótki żywot.

Przedewszystkiem bowiem okazuje się, iż w latach 1925-31, obejmujących zatem już okres kryzysu, rezerwy kruszcu złotego wzrosły z 9.150 miljonów dolarów na 11.350 milj. dol., co odpowiada przeciętnie rocznemu przyrostowi 3 2/3 proc. a zatem pozostaje w zgodzie z tempem rozwoju życia gospodarczego.

Zapewne, podział złota między poszczególne państwa nie jest zgoła idealny. Ale czyż można twierdzić, by nagromadzenie złota w Stanach Zjednoczonych i Francji było wynikiem złośliwej i umyślnej polityki tych państw? Czy te tranzlokacje złota nie były raczej następstwem pewnych przemian psychicznych społeczeństw powojennych, reagujących na błędną politykę fiskalną poszczególnych państw, na pogarszanie się stanu pewności i bezpieczeństwa dla lokat kapitałowych, które kierowały się, do tych państw, gdzie ryzyko było najmniejsze?

Na ruch złota państwa mają o tyle tylko wpływ, o ile stwarzają odpowiednie warunki dla jego zadomowienia się. Nierozważne eksperymenty społeczno-gospodarcze i finansowe są czynnikiem odstraszającym złoto, wypierającym je do krajów prowadzących rozumną politykę i dających gwarancję bezpieczeństwa. Wadliwy podział złota jest zatem nie źródłem kryzysu, lecz spowodowany został bądź to błędną polityką gospodarczą, bądź też ogólnemi przyczynami ekonomicznemi, na które ani Francja ani Ameryka nie miały bezpośredniego wpływu.

Pisze o tem raport t. zw. delegacji złota, powołanej przez komitet finansowy Ligi Narodów w następujących słowach: „Prawdziwe źródło tego (sc. nagromadzenia złota w dwóch państwach) leży we wstrząsach, jakim ulegał system gospodarczy wskutek wojny i inflacji, a które w rezultacie spowodowały zmianę ukształtowania się międzynarodowego systemu pieniężnego".

Na uwagę zasługują w tym raporcie zalecenia na przyszłość, jakich udziela delegacja. Mianowicie proponuje ona obniżyć nieco ustawowe pokrycie w poszczególnych bankach emisyjnych a pozatem używać złota tylko w rozrachunkach międzynarodowych bez jego obiegu wewnątrz każdego kraju. Raport odnosi się, krytycznie do t. z. gold exchange standardt, polegającego na pokrywaniu własnego obiegu nietylko złotem, ale i obcemi dewizami, w czem upatruje słusznie zarodek inflacji.

Na tle powyższego raportu odżyła znowu dyskusja nad złotem i nad przyczynami kryzysu. Ocena tych problemów jest, zdaniem naszem, ujęta w nim trafnie. Pikantny szczegół stanowi przytem fakt, iż Anglja, której przedstawiciele w delegacji w szeregu punktów nie zgadzali się z raportem, wypowiadając się m. in. za polityką „pieniądza kierowanego", nieopartego na złocie, jednak jest dzisiaj bodaj, że najpoważniejszym nabywcą... złota. Tak to różnemi drogami chadzają teorja i praktyka.

KTO POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

Walka o zniżkę cen za papier

Kartele i inne związki przemysłowe znajdują się w ogniu dyskusji, która zatacza coraz szersze kręgi. Coraz powszechniej utrwala się zdanie, iż kartele nadużywają swej przewagi wobec handlu i szerokich kół konsumentów, że są łatwem i dogodnem narzędziem wyzysku społeczeństwa. Polityka karteli dostarcza z dnia na dzień nowego materjału przeciwnikom tej formy organizacji gospodarczej, jaką reprezentują kartele.

Również na tle kartelizacji polskiego przemysłu papierniczego rysują się zjawiska, niepożądane z punktu widzenia ogólno-gospodarczej użyteczności. Kartel papierniczy mianowicie stara się za wszelką cenę zachować swoje stanowisko monopolistyczne w kraju, pozbywając się niewygodnej konkurencji, a z drugiej strony ograniczając produkcję przy nader wysokich stawkach cen.

Ostatnio np. Sp. Akc. Mirkowska Fabryka Papieru, jedno z największych przedsiębiorstw tego rodzaju w Polsce, odgrywające wielką rolę w kartelu, nabyła fabrykę papieru w Soczewce nie dla rozszerzenia swej produkcji, lecz w celu unieruchomienia nowonabytej fabryki. Praktyka kartelowa często stosuje wypłacanie specjalnych wynagrodzeń za zamykanie fabryk. Być może, iż w tym wypadku opłaca się Mirkowskiej Fabryce Papieru nabyć nowe przedsiębiorstwo, a przez wstrzymanie ruchu tegoż zmniejsza się produkcję, co umożliwia uzyskanie lepszej ceny za szczuplejszą ilość towaru. Zasadą jest tu: mniej pracować, więcej zarabiać.

Polski przemysł papierniczy, dysponujący tanim surowcem drzewnym (którym jest drzewo świerkowe, t. zw. papierówka), mógł pod osłoną wysokiej ochrony celnej podtrzymywać ceny swej produkcji na wygórowanym poziomie. Zawiązany niedawno temu kartel p. n. „Centropapier" ma jako jedno z głównych swych zadań utrzymanie tego stanu rzeczy. Ponieważ jednak wysokie ceny za papier, niezależnie od spadku cen drzewa, są zjawiskiem zbyt już jaskrawo odbijającem od ogólnej tendencji zniżkowej na rynku cen, przeto rząd uznał za wskazane wpłynąć na sposób regulowania cen drogą obniżenia ceł przywozowych na papier. Zapowiedź tego zarządzenia miała niewątpliwie wywrzeć nacisk na kartel papierniczy w kierunku zniżki cen.

Jak donosi „Przegląd Papierniczy", wychodzący w Poznaniu, odbyły się niedawno temu rozmowy przedstawicieli władz centralnych z delegatami „Centropapieru" w sprawie zniżki cen papieru o 11 i pół procent. Ministerstwo przemysłu i handlu zbadało poprzednio podstawy kalkulacyjne, dotyczące papieru gazetowego rotacyjnego, drukowego płaskiego i satynowanego, kancelaryjnego oraz pakowego. Polski Związek Wydawców wskazywał oddawna, że ceny papieru polskiego są znacznie wyższe od cen na rynkach światowych, mimo, że przemysł polski pracuje pod względem zasobów i ceny surowca na warunkach korzystniejszych od konkurencji.

Utrzymanie nadmiernie wysokich cen możliwe jest tylko dlatego, iż rząd na przywóz papieru zagranicznego nałożył wysokie stawki celne. Obliczono, że 100 kg. papieru rotacyjnego gazetowego, sprowadzonego z Czechosłowacji lub Finlandji, kosztowałyby w Polsce zaledwie 35 zł, gdyby zniesiono polskie opłaty celne.

W Niemczech 100 kg papieru rotacyjnego kosztuje w przeliczeniu na złote 44,52 zł. Ten sam papier kosztuje po przywiezieniu do Polski, wskutek ponoszenia cła w wysokości 14,90, — 59,42 zł. Natomiast papier rotacyjny, wyprodukowany przez przemysł polski, sprzedawany jest w kraju po cenie 57,20 zł.

Wspomniany już „Przegląd Papierniczy" podaje w nr. 26 szczegółową tabelę porównawczą, z której wynika, iż ceny za poszczególne gatunki papieru są w Polsce niekiedy o 100 proc. wyższe niż w Niemczech.

Kartel papierniczy opiera się obniżce cen w rozmiarach ustalonych przez władze centralne. Ostatnio pojawiła się wiadomość, iż kartel po przekalkulowaniu cen zamierza je obniżyć w pierwszych dniach sierpnia o 3 do 7 proc., zależnie od gatunku papieru, Oczywiście obniżka ta nie pokrywa się z popartem przez władze żądaniem wydawców i księgarzy, domagających się przeciętnej redukcji 11 i pół-procentowej.

Wobec oporu „Centropapieru" rząd ogłosił w ostatnim „Dzienniku Ustaw" (nr. 58, poz. 560) rozporządzenie o ulgach celnych na papier pakowy, gazetowy i kancelaryjny. Ulgi te udzielane będą przez ministra skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu na wniosek importerów. Cło ulgowe na papier pakowy wynosi 15 proc. cła normalnego, na papier gazetowy w rolach 50 proc., a w arkuszach 45 proc., zaś na papier kancelaryjny 50 proc. cła normalnego. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 14 bm. i obowiązywać będzie aż do odwołania.

Niewątpliwie pod wpływem tego zarządzenia kartel papierniczy będzie musiał obniżyć ceny w rozmiarach wyższych, niż zamierzał pierwotnie, i w ten sposób postulat sfer wydawniczych zostanie w pewnej mierze urzeczywistniony. Leży on w interesie nietylko wydawców i księgarzy, lecz szerokich kół społeczeństwa, a dla fabryk papieru nie wynikłaby bynajmniej żadna krzywda z obniżki cen, skoro papiernie zagraniczne, mimo mniej korzystnych warunków co do surowca, sprzedają papier od lat — jak to podaliśmy wyżej — po cenach o tyle niższych, niż fabryki w Polsce.

KRONIKA GOSPODARCZA

Krótkie informacje gospodarcze

— Bank Polski P. K. O. w Paryżu nabył na własność gmach, położony na Champs Elysees, w jednej z najpiękniejszych dzielnic Paryża.

— Skarb Finlandji uzyskał przedłużenie pożyczki krótkoterminowej w sumie 6,5 milj. dol., udzielonej przez konsorcjum banków amerykańskich. Dzięki tej prolongacie pożyczka byłaby płatna w styczniu następnego roku.

— Ostatnio wydane zostało rozporządzenie, mające wzmóc zużycie węgla krajowego w Austrji. Przy zakupie węgla zagranicznego, musi się nabyć minimum 20 proc. węgla krajowego.

— Według oficjalnego komunikatu rządu egipskiego straty na likwidacji stoków bawełnianych wynoszą blisko 10 miljonów funtów egipskich.

— Jeden z największych koncernów amerykańskiego przemysłu wełnianego, American Woolen Company, zamknął ostatnio szereg swych fabryk. Koncern ten załamał się poraz pierwszy już przed półtora rokiem.

Stosunki handlowe z zagranicą

We Włoszech mogą liczyć na zbyt beczki i baryłki do wina, oliwy, masła, moszczu i skondensowanych pomidorów.

W Argentynie mogą liczyć na zbyt nasiona koniczyny białej i czerwonej. W związku z rozporządzeniem tamt. ministerstwa rolnictwa z dnia 7 marca br. dot. reglamentacji importu pewnych rodzajów nasion do Argentyny, komunikuje Izba, że spis gatunków nasion, zabronionych do przywozu znajduje się w Izbie.

Bliższych informacyj udziela Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu.

Izba P. H. w Poznaniu komunikuje, że greckie władze celne wymagają przy przedkładaniu świadectw pochodzenia tłumaczenia na język francuski. W razie braku tego tłumaczenia celne władze greckie będą wymagać tłumaczenia urzędowego na język grecki.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Kasom Chorych wolno pobierać tylko 6 proc. tytułem odsetek za zwłokę od zaległych składek.** Wielokrotnie popieraliśmy w naszem piśmie stanowisko organizacyj gospodarczych, domagającychsię zgodnego z prawem pobierania odsetek za zwłokę od zaległych składek Kas Chorych. Instytucje te pobierały bowiem 24 procent tytułem odsetek za zwłokę. Rozporządzeniem prezydenta R. P. z dn. 29. 11 1930 zostały odsetki dla instytucyj społecznych ustalone na 12 proc. Rozporządzenie to nie wywołało jednak skutków niewłaściwego postępowania Kas Chorych w ciągu ub. szeregu minionych lat. Sprawa ta uzyskała w ostatnich dniach nowe decydujące wyjaśnienie w wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego l. r. 4369/30, ustalającym następującą tezę: Art. 10 ustęp 2 ustawy z 6 grudnia 1923 r. (poz. 1044 Dz. Ust.) nie ma zastosowania do odsetek zwłoki od zaległych składek ubezpieczeniowych Kas Chorych i nie uchylił postanowienia art. 54 ustawy z 19 maja 1920 r. (poz. 272 Dz. Ustaw.) ustalającego wysokść odsetek zwłoki od tych składek na 6 proc. za rok. Orzeczenie powyższe spotkało się z żywem zadowoleniem wśród sfer gospodarczych, które dotkliwie odczuwały dotychczasowy anormalny stan rzeczy.

Z KRAJU

(k) **Ważne rozporządzenia.** Dziennik Ustaw R. P. nr. 58 z dnia 11 lipca przynosi szereg nowych rozporządzeń. Na wstępie znajduje się obwieszczenie ministra pracy i opieki społecznej z 24. 6. r. b. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Pod rozporządzeniami znajdują się: rozporządzenie o postępowaniu przy przyznawaniu zasiłków dla bezrobotnych, o sposobie ściągania wkładek na rzecz funduszu bezrobocia; w sprawie zwolnienia od obowiązku zabezpieczenia na wypadek bezrobocia niektórych kategoryj robotników; w sprawie robotników sezonowych podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia; o ulgach celnych na papier pakowy, gazetowy i kancelaryjny; o opłatach za przesyłki lotnicze.

(k) **Nowe przepisy emerytalne dla pracowników kolejowych — nowem obciążeniem.** Ostatnio rada ministrów uchwaiła nowe przepisy, dotyczące uprawnień emerytalnych pracowników polskich kolei państwowych. Wprowadza się jednolite przepisy emerytalne dla pracowników etatowych i nieetatowych zamiast dotychczasowego odrębnego traktowania pracowników obu kategoryj. Równocześnie jednak stawki emerytalne podwyższa się od 1 sierpnia r. b. do 8 proc., podczas gdy dotychczas pracownicy etatowi opłacali 5 proc., nieetatowi 6 roc. Według nowych przepisów najwyższy wymiar emerytury może wynosić tylko 92 proc., uprzednio zaś obowiązywało 100 procentowe zaopatrzenie. Najniższy wymiar emerytalny przysługuje po 15 latach służby w wysokości 40 proc. zarówno dla pracowników etatowych jak i nieetatowych.

(k) **Przewozy kolejowe miernikiem obrotów gospodarczych kraju.** Z danych o przewozach kolejowych w maju 1932 r. wynika, że ogólna praca P. K. P. w tym miesiącu wyniosła 8 733 wagonów przeciętnie dziennie i w stosunku do maja 1931 r. wykazuje zmniejszenie o 3 892 wagony przeciętnie dziennie, t. j. o 30,8 proc., w porównaniu z kwietniem 1932 r. obniżyła się o 1 142 wagony przeciętnie dziennie, t. j o 11,6 proc. Największy spadek wykazały przewozy węgla (o 1 205 wagonów przeciętnie dziennie mniej niż w maju r. ub.) i przewozy produkcji przemysłowej (o 402 wag. mniej). Malejące przewozy kolejowe odbijają się dotkliwie również na zbycie węgla. Dostawy węgla dla P. K. P. wyniosły w maju 276,5 tys. tonn, t. j. o 10,4 proc. mniej, niż w kwietniu.

(k) **Sytuacja w polskim przemyśle węglowym.** Sytuacja w przemyśle węglowym w czerwcu w porównaniu z majem uległa poprawie. Uwidaczniało się to głównie w zwiększonym zbycie na rynku wewnętrznym, w mniejszym stopniu w wywozie. W związku z powyższem wydobycie węgla w czerwcu w porównaniu z majem wzrosło o 147 tys. tonn, względnie o około 7 proc. i wynosiło 2 116 tys. W wyniku pewnego ożywienia na rynku wewnętrznym zbyt węgla w kraju wzrósł w czerwcu w porównaniu z majem dość poważnie, a mianowicie o 180 tys. tonn i wynosił 1 143 tys. tonn. Eksport węgla wykazał nieznaczną poprawę; w czerwcu wyeksportowano ogółem 819 tys. tonn, t. j. o 75 000 tonn więcej w stosunku do maja przyczem wzrost eksportu dotyczył głównie Norwegji i Austrji.

Z ZAGRANICY

(z) **Austrja faworyzuje węgiel niemiecki ze szkodą dla Polski.** Wywóz węgla polskiego na rynki licencyjne od dłuższego już czasu kształtuje się na bardzo niskim poziomie. Udział tych rynków w naszym ogólnym wywozie węglowym nieznacznie tylko przekroczył w maju i czerwcu 20 proc. przy wyraźnej tendencji zniżkowej. Jest to spowodowane przedewszystkiem spadkiem wysyłek na rynek austrjacki, co pozostaje w związku z przeżywanemi przez Austrję trudnościami gospodarczemi i zastosowanemi wskutek tego przez rząd austrjacki zarządzeniami, mającemi na celu zapewnienie zbytu dla krajowej wytwórczości węgla. Pozatem do spadku naszego wywozu do Austrji przyczyniło się w dużej mierze wzmożenie konkurencji węgla zachodnio - niemieckiego z zagłębia Ruhry i Saary, faworyzowanego zwłaszcza przez zarząd kolei związkowych ze szkodą dla węgla innego pochodzenia, głównie polskiego. Rynek austrjacki był dotychczas najbardziej naturalnym terenem zbytu dla naszego węgla.

(z) **Kasy chorych w Anglji.** Z zakończonych obecnie badań nad stanem finansowym i działalnością instytucyj ubezpieczenia chorobowego Wielkiej Brytanji wynika, że przewyżkę wpływów nad rozchodami wykazały jedynie kasy chorych, prowadzone przez pracodawców. Jak wiadomo, administracja ubezpieczeniowa chorobowego w Anglji należy do upoważnionych do tego instytucyj, a mianowicie do towarzystw ubezpieczeniowych, do związków zawodowych i do kas tworzonych przez pracodawców. Te ostatnie kasy stoją najlepiej finansowo, wykazując nadwyżkę wpływów w wysokości 3,77 funtów szterlingów na ubezpieczonego.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kto jest za to odpowiedzialny?

Wyłowione zwłoki topielca w Puszczykowie leżą od 30 godzin na słońcu

Z Puszczykowa piszą nam:

Donosiliśmy o tragicznym wypadku, jaki miał miejsce w ub. niedzielę na Warcie w Puszczykowie. Z pośród trojga osób, które zaczęły tonąć, wyratowano dwie osoby. Trzeci z tonących, niejaki Wacław Grodzki z Poznania (lat 42) zginął w nurtach Warty. Poszukiwania za jego zwłokami pozostawały bez skutku.

Dopiero nazajutrz, w poniedziałek, dnia 11 bm., około godz. 12 w południe, grupa przyjezdnych kąpielowiczów natrafiła na zwłoki, które są według prawdopodobieństwa zwłokami Grodzkiego, i wydobyła je na brzeg, zawiadamiając o tem posterunek p. p.

Posterunkowy p. p. przyszedł na miejsce, gdzie wydobyto zwłoki, zapisał, co trzeba i — poszedł. I, od tej chwili, a więc od godz. 13 w poniedziałek, do chwili obecnej, t. j. godz. 19 we wtorek zwłoki leżą nietknięte w tem samem miejscu, czekając prawdopodobnie na przybycie odnośnej komisji sądowej. Niewykluczone, że będą leżały jeszcze jutro, w środę.

Ponad 30 godzin na spiekocie, na oczach ludzi leżą zwłoki człowieka!

Kto jest za to odpowiedzialny?!

Bo niepodobna, aby fakt tego rodzaju mógł pozostawać bez kary.

Fabrykanci 100-złotówek

na ławie oskarżonych

Czwarty wydział karny sądu okręgowego w Poznaniu zajmuje się dziś sprawą fałszerzy 100-złotowych banknotów. Na ławie oskarżonych zasiadają kolejno Wincenty Fiedler, Józef Żurek, Franciszek Nietrzepka, Z. Antczak, L. Adamski, Anna Adamska, M. Chałupkowa i W. Wieczorek.

Wymienieni, a w szczególności Fiedler wyrabiali i puszczali w obieg fałszywe 100-złotowe banknoty. Fiedler zamieszkał u Chałupki i tam sprowadziwszy różne maszyny oraz preparaty chemiczne, papiery i farby, rozpoczął fabrykację banknotów. Pomagał mu w tem Żurek, znany już na tutejszym terenie z podobnych przestępstw. Fiedler przy asyście swych pomocników zdołał zrobić 800 falsyfikatów po 100 zł., z których 300 dał Żurkowi, a 200 Wieczorkowi. Paczkę banknotów otrzymał również szwagier Fiedlera Antczak, który znów część tych banknotów wręczył Adamskiemu, a ten dał je swojej żonie, która następnie z banknotami wyjechała do Kalisza, gdzie, zakupując towary, zamierzała 5 banknotów zamienić na drobne. Manewr ten jednak się nie udał, a Adamską zajęła się policja.

Przy dalszych dochodzeniach zdemaskowano całą szajkę, która dziś stanęła przed sądem. Rozprawę prowadzi sędzia Kwasik, oskarża prokurator dr. Kuczma, bronią adwokaci dr. W. Celichowski, Galiński i Nowicki. Oskarżeni przyznają się tylko częściowo do winy. Dopiero odczytanie zeznań, złożone przed sędzią śledczym, daje właściwy obraz niezwykłego działania oskarżonych w fabrykacji falsyfikatów. Rozprawa trwa. (z)

* * *

Około godziny 1 zapadł wyrok, mocą którego skazni zostali: W. Fiedler na 2 lata więzienia, J. Żurek na 2 lata ciężkiego więzienia i dozór policyjny przez 3 lata, Fr. Nietrzepka na 1 rok więzienia, Z. Antczak i Anna Adamska po 1 roku więzienia, Leon Adamski 1½ roku ciężkiego więzienia, Marja Chałupkowa na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 5, W. Wieczorek na 8 miesięcy więzienia. (z.)

O drzewa i zieleńce w śródmieściu

Głos czytelników pod adresem magistratu

Wiadomości ostatnie o zamierzeniach Dyrekcji Ogrodów Miejskich i deputacji parkowej Magistratu miasta Poznania, są pocieszające i świadczą o zrozumieniu sprawy. Przewiduje się mianowicie obsadzenie ulic miasta 2500 drzewami. W pierwszym rzędzie mają być obsadzone ulice w śródmieściu i to nietylko, jak dotąd całemi rzędami, lecz również, gdzie to będzie możliwe, pojedyńczemi drzewkami. Bardzo słuszne jest życzenie deputacji, aby przedewszystkiem w środku miasta było jak najwięcej zieleni.

Za wzór i przykład godny naśladowania, winniśmy sobie wziąć największe miasto świata t. j. Londyn. Ta 8-mio miljonowa stolica Anglji (z dalszemi przedmieściami przeszło 10 miljonów mieszkańców) tonie poprostu w zieleni. Prawie wszystkie ulice, nawet w dzielnicy handlowej, są wysadzone drzewami. Co parę kroków są parki, plantacje i ogrody. To też w olbrzymiem tem mieście mieszkać można jak na wsi. Jest to korzystne bardzo dla zdrowia mieszkańców, a i na ducha mieszkańców wywiera świeża zieleń dobroczynny wpływ.

Wobec tego prosimy bardzo odpowiednie czynniki miejskie o zasadzenie jak największej ilości drzew właśnie w śródmieściu, gdzie tylko to się da. Przedmieścia bowiem posiadają szersze ulice, i wogóle więcej otwartej przestrzeni, tak że świeże powietrze ma łatwiejszy tam dostęp. Drzewa zasadzićby trzeba przedewszystkiem: na Alejach Marcinkowskiego (między pl. Wolności a Pocztową), koniecznie przy ul. Pocztowej (od pl. Nowomiejskiego, a przynajmniej od głównej poczty do ul. Masztalarskiej); następnie więcej drzew przy pl. Sapieżyńskim, by wykorzystać tę wartościową przestrzeń; również przy Wolnicy.

Pamiętajmy, że bardzo ciasne stare śródmieście, a więc: Stary Rynek z odchodzącemi od niego ulicami i uliczkami nie posiada wcale drzew, ani innej zieleni. Również nie posiada jej ulica Kramarska, ani ul. Wroniecka, ani ul. Żydowska, ani ul. Nowa. Pracuje w tym rejonie codziennie kilkadziesiąt tysięcy osób. Jest to środowisko handlowo-finansowe. Te kilkadziesiąt tysięcy osób spędzają tam przynajmniej połowę swego życia. Również olbrzymia większość pracowników Magistratu i innych władz przebywa w powietrzu tej dzielnicy. Trzeba więc wykorzystać starannie każdą możliwość, by atmosfera w tym rejonie była jak najzdrowsza.

Miasto winno uprzytomnić sobie, że zdrowie mieszkańców da im możność znacznie wydajniejszej pracy. Wydajniejsza praca zwiększy naturalnie dobrobyt mieszkańców. A dobrobyt mieszkańców pociągnie za sobą: wzrost dobrobytu i wzrost znaczenia całego naszego miasta.

KALENDARZYK

Środa, 13 lipca 1932.

Słońce: wschód 3,45; — zachód 20,10; — długość dnia 16 godz. 25 min.
Księżyc: wschód 16,08; — zachód 23,42; — po pierwszej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka + 22 st. C., pogodnie, wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 31 st. C., najniższa + 19 st. C.

Kal. rzk.: Małgorzata; jutro Bonawentura
Kal. słow.: Radomił; jutro Dobrogost.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Żeńskie Tow. gimn. „Sokół" Poznań-Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 13 bm. o godz. 20 u dh. Zawadki, G. Wilda 75. Referat „Polskość Pomorza".

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Uroczysty obchód dwunastolecia plebiscytu na Warmji, Mazurach i Ziemi Malborskiej** odbędzie się w dniu 16 bm. w sobotę, w lokalu p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8 a o godz. 19,30. W programie: Referat, przemówienia i deklamacja. — Wszystkich, którym los braci naszych nie jest obojętny, prosi o liczne przybycie Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej.

— * **Z Ponzańskiego Okręgu Stow. Kobiet Pracujących.** Wycieczka parowcem do Rogalina odbędzie się w niedzielę, 17 bm. Odjazd nastąpi o godz. 8 z ul. Czartorji 7 (Chwaliszewo). Przed odjazdem wspólne wysłuchanie mszy św. o godz. 7 w kościele OO. Jezuitów przy ul. Dominikańskiej. Uczestniczki zechcą zabrać z sobą mandoliny i inne instrumenty muzyczne. W razie deszczu lub niskiego stanu wody wycieczka się nie odbędzie.

— * **Festyn ludowy Związku Inwalidów Wojennych R. P.** odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. w ogrodzie Bractwa Kurkowego w Szelągu. Program obejmuje szereg atrakcyj, m. in. loterja fantowa, strzelanie do tarczy, kulanie w kręgle itd. Wieczorem zabawa taneczna na sali. Czysty zysk przeznacza się na pomoc doraźną dla bezrobotnych inwalidów, dwód i sierót wojennych.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Ulgowe stałe karty wstępu do Ogrodu Zoologicznego.** Dla tych wszystkich bywalców Ogrodu Zoologicznego, którzy dotąd nie wykupili jeszcze rocznej karty wstępu, wydaje biuro Ogrodu Zoologicznego w miesiącu lipcu stałe karty wstępu za znacznie obniżoną cenę. Zniżka ta wynosi do 50 procent dotychczasowej opłaty, co stanowi dla licznych rodzin bardzo wielką ulgę, a równocześnie korzyść, bo pozwala na stałe zwiedzanie Ogrodu Zoologicznego. Wszelkie informacje w tym kierunku osiągnąć można telefonicznie pod nr. 6092 oraz w biurze Ogrodu Zoologicznego. — Przy tej okazji zwraca się uwagę na to, że w niedziele i święta jest wstępne do zwierzyńca obniżone i wynosi dla dorosłych 50 gr, a dla dzieci do 10 lat 25 gr od osoby. W każdą niedzielę po południu koncertuje w ogrodzie restauracyjnym wielka orkiestra.

— * **Zamknięcie ulicy.** Z powodu rozpoczęcia prac kanalizacyjnych na ul. Onufrego Kopczyńskiego pomiędzy Rynkiem Łazarskim a ul. Gustawa Potworowskiego zamknięto tę ulicę dla ruchu kołowego na wspomnianym odcinku z dniem 6 bm. na przeciąg 8 tygodni. Ruch kołowy winien w tym czasie odbywać się ulicami bocznemi.

— * **Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo — Jeżyce** przystąpi ku czci swego patrona w dniu 19 bm. wraz z ubogimi do wspólnej spowiedzi i komunji św. Spowiedź św. odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. od godz. 17, uroczysta msza św. i wspólna komunja we wtorek, 19 bm. o godz. 9; po nabożeństwie wspólne śniadanie w ochronce, z udziałem ubogich. — Na uroczystość powyższą zaprasza się jaknajgoręcej wszystkich członków Stowarzyszenia. Warunki, coraz to trudniejsze wymagają rozszerzenia pracy w niesieniu pomocy biednym i nieszczęśliwym, wobec czego zastęp członków jaknajliczniejszy, czynnych oraz datkujących, jest bardzo pożądany. Zaprasza się więc do współpracy wszystkie panie z parafji. Nowych członków zapisywać się będzie po nabożeństwie i w każdy poniedziałek o godz. 17 min. 30 po zebraniu w ochronce.

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka Józefa".** nw 4368

— * **Z targu.** W dniu 13 bm. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,50—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,70—3,00 zł; 1 kg. twarogu 0,80—1,00 zł; za litr śmietany 1,20—1,60 zł; mleka pełnego 20—22 gr; za mendel jaj 1,20—1,30 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 1,80 zł; cielęciny 1,00—1,80 zł; skopowiny 1,40—2,20 zł; koziny 0,80—1,20 zł; smalcu 2,40—2,80 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50—4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; indyk 8,00 zł; para kurcząt 2,00—4,00 zł; kaczka 3,00—5,00 zł; gęś 7,00—11,00 zł; para gołębi 1,20—1,40 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 3,40—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; lina 2,40—2,60 zł; karasia 2,00—2,80 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; za 1 kg. węgorza 3,40—3,60 zł; suma 3,60 do 4,00 zł; miętusa 3,00—3,20 zł; leszcza 2,40 zł; białych ryb 2,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—70 gr mniej. Za mendel raków płacono 0,50—3,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10 gr; pęczek marchewki młodej 5—10 gr; pęczek kalarepy 10—15 gr; 1 kg. szparagów 0,40—0,80 zł; szpinaku 40 gr; szczawiu 10—20 gr; kapusty 20—40 gr; selery 30 gr; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 gr; 1 pęczek cebuli 10 gr; za kalafjor 0,10—0,80 zł; główkę sałaty 3—5 gr; ogórek 10—30 gr; 1 kg. bobu 0,80—1,20 zł; groszku w strączkach 20—30 gr. Za pęczek rzodkiewek 10 gr; 1 kg. rabarberu 20 do 30 gr; 1 kg. fasoli żółtej 60—70 gr; zielonej 50—60 gr; 1 kg. pomidorów 80—90 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 0,80—2,00 zł; czereśni 0,70—1,40 zł; agrestu 0,80—1,00 zł; truskawek 0,50—0,90 zł; 1 litr poziomek 0,50—0,60 zł; czarnych jagód 0,40—0,50 zł; 1 kg. malin 0,80—0,90 zł; porzeczek 0,40—0,60 zł; wisien 0,60—0,80 zł.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; kurków (lisiczek) 0,70—1,00 zł.

Ruch bardzo ożywiony. Dowozy duże. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Wypadki przy pracy.** W warsztatach kolejowych uległ wypadkowi pracownik tychże Józef Dolata (ul. Strumykowa 14). Spadający kawał żelaza zgniótł p. Dolacie stopę. Pogotowie przewiozło poranionego do szpitala SS. Elżbietanek. — Na budowli przy ul. Zakręt spadła cegła na głowę jednego z pracowników budowlanych Florjana Szaflera (Grobla 18). Z powodu dotkliwego poranienia głowy p. Sz. opatrzyć musiało pogotowie ratunkowe. (kl.)

— * **Nagły wylew wody.** Wczoraj z powodu pęknięcia rury wodociągowej pod płytą chodnikową nastąpił tak gwałtowny wylew wody, że wzywać musiano miejską straż pożarną i pogotowie wodociągów miejskich. (kl.)

— * **Płonące żużle.** Z powodu zapalenia się stosów żużli, wywiezionych z gazowni na plac w pobliżu elektrowni miejskiej, wzywano miejską straż pożarną do gaszenia pożaru. Ogień zasypano ziemią. (kl.)

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **Bydgoszcz.** (Obóz Młodych Polek.) W programie swej pracy wychowawczej wielkich rzesz dziewczęcych, zorganizowanych w Stowarzyszeniach Młodych Polek, szczególną troską otacza się pracę w dziedzinie wychowania fizycznego. Praca ta staje się potrzebniejszą, im trudniejsze są warunki życiowe, mieszkaniowe i zarobkowe tych sfer, z których młodzież się rekrutuje, najbiedniejsza a najliczniejsza. W czerwcu odbył się drugi w tym roku obóz w. f. w Bydgoszczy. Teren obozu znajdował się za miastem w posiadłości wiejskiej, zaofiarowanej przez ks. kan. Schulza, który zawsze żywo i ofiarnie interesuje się rozwojem Związku. W urządzeniu kursu przez dostarczenie potrzebnego sprzętu, sienników itp., bardzo pomocne były miejscowe władze wojskowe, jak również miejski komitet w. f. Uczestniczek na kursie było 67. Przez trzy tygodnie wyczerpano przy intensywnej pracy bogaty program gier, zabaw, gimnastyki, tańców narodowych i lekkiej atletyki, tak, że po powrocie naczelniczek do Stowarzyszeń praca w tych komórkach stanie się bezwątpienia żywą i pożyteczną dla szerokiego ogółu druchen. Oprócz osobistej sprawności fizycznej i umiejętności instruowania wielkie dodatnie znaczenie miał obóz na stronę wychowawczą i ideową.

— * **Barcin.** (Usiłowane zabójstwo i samobójstwo.) W Mamliczu pod Barcinem w niedzielę, 10 bm. strzelił dwa razy z rewolweru niejaki Pieterek do panny F., chcąc ją pozbawić życia, a trzecim nabojem postrzelił się sam w okolicę serca. Panna F. nie odniosła ran. Ciężko rannego Pieterka przewieziono zaraz do szpitala powiatowego. Liczy on zaledwie 19 lat.

— (Ratunek od utonięcia.) Uczeń gimnazjalny Tadeusz Monderer, syn emeryt. ppułk. i lek. wet. p. Bronisława Monderera, przybywszy ze Lwowa do Barcina na wakacje, pragnął zażyć kąpieli w Noteci. Czy wskutek przemęczenia, czy też nie umiał pływać, począł nagle tonąć. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności znajdowali się nad rzeką ludzie, pomiędzy niemi pomocnik obuwniczy p. Franciszek Idkowiak, który nie zważając na własne niebezpieczeństwo, pospieszył tonącemu z pomocą, ratując go w ostatniej chwili od niechybnej śmierci.

— (Z życia towarzystw.) Miejscowe Koło Pracowników Poczt., Telegr. i Telef. na walnem zebraniu w dniu 26 czerwca br. wybrało zarząd w następującym składzie pp.: prezes — Szczepan Barteckl, zastępca prezesa — Karol Rotschiński, sekretarz — Antoni Wesołek, zastępca sekretarza — Stanisław Lewandowski, skarbnik — Teofil Reinke.

Kółko Włościanek, które zawiązało się niedawno temu w Barcinie, wybrało obecnie następujący zarząd pp.: prezeska — Ewa Malczewska z Młodocina, wiceprezeska — Konstancja Nowicka z Barcina, sekretarka — Marja Winiecka z Barcińskiej Wsi, skarbniczka — Rozalja Sosnowiczówna z Józefinki.

— (Osobiste.) Burmistrz p. Bronisław Tyczewski rozpoczął z dniem 4 bm. urlop wypoczynkowy. Na czas trwania urlopu zastępuje go p. Jan Skrzypczak.

— (W sprawie jarmarków.) Z uwagi na to, że tut. targowisko zostało obecnie do wymaganego stanu doprowadzone, niebawem otwarte będą i u nas targi na zwierzęta racicowe. Tak samo otwarte będą niebawem targi tygodniowe. (Es.)

— * **Budzyń.** Dnia 7 bm., po kilku niezwykle gorących i parnych dniach, nad naszem miastem przeciągnęła burza, której towarzyszyła wielka ulewa. Na przedmieściu piorun uderzył w stodołę p. Eichstaedta dwukrotnie, która się doszczętnie spaliła. Dalsze szkody od uderzenia pioruna odniosła rodzina Ksyckich; piorun wpadł do mieszkania, uszkodził piec i oparzył lekko kilka osób. — W Brzekincu został porażony p. Obłoj, który utracił przytomność. — W Sokołowie Budzyńskiem od uderzenia gromu spaliła się stodoła, należąca do p. Marskiego. — W mieście samem jest kilka budynków lekko uszkodzonych. (bk.)

— * **Ostrów.** (Nowa placówka zakonu). W pobliskiem Sadowiu parafji Wysocko Wielkie osiedlili się księża Pasjoniści i założyli filję swego zakonu.

— (Pożegnanie). W sobotę opuścił parafję naszą ks. wik. Wietrzykowski. Przez dwa i pół roku pracował wśród nas — niezbyt zatem czas to długi, a jednak wdzięczną pamięć pozostawia po sobie. Szczególnem polem jego działalności poza pracą w organizacjach Młodych Polek, była praca nad dziećmi. Miewał dla dzieci osobne nabożeństwa, w czasie których wygłaszał do nich przepiękne kazania chcąc je zbliżyć bardziej do Jezusa. Komitet Ogródków paraf., których był patronem, urządził mu przed wyjazdem skromne pożegnanie. Prócz deklamacji i kwiatów żegnali odchodzącego kapłana p. Nogalowa i p. Robiński.

— (Osobiste). P. Zofja Hałwińska otrzymała tytuł i dyplom lekarza, a p. Kazimierz Banach tytuł i dyplom magistra praw.

— (Konie wybiły okno wystawowe). Wczoraj popołudniu na ul. Kaliskiej spłoszyły się konie od przejeżdżającego motocyklu i wpadły w okno wystawowe składu kolonjalnego p. Ofiary. Duża szyba wystawowa uległa kompletnemu rozbiciu.

— (Trucie szczurów). Miejski urząd bezpieczeństwa i porządku publicznego zarządził u nas ogólne trucie szczurów na dzień 21 lipca pomiędzy godz. 19 do 21. (n)

— * **Chodzież.** (Ruch letniskowy.) — Miasto nasze, położone wśród wzgórz, jezior i lasów, zdobyło dobrą sławę jako letnisko. Oprócz różnych wycieczek, zbliska i zdaleka przybywają letnicy. W ostatnich dniach rozbiła swoje namioty nad jeziorem miejskiem II. harcerska drużyna żeglarska z Poznania w liczbie 27 członków. — W szkole powszechnej zamieszkała na jeden miesiąc grupa uczennic Państw. Szkoły Przemysłowo-Handlowej z Poznania w liczbie 24 oraz z Szkoły Przemysłowej w liczbie 16. — W bursie gimnazjalnej zakwaterowało około 20 członków Zw. Pracowników Kupieckich z Poznania.

— (Pożar.) W czwartek wieczorem na skutek uderzenia gromu powstał w zabudowaniach p. Emmy Hemp przy ul. Zdrojowej pożar. Ogień powstał w chlewie, który częściowo spłonął. Przy gaszeniu pożaru dzielnie spisała się II drużyna harc. żeglarska, obozująca nad miejskiem jeziorem, która pierwsza przybyła na miejsce pożaru i dzielnie walczyła z ogniem, aż do przybycia straży pożarnej.

— (Spłoszone konie.) W czwartek w dzień targowy, spłoszyły się w Al. Kościuszki dwa konie i ruszyły pędem przed siebie. Po drodze zawadziły o mijający je wóz, który przewrócił się, potem jednak konie zatrzymały się. Na szczęście żadnych poważniejszych uszkodzeń nie było. (jm.)

— * **Kobylin.** (Zabawa.) W niedzielę, 10 bm. urządziło nasze Tow. gimn. „Sokół" zabawę w ogrodzie p. Gryczyńskiej, urozmaiconą popisami gimnastycznemi. Popisy okolicznych sokołów i naszych wypadły ku ogólnemu zadowoleniu. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna. W czasie zabawy przygrywała orkiestra dęta z Baszkowa. Publiczności było dość dużo.

— (Kradzież roweru.) We wtorek, 12 bm. jakiś nieznany osobnik skradł rower p. Grząbce, zamieszkałemu przy Nowym Rynku. (hk.)

— * **Jarocin.** (Tragiczna kąpiel.) Podczas kąpieli w stawie w Wieczynie w powiecie jarocińskim utonął 20-letni Józef Styś. Zwłoki jego wydobyto niebawem. (kl.)

— * **Kórnik.** (Wizyta J. Em. ks. Prymasa.) W drodze na zjazd katolicki w Kępnie przejeżdżał J. Em. ks. Prymas przez Kórnik. Poczty sztandarowe wszystkich towarzystw, Bractwo Kurkowe i Tow. Powstańców i Wojaków pod bronią, młodzież szkoły powszechnej oraz panienki z Szkoły Gospodarczej i Młode Polki utworzyły podwójny szpaler na rynku. Hejnał orkiestry S. M. P. zwiastował zbliżanie się Jego Eminencji, chór kościelny udatnym śpiewem powitał wysiadającego ks. Prymasa. Mała Mitka L. podała J. Em. bukiet róż, podczas gdy ks. proboszcz w kilku słowach poprosił o arcypasterskie błogosławieństwo. J. Em ks. Prymas po krótkiej przemowie udzielił błogosławieństwa i odjechał żegnany gorąco.

— (Z życia S. M. P.) Po długiej przerwie otrzymało tutejsze S. M. P. nowego patrona w osobie ks. wik. Brysiewicza. — We wtorek wieczorem odbyło się uroczyste powitanie w Ognisku. Zastęp „tygrysów" rozpoczął uroczystość marszem, poczem w krótkich, ale serdecznych słowach drh. prezes powitał ks. patrona, który podziękował za piękne powitanie, przyrzekając swą współpracę nad dalszym rozwojem S. M. P. Po wspólnej pieśni rozeszli się członkowie, pełni najlepszych nadziei na przyszłość. (z.)

— * **Międzychód.** (Pożar.) W dniu 5 bm. w zagrodzie p. Józefa Rzepczyka, em. komisarza Straży Granicznej, wybuchł pożar i strawił pasiekę (18 uli) i szopę. — Przyczyny pożaru niewyjaśnione. Straty wynoszą około 1 500 zł.

— (Z Tow. Wioślarzy.) Nadzwyczajne walne zebranie Międzychodzkiego Tow. Wioślarzy odbyło się 5 bm., celem wyboru nowego zarządu. Prezesem został p. Remiszewski, lekarz weter., wiceprezesem — p. Szukale, naczelnik Urzędu Skarbowego, sekretarzem — p. Wrzesiński, skarbnikiem — p. Jarosz, naczelnikiem — p. Przybylski.

— (Manifestacja.) W niedzielę, 10 bm. w 522 rocznicę zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem odbyła się w Międzychodzie wspaniała manifestacja pod pomnikiem poległych bohaterów za wolność i niepodległość Rzplitej, skupiająca w sobie kuracjuszów Domu Zdrowia, którzy złożyli od siebie piękny wieniec z szarfami o barwach narodowych i napisem: Bohaterom — Kuracjusze Domu Zdrowia 10. 7. 32. — W pochodzie przez miasto pod pomnik brała żywy udział miejscowa ludność oraz władze powiatowe, miejskie, szkolne i inni. Po przemówieniach na zakończenie odśpiewano potężną „Rotę".

— * **Mogilno.** (Ofiara kąpieli.) Podczas kąpieli w jeziorze w Procyniu w pow. mogileńskim utonął 25-letni mieszkaniec Procynia Henryk Witkowski. Zwłok jego nie zdołano jeszcze wyłowić. (kl.)

— * **Murowana Goślina.** (Tragiczny wypadek.) W ubiegłym tygodniu został niebezpiecznie postrzelony w pobliskiem nadleśnictwie Zielonka podczas zbierania jagód robotnik Czesław Echaust z Tuczna. Postrzelony miał rzekomo stawić opór podczas legitymowania przy zbieraniu jagód gajowemu p. J. Woźniakowi z Czernic. Echaust mianowicie nie chciał oddać przedmiotów, w których miał nazbierane jagody, poczem usiłował uciec i w pościgu miała fuzja wbrew woli gajowego wypalić. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu p. dr. Bartlitz z Pobiedzisk. Echausta w stanie beznadziejnym odstawiono do szpitala Przemienienia Pańskiego w Poznaniu. Dochodzenia prowadzi tutejszy posterunek. (wg.)

— * **Ostrów.** (Z ochotniczej straży pożarnej.) W ubiegłą niedzielę w ogrodzie strzelnicy miejskiej odbyła się doroczna zabawa latowa ochotniczej straży pożarnej w Ostrowie. Dotąd, corocznie zabawa strażaków cieszyła się wielkiem poparciem miejscowego obywatelstwa. W roku bieżącym ogród świecił jednak pustkami. Może to brak zrozumienia ze strony obywatelstwa, a może też obecny kryzys wpłynął na małą frekwencję. Są to jednak tylko przypuszczenia. Właściwą przyczyną tej „klapy" są te czynniki „sanacyjne", które, jak na przekorę, w tym samym dniu urządzają dla swych organizacyj „sanacyjnych" różne imprezy na stadjonie sportowym. Jest to taki sam trick, jaki zastosowano wobec miejscowego S. M. P. Zawsze ta sama rozbijacka robota! Część winy ponosi jednak miejscowe obywatelstwo, które każe się chwytać na wędkę. Nie wolno nam zapominać, że straż pożarna nie może nie mieć poparcia ze strony obywatelstwa.

— * **Pleszew.** (Ofiara ruchu samochodowego.) Szofer Władysław Sacha z Poznaniu, kierowca samochodu P. Z. 10 604, najechał na 4-letnią Marję Magdalenę Zawiślak z Pleszewa. Dziewczynka odniosła tak ciężkie obrażenia, że zmarła niebawem po przewiezieniu ją do szpitala pleszewskiego. (kl.)

— * **Pniewy.** (Z Kółka Rolniczego.) — Wielkopolska Izba Rolnicza łącznie z miejscowem Kółkiem Rolniczem wyświetlała w niedzielę 10. film propagandowy ilustrujący wydobywanie i skuteczność soli kałuskiej, przeplatany humoreskami i muzyką. Publiczności było mało.

— * **Szamotuły.** (Ofiara Warty.) W niedzielę popołudniu utonął podczas kąpieli 18-letni Kazimierz Famberski w Kiszewie. Zwłok dotychczas nie wydobyto.

— (Pożar.) We wtorek rano o godz. 2 powstał na strychu dwupiętrowego domu mieszkalnego p. Dolatowej przy ulicy Sądowej groźny pożar. Dzięki energicznej akcji ratunkowej tut. ochotniczej straży pożarnej ogień nie przybrał większych rozmiarów. Spłonął cały dach i meble ulokowane na poddaszu. Straty są dość poważne.

— (Kradzież.) W tych dniach skradziono z mieszkania pani Blaschke w Piotrkówkach dwa rowery, męski i damski. Policji tut. udało się sprawcę, niejakiego Ungera z Szamotuł, ująć. Jeden rower znaleziono porzucony w życie. (sc.)

Z Kaliskiego

— * **Konin.** (Utonięcie.) Podczas kąpieli w dniu 12 bm. o godz. 2 popołudniu utonął w Warcie 21-letni Józef Molepszy z Gojewa, praktykant piekarski u p. Bejczyńskiego w Koninie. Nie przebrzmiały jeszcze echa tragicznej kąpieli państwa prof. Stach, a już mamy do zanotowania drugi śmiertelny wypadek. Czas nareszcie, by władze miejskie pomyślały o ochronie kąpiących się w rzece Warcie.

— * **Słupca.** (Zjazd S. M. P.) Około tysiąca młodzieży męskiej i żeńskiej, należącej do Stow. Młodzieży Polskiej, zjechało z powiatu konińskiego do Słupcy w dniu 10 bm. na okręgowy zjazd. Zbiórka oddziałów S. M. P. oraz gości zaproszonych, odbyła się na placu Tow. gimn. „Sokół". Stąd o godz. 11 uformowany pochód wyruszył do kościoła parafjalnego na nabożeństwo. O godz. 12 na rynku utworzono front sztandarów przed pomnikiem poległych za wolność Ojczyzny, zaś z trzech jego stron ustawiła się stowarzyszona młodzież. Na wzniesieniu pomnika ks. prob. Downar z Pyzdr wygłosił piękne przemówienie o gotowości młodzieży do obrony Ojczyzny. Następnie odbyła się na rynku przed władzami S. M. P. defilada stowarzyszonych, skąd pochód wyruszył na salę „Sokoła". Ks. kan. Kabata wygłosił słowo wstępne, poczem nastąpiło zagajenie obrad. Referaty na temat ruchu organizacyjnego młodzieży katolickiej w Polsce, prac dotychczasowych i programu na przyszłość, jak również określenia potęgi idei katolickiej i jej znaczenia w czasach obecnych, wygłosili: ks. dyr. Pietruszka z Włocławka, p. Wanda Mańkowska, patronka na okręg koniński z Kazimierza Biskupiego, ks. patron Goc z Goliny oraz p. J. Gołębiewski z Włocławka. Na zakończenie uchwalono rezolucje, dotyczące stow., odznaczono zasłużonych w pracy organizacyjnej, odbyły się śpiewy oraz popisy poszczególnych S. M. P. i wspólna fotografja.

— (Wycieczka „Sokoła".) W dniu 9 b. m. „Sokół" słupecki w liczbie 50 osób wyruszył samochodem ciężarowym do Gdyni na wielki zlot sokoli dzielnicy pomorskiej i innych dzielnic, zabierając z sobą własną orkiestrę.

— (Ciężkie pobicie.) W dniu 9 bm. w czasie przejazdu rowerem członka „Sokoła" z m. Wrześni szosą ze Słupcy w stronę Lądu, w tej ostatniej miejscowości napadło na niego kilku uzbrojonych w karabiny strzelców i poturbowało go bardzo. Pomocy lekarskiej wymienionemu udzielił p. dr. eFrszt ze Słupcy.

— („Gospodarz" mówi nieprawdę.) — Podczas odbytej niedawno temu w Słupcy majówki straży pożarnej, zaszedł przy bufecie incydent pomiędzy gościem Wilhelmem Gotliebem Fiedlerem a członkiem straży p. J. na tle dawnych osobistych porachunków. Zajście to redakcja „Gospodarza" wyolbrzymiła w swem piśmie tygodniowym do rozmiarów wprost niebywałych. Mianowicie podała o urządzonem na majówkę napadzie nożownika — członka Obozu Wielkiej Polski. Redakcja drogą tą wprowadziła w błąd swych czytelników, bowiem p. F. nie jest członkiem O. W. P.; wogóle na terenie Słupcy do żadnego stowarzyszenia narodowo-katolickiego nie należy.

— * **Wieluń.** (Wypadek samochodowy.) W dniu 10 bm. odbywała się kontrola ruchu drogowego na terenie całego województwa łódzkiego. Na szosie Wieluń-Łask na 3 klm. od Wielunia samochód, wiozący członków komisji kontrolującej wpadł do rowu, przyczem zostali lekko poranieni dwaj inżynierowie i jeden policjant. Przyczyny wypadku dotąd nieznane.

— * **Zagórów,** pow. koniński. (Zmiana na urzędzie.) Dotychczasowy burmistrz miasta Zagórowa, p. Jan Fiwek, pełniący obowiązki na mocy art. 44 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r., ustąpił z zajmowanego stanowiska. — Miejsce jego objął p. Franciszek Łukaszewski, jako wiceburmistrz.

Sąd doraźny w Kaliszu

Kaliski Al Capone skazany na karę śmierci, jego dwaj towarzysze na bezterminowe więzienie

(Korespondencja własna).

Kalisz, 12 lipca.

Dzisiaj odbywa się pierwszy w Kaliszu sąd doraźny. Od samego rana gromadzą się grupki ciekawych przed sądem okręgowym. Wzmocnione posterunki policji wpuszczają do sądu tylko osoby, zaopatrzone w karty wstępu, których wydano niewielką ilość ze względu na szczupłość sali. O godzinie 9-tej publiczność wchodzi na salę.

O godz. 9 min. 10 posterunkowi wprowadzają na salę podsądnych, skutych kajdankami. Jest ich trzech. Średniego wzrostu mężczyźni, wychudli, ubrani w podniszczone ubrania. Na ich twarzach maluje się tępa rezygnacja.

Za chwilę rozlega się dzwonek.

Sąd wchodzi: przewodniczący wiceprezes Kaczkowski, votanci: ss. Wołkowiński i Łossowski. Na fotelu prokuratorskim wsiada podprok. Gzowski. Protokółuje sekr. Mierzewski. Przewodniczący ustala personalja oskarżonych: Józef Pachołek, lat 42, jego brat Kazimierz Pachołek, lat 21, Franciszek Maćkowski, lat 23. Następnie odczytuje akt oskarżenia, zarzucający podsądnym szereg napadów i mordów.

Następuje badanie oskarżonych. Z zeznań Kazimierza Pachołka wynika, że został on skuszony przez brata do napadów mirażem dobrobytu i beztroskiego życia w Ameryce. W napadach odgrywał rolę pomocnika i, jak twierdzi, nigdy nie strzelał. Do winy się przyznaje.

Podobną rolę sprawował w bandzie Maćkowski, który również nie strzelał, aczkolwiek miał broń. Do winy przyznaje się.

Herszt bandy, Józef Pachołek mówi cichym, zrezygnowanym głosem. Do winy przyznaje się, jednak brat zadużo na niego „zepchnął". Motywem jego działania była chęć zdobycia sobie pieniędzy na powrót do Ameryki, skąd przyjechał rok temu. Pierwszym jego czynem bandyckim było zdobycie broni na posterunkowym Łuczyńskim, do którego czuł rzekomo urazę z powodu niesprawiedliwego obejścia się z nim w komisarjacie policji, gdzie go sprowadzono po pewnej bójce na placu Dekerta. Do wszystkich czynów bandyckich przyznaje się. Twierdzi tylko, że nie planował wcale napadu na Perlego i Kicala, połączonego z zamordowaniem szofera taksówki.

O godz. 10,30 sąd przystępuje do badania świadków. Po zaprzysiężeniu prokurator zrzeka się większej części świadków.

Adw. Neuman imieniem obrony zgłasza sensacyjny wniosek o przekazanie całej sprawy w tryb postępowania zwykłego. Po naradzie sąd nie uwzględnił jednakże wniosku obrony i głos zabrał oskarżyciel publiczny, wiceprokurator Gzowski, domagając się najsurowszego wymiaru kary. Na sali zrobiło się cicho. W dusznej atmosferze lipcowego południa zamajaczył nagle cień szubienicy.

Zkolei zabrali głos obrońcy: adw. Wróblewski bronił Józefa Pachołka, adw. Neuman — Kazimierza P., a adw. Andrzejewski — Franciszka Maćkowskiego.

Po mowach obrońców, apelujących do miłosierdzia sadu, zabrali głos w „ostatniem słowie" oskarżeni. Józef Pachołek głosem zdławionym snuje smutną, przejmującą do głębi opowieść o swem życiu i prosi o miłosierdzie, o litość sądu nad swą rodziną.

Brat jego Kazimierz wybucha głośnym płaczem i w swem ostatniem słowie mówi poprostu, naiwnie: chciałbym pożyć jeszcze!

Maćkowski jest zupełnie opanowany, co rażąco odbija się od zdenerwowania pierwszych. Ponieważ — mówi — nikogo nie zabił i że późno wciągnięto go do bandy, prosi o uniewinnienie.

Przewodniczący zarządza przerwę do godz. 17.

O godz. 17 popołudniu sąd ogłosił wyrok, mocą którego Józef Pachołek vel Jon Góra skazany zostaje na karę śmierci przez powieszenie, a Kazimierz Pachołek i Franciszek Maćkowski na bezterminowe ciężkie więzienie.

Obrona wniosła prośbę na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o ułaskawienie Józefa Pachołka. Gdyby w nocy nadeszła odpowiedź odmowna, wyrok zostałby dzisiaj, w środę, wykonany. (mk.)

Śladem listu anonimowego

Wykryto kryjówkę złodzieja który bezkarnie okradał swego chlebodawcę przez 10 lat

Inowrocław, 12 lipca.

Od pewnego czasu do Kom. Pol. Państw. w Inowrocławiu wpływały donosy anonimowe o dokonanej przez 24-letniego Romana Ziółkowskiego, pracownika firmy Małuszek w Inowrocławiu, systematycznej kradzieży na szkodę wspomnianej firmy. Policja poczęła obserwować Ziółkowskiego i w rezultacie wykryła znaczne nadużycia. Otóż Ziółkowski kilka razy tygodniowo wyjeżdżał rowerem do Pakości, zabierając ze sobą większe paczki. Przeprowadzona rewizja w domu narzeczonej w Pakości dała nadspodziewane wyniki. Znaleziono mianowicie większe ilości materjałów na ubrania, jedwabie, kilimy, ceraty itp. łącznej wartości około 8000 zł. Znaleziony towar skonfiskowano.

Proceder ten podobno był uprawiany przez Ziółkowskiego już od 10 lat. Ziółkowski zamierzał wraz z narzeczoną otworzyć własny sklep w Pakości przy pomocy bardzo „tanio" nabytego materjału.

Ziółkowskiego i jego narzeczoną oraz kilku paserów w Inowrocławiu i w Bydgoszczy osadzono w areszcie, przyczem wszyscy do winy się przyznali.

Najciekawsze jednak to, że właściciel firmy zupełnie nie domyślał się tej kradzieży i dopiero przedłożone mu sztuki materjału otworzyły mu oczy na faktyczny stan sprawy. (ek)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z PRACOWNI I Z WYSTAW

WYSTAWA GRAFIKI POZNAŃSKIEJ

Zorganizowana przez Tow. Miłośników Grafiki, pod kierownictwem dr. Brosiga, Wystawa współczesnej grafiki poznańskiej daje nam pogląd na rozwój twórczości poszczególnych artystów, poczynając od epoki „Zdroju" z r. 1917, kiedy to naprawdę rozpoczął się w Poznaniu ruch artystyczny. Wielu „zdrojowców" uprawiało grafikę przygodnie, jedynie Wroniecki pozostał jej wierny, osięgając bardzo poważne rezultaty.

„Serb", z epoki Zdrojowej „Motyw z Paryża", mogący uchodzić za daleką reminiscencję faktury z epoki „Zdroju"; prowadzą do prac ostatnich, w których przechodzi już artysta do czystego realizmu. Najpoważniejszym artystycznym wyczynem z tego zakresu jest bezsprzecznie teka górnośląska. W scenach z wileńskiego Ghetta czy w motywach z nad Piny staje się Wroniecki pełnym swady i fantazji epikiem. Obecnie uprawia artysta przeważnie litografję a częściowo także akwafortę.

Lam, po kilku skromniejszych próbach w cynkotypji i drzeworycie, wypłynął nagle i śmiało z cyklem „Don Kichote". Oryginalność tego cyklu polega na zupełnie swoistej stylizacji postaci ludzkiej, zwierząt a także i pejzażu — pozatem stosuje tu artysta bardzo szczęśliwie dynamicznie silne kontrasty światła i cienia. W drzeworytach późniejszych wyzbywa się dekoracyjnego rozłożenia sylwety, przechodząc na bardziej malarskie efekty („Głowa dziewczyny", „W karczmie").

Zdaje się, że oryginalna kiedyś koncepcja malarska Roguskiego zaczęła się od litografij, wzorowanych na ludowych malowankach i drzeworytach. Są na wystawie z tego właśnie okresu litografje barwne: „Pieta", „Madonna na tle niebieskiem" i „Madonna". Ta ostatnia jest szczęśliwie pomyślanym warjantem na temat ludowych motywów. Znalazł w nich Roguski swoją formę, której etapem są tematy legjonowe, a dalej litografje, przedstawiające akty kobiece. Załamaniem tej formy jest „Zwiastowanie", nieco szablonowo rysowane, a w kolorze niemiłe, podobnie jak św. Teresa", również w rysunku manieryczna.

Z obfitym zbiorem prac, wystąpił W. Ossecki. Jest on również reprezentowany od pierwszych drzeworytów z Puław. Z czasem przerzuca się do innych technik — jak miedzioryt, akwaforta, akwatiuda i suchoryt — używa do nich kolorów i szuka więcej efektów czysto malarskich niż graficznych.

Prace Mondrala, wykazują dużą sprawność i sumienność techniczną artysty. Trzy teki W. Gosienieckiego (poznańska, pomorska i śląska) są bardzo ciekawym i pożytecznym przyczynkiem do zbiorów naszej drewnianej architektury. B. Bartel w litografjach przenosi swoje obrazy lub rysunki barwne na kamień. Bocheński wystawił kilka solidnie opracowanych akwafort, a Tatula dał cały szereg swoich prac z różnych okresów.

Silnie wyodrębniają się drzeworyty młodego artysty W. Taranczewskiego dzięki czysto malarskiemu podejściu do techniki drzeworytniczej. Spingier jest zawsze odmienny dzięki swym paryskim typom i specyficznemu ich odtwarzaniu i dzięki lekkości i finezji linji. Gerżabek-Małachowska w „Kraszankach" jest silnie zależna od sztuki ludowej; dużo temperamentu i humoru daje w scenach murzyńskich i w ilustracjach do „Marchołta" — najbardziej jednak interesujące pod względem graficznym są dwie „Sceny średniowieczne". Brzeski przetwarza ciekawie w drzeworycie prymityw ludowy. Poza tem jest na wystawie sporo najmłodszych adeptów sztuk graficznych. Są to przeważnie — jak zresztą niektótrzy z wyżej wymienionych — uczniowie Wronieckiego, który jako pedagog ma tę wielką a rzadko spotykaną zaletę, że nie narzuca uczniom swej indywidualności, lecz prowadzi każdego samodzielnie.

Wystawę uzupełnia niezbyt obfity a zarazem mało ciekawy zbiór exlibrisów. O wiele bogatszą jest kolekcja afiszów.

Organizatorom wystawy należy się uznanie za wyczerpujące zapoznanie nas z ruchem graficznym naszego miasta.

J. Mroziński.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Odznaczenie polskiego uczonego. Prof. uniwersytetu lwowskiego, dr. Tadeusz Lehr-Spławiński został na ostatniem posiedzeniu Akademji Nauk w Sofji wybrany w poczet jej członków-korespondentów.

Konferencje historyków. W Hadze, jak to już donosiliśmy, toczyły się obrady Międzynarodowej Konferencji Nauk Historycznych. Polskę reprezentowali na nim m. in. wybitni historycy prof. dr. B. Dembiński z Poznania, prof. dr. Dąbrowski, prof. dr. O. Halecki i prof. dr. Handelsman z Warszawy. Na konferencji omówiono inicjatywę wspólną profesorów francuskich i niemieckich, w sprawie wydania podręcznika, zawierającego dzieje francusko - niemieckie. Prof. Halecki ze swej strony wystąpił z inicjatywą opracowania podobnego studjum o dziejach Polski i Niemiec. (nz)

O FREDRZE WE WŁOSZECH

Fredro z trudem dociera zagranicę. Nawet wśród jednostek znających dostatecznie polszczyznę jest on mało znany. Liczba przekładów jego dzieł na języki zachodnie jest bardzo niewielka, rzadkością są też szkice wyłącznie Fredrze poświęcone. Dla Włochów pomostem prowadzącym do Fredry jest Goldoni. Pierwszą gruntowniejszą pracę poświęcił Fredrze Dr. Stefanini, który czytał jej fragmenty na kursie dla polonistów włoskich w Zakopanem a potem ogłosił jej część główną w Riv. di letterature slave. W ciągu roku zeszłego zainteresował się znów Fredrą a w szczególności „Ślubami panieńskiemi" p. Luigi Salvini w Rzymie, który też wygłosił odczyt o Fredrze na jednem z zebrań organizowanych w rzymskiej stacji Pol. Ak. Umiejętności. Możliwe, że wyniknie z tego wydanie parafrazy „Ślubów" z odpowiednim wstępem. (P.)

TEATR

„Szczęście od jutra". Z Krakowa piszą nam: Po miesięcznej przerwie wakacyjnej Teatr im. Słowackiego wznawia przedstawienia od soboty 16. b. m. Premjerą będzie komedja Stefana Kiedrzyńskiego, która w ubiegłym sezonie grana w warszawskim Teatrze Małym cieszyła się rekordowem powodzeniem. Wyreżyserował ją u nas p. Szyndler. W komedji Kiedrzyńskiego wystąpi gościnnie artystka warszawskich teatrów szyfmanowskich, p. Mila Kamińska. (tk)

LITERATURA

Ulica Weyssenhoffa. Z Warszawy piszą nam: Stolica uczci zmarłego niedawno znakomitego pisarza, laureata tegorocznej warszawskiej nagrody literackiej, przez nazwanie jednej ze swych ulic jego imieniem. Która z ulic otrzyma nazwę ulicy Józefa Weyssenhoffa, rozstrzygnie w najbliższym czasie komisja nazw ulicznych, istniejąca przy wydziale technicznym. Prawdopodobnie będzie nią jedna z nowych ulic na Żoliborzu. (lw)

OCHRONA PRZYRODY

Broszura propagandowa Biura Ochrony Przyrody w Brukseli. Międzynarodowe Biuro Ochrony Przyrody w Brukseli wydało broszurę propagandową w języku francuskim p. t. „L' Office International pour la Protection de la Nature". Informuje ona o historji powstania, programie prac i organizacj wymienionego biura oraz wzywa do zapisywania się na członków. Broszurka zawiera szereg ilustracyj przedstawiających fragmenty z Parków Narodowych w Polsce, jak Przełom Dunajca w Pieninach, żubry w Białowieży i Morskie Oko. Uwzględniono również szeroko historję tworzenia arków Narodowych w Polsce, w szczególności parków pogranicznych z Czechosłowacją i Rumunją. (w)

VARIA

Bibljoteka Emilji Plater na licytacji. Z Wilna piszą nam: W zbiorach Archiwum Państwowego znaleziono inwentarz ruchomości, pozostałych po narodowej bohaterce Emilji Plater. Inwentarz ten został spisany na zarządzenie władz administracyjnych pow. dyneburskiego w roku 1833, kiedy po śmierci Emilji Platerówny i po zakończeniu procesu o udział w powstaniu cały jej majątek miał być skonfiskowany. W spisie tym kilkadziesiąt pozycyj zajmuje bibljoteka. Moglibyśmy się więc dowiedzieć, jakie były zainteresowania Emilji Plater, u biografów jej bowiem spotykamy często wzmianki o jej zamiłowaniu do literatury, historji i matematyki. Niestety, w spisie tytuły dzieł podane są bardzo ogólnie, bez nazwisk autorów. Trzy pozycje w tym księgozbiorze dotyczą Napoleona, a zapisane są, jako „Dzieło o Napoleonie po niemiecku", „Podróże Napoleona" i „Podróż na wyspę św. Heleny". Cała bibljoteka składa się ze 117 książek, a oceniono ją na 204 ruble srebrem. Najwyższą cenę wyznaczono na książkę z ilustracjami w języku niemieckim pt. „O zakładaniu ogrodów", bo aż 25 rbs. „Stworzenie świata" oceniono na 20 rb., a „Geografję" na 8 rb. Resztę książek oceniono niżej, aż do 5-ciu kopiejek za egzemplarz. W jaki sposób i czy wogóle odbyła się licytacja, — niewiadomo, dalsze bowiem akta tej sprawy znajdują się, prawdopodobnie, w archiwum sądu dyneburskiego, na którego terenie znajdowała się bibljoteka. (vr)

O BOLIWIJSKIEGO POGANIACZA MUŁÓW...

(Najnowsze dzieło autora „Sagi Forsytów").

Tak wielka jest sława Johna Galsworthy'ego, iż każda nowa jego książka wywołuje sensację. To też „Maid in Waiting" („Panna na wydaniu"), która wyszła przed kilku tygodniami, została przyjęta z dużem zaciekawieniem. Tytuł angielski właściwie oznacza, że bohaterka, 24-letnia Elżbieta („Dinny") Charwell, zachowuje rezerwę wobec wszystkich, ubiegających się o jej rękę, odrzucając narazie wszystkie propozycje małżeństwa.

Jesteśmy w środowisku starej arystokracji rodowej, arystokracji zubożałej, choć niezmiernie zasłużonej dla kraju, Generał Sir Conway Charwell, dziedzic Condafordu, majątku należącego do rodziny od wypraw krzyżowych, ma dwoje dzieci, Huberta i Dinny. Kapitan Hubert Charwell, ranny podczas Wielkiej Wojny, służył później w Indjach i został wkońcu kierownikiem sekcji transportowej wywyprawy antropologicznej do Boliwji, organizowanej przez amerykańskiego profesora Hallorsena, który spodziewał się odnaleść w Boliwji ślady najstarszej cywilizacji ludzkiej. Wysłał on Huberta przedtem dla zorganizowania transportu. Hubert jednak nie mógł spokojnie patrzeć na bestjalstwo boliwijskich poganiaczy mułów. Zaczął ich ostro karać za okrucieństwa nad bezbronnemi zwierzętami i najbrutalniejszego z nich kazał kilkakrotnie oćwiczyć. Napadnięty za to przez niego otrzymał ranę w rękę i w obronie własnej musiał zbója zastrzelić. Wtedy inni poganiacze rozpędzili muły i opuścili Huberta, broczącego krwią i gorączkującego. Jedynie przywiązany chłopiec indyjski Manuel został przy chorym i pielęgnował go, ocalając jego życie. Po kilku miesiącach przybył Hallorsen po to tylko, aby skonstatować, że wobec braku środków transportowych przeprowadzenie ekspedycji jest niemożliwe i wrócił wściekły do Ameryki, Hubert zaś do Anglji. Amerykanin wydał niebawem książkę, w której opisał zajście z poganiaczem mułów w sposób dla Huberta krzywdzący, obarczając go wyłączną odpowiedzialnością za niedojście do skutku ekspedycji.

Ta strzelanina w Boliwji jest tylko wstępem. Wierny swemu zwyczajowi, Galsworthy wprowadza nas odrazu do środowiska angielskiego, zaczynając od łąk i pól, wśród których wznosi się stary pałac Condaford. Dinny, zewnętrznie sceptyczna, dowcipkująca, oziębła, nosi w sercu dwa wielkie uczucia: miłość bałwochwalczą do brata i miłość do rodzinnego majątku Condaford. Wysiłki jej, podjęte po to, by brata wybawić z przykrej sytuacji, w której się znalazł bez własnej winy, wypełniają całą książkę.

Szczegóły bowiem niedoszłej wyprawy prof. Hallorsena stają się przedmiotem złośliwych interpelacyj w parlamencie. Powojenna demokracja nie może przebaczyć chłosty, wymierzonej kreolskiemu poganiaczowi mułów z rozkazu potomka starej angielskiej szlachty. Nie pomaga list do „Times'a", w którym Hallorsen cofa swoje zarzuty (oczywiście za sprawą Dinny), nie pomagają interwencje u czynników wpływowych. W końcu rząd boliwijski żąda wydania Huberta sądom boliwijskim. Chodzi teraz o to, by do tego nie dopuścić. To, co w dawniejszych warunkach byłoby największym atutem Huberta, tj. wielkie zasługi jego rodziny i jego samego w służbie dyplomatycznej i wojskowej, obecnie ściąga na niego niechęć klasową żywiołów radykalnych, będących u steru władzy. Osadzony w więzieniu czeka na przybycie boliwijskiej eskorty, mającej go zabrać za morze, gdzie wyrok śmierci wydaje się zgóry przesądzony.

Jeden tylko pozostaje środek obrony, apel do opinji publicznej. W ręku Dinny znajduje się dziennik Huberta z wyprawy, pisany w Boliwji — dowód niewinności Huberta. Dotąd delikatność nie pozwalała rodzinie na publikację tego intymnego dokumentu. Obecnie Dinny, przyparta do muru ostatecznością, każe go szybko wydrukować. Ktoś wpływowy u rządu wręcza pierwszą odbitkę ministrowi spr. wewnętrznych, dając do zrozumienia, że w razie wydania Huberta rodzina opublikuje dziennik, a na rząd spadnie odjum za rzucenie zasłużonego oficera w ręce obcych i uprzedzonych sędziów. I, o dziwo! Tam, gdzie wszystko zawiodło, gdzie ignorowano obronę oskarżonego, gdzie chciano uważać ciemnych indjańskich poganiaczy mułów za świadków bardziej wiarogodnych od angielskiego oficera i gentlemana, tam zwycięża obawa przed opinją publiczną! Zaraz następnej nocy Hubert odzyskuje wolność.

Z główną akcją wiąże się dość luźny wątek poboczny na temat obłąkania w małżeństwie. I tutaj dochodzi do zawikłań tragicznych i znowu Dinny służy bezinteresowną pomocą ofiarom. Konstrukcja nie jest silną stroną najnowszej powieści Galsworthy'ego. Pod tym względem niema porównania z „Sagą Forsytów". Za to mamy mnóstwo typów i oryginalnych sytuacyj, podpatrzonych z całą subtelnością właściwą Galsworthy'emu. Przedewszystkiem fascynujące studjum powojennych kobiet. Ze „Sagi Forsytów" mamy tu Fleur, której mąż jest krewnym rodziny Charwellów. Przebolała straszne przeżycia, opowiedziane w „Pieśni Łabędziej" i rozwinęła się na realistkę trzeźwo patrzącą na życie, przytem na — świetną automobilistkę. Fleur i jej hamochód są zawsze do dyspozycji przyjaciół będących chwilowo w opresji; i wszyscy szukają jej rady, zawsze bystrej, praktycznej, pożytecznej bo wiodącej prosto do celu.

Ostry kontrast ze skomplikowaną, bardziej intelektualną, niż uczuciową psychiką bohaterki stanowi dwudziestoletnia Jean Fasburgh (przewana „lamparcicą" przez którąś ze starszych ciotek Dinny), córka pastora i siotra marynarza Alana, wybrana przez Dinny na żonę Huberta. Sprężysta i „nagła" jak prawdziwa lamparcica, Jean oświadcza się sama zbyt powolnemu Hubertowi, gdy nadchodzi wiadomość o grożącem mu niebezpieczeństwie. „Nie mogę czekać — usprawiedliwia się wobec Dinny, zdziwionej nieco tak pospieszną procedurą — on ma pełno romantycznego nonsensu w głowie, a ja w najgorszym razie pojadę wraz z nim do Boliwji jako żona czy nie żona!"

I jeszcze mały przykład ironji. Sama Dinny kłamie conajmniej pół tuzina razy. Okłamuje bez zająknien sądy, policję, wszystkich, tam, gdzie chodzi o interesy drogich przyjaciół. Za to wkońcu odbiera od ministra pochwałę za „przejrzystą uczciwość". I tak nieraz w najnowszem tem arcydziele Galsworthy'ego święci triumfy subtelna jego ironja, na którą składają się w równej mierze złośliwość i sympatja do opisywanych ludzi! A satyra na rządy socjalistyczne jest wprost kapitalna.

Poznań.

Dr. Marjan Z. Arend.

Pisma nadesłane

„Przegląd Katolicki" Nr. 27. Treść: Ks. dr. A. Roszkowski: „Społeczeństwo i życie społeczne, a życie ekonomiczne w oświetleniu katolickiem" — Ks. dr. E. Dąbrowski: „Połów ryb na jeziorze Genezaret". — Ks. dr. A. Borowski: „U źródła poglądów liberalnych na małżeństwo". — Ks. dr. R. Dąbrowski: „Tradycja według prawosławnych teologów rosyjskich". — Przegląd prasowy. — Z piśmiennictwa. — Uwagi i spostrzeżenia. — Z kraju i z zagranicy. — Adr. Red. Warszawa, Krak. Przedm. 71.

„Przegląd Wydawniczy". Nr. 2. Treść: Dr. A. Skulski: „Czytanki polskie dla gimnazjum". — „Świat i życie". — Przegląd ostatnich wydawnictw. — Nowości wydawnicze. — Książki. — Kronika instytucji. — Adr. Red.: Lwów, Czarnieckiego 12.

„Przegląd Oświatowy". Nr. 3. Treść: J. Stemler: „Podstawy finansowe stowarzyszeń oświatowo-kulturalnych". — Dr. L. Bochenek: „Jaka winna być oświata pozaszkolna — ekstensywna, czy intensywna?" — L. Stegnerówna: „Oświata pozaszkolna w Czechosłowacji". — K. Hrabin: „Cel i zadania lustratora bibljotek TCL." — Materjały. — Kronika oświatowa. — Przegląd czasopism. — Bibljografja. — Adr. Red. Poznań, św. Marcin 37.

„Biuletyn Wydawniczy". Nr. 5/6. Treść: M. P.: „Wielkie dzieło zbliża się do końca". — „Dla naszych orląt i żórawiąt — Półrocznika „Tęczy". — „Trzy książki bardzo na czasie". — Kronika. — Bibliografja. — Adr. Red. Poznań, Al. Marcinkowskiego. Księgarnia św. Wojciecha.

„Równowaga". Nr. 3. Treść: Zew — Fałszywy wstyd Anatola France'a — Święto matek — O potrzebie równowagi — Czyńcie dobrze (wiersz) — Depresja — Rasputin — Podziękowania — Oczy rentgeniczne — Na temat ankiety — Wieczory nad Lemanem. — Adr. Red. Kraków, Kaz. Wielkiego 95.

Żywot króla obuwia

Z małych początków — do 100 tysięcy par obuwia dziennie

Śmierć Tomasza Baty, króla obuwianego Europy, jest ciężkim ciosem dla Czechosłowacji. Zmarły cieszył się w swej ojczyźnie niezwykłem poważaniem. Widziano w nim wybitną jednostkę, która własną pracą i energją stworzyła największe zakłady przemysłowe w Czechosłowacji. Wyroby fabryk Baty rozchodziły się nietylko po całej Europie, ale docierały daleko poza wszystkie oceany.

Tragiczna śmierć dogoniła wielkiego przemysłowca czeskosłowackiego w pełni najlepszych sił męskich. Zmarły urodził się w r. 1876 w Zlinie na Morawach, jako syn biedującego szewca. Młody chłopak musiał wcześnie zająć miejsce na zydlu przy warsztacie ojcowskim, zaznajamiając się z kunsztem szewskim. Po ukończeniu nauki żądny wiedzy i ambitny młody rzemieślnik zakłada w r. 1894 własny warsztat, który w ciągu kilku następnych lat rozwijał się pomyślnie, dając z czasem zatrudnienie 50 pracownikom. Wówczas Bata specjalizował się w wyrobie płóciennego obuwia. Powodzenie pierwszych poczynań samodzielnego rzemieślnika nie daje mu pełnego zadowolenia. Wyjeżdża więc do Niemiec, aby zapoznać się z maszynowym wyrobem obuwia. Kiedy w r. 1904 wraca do ojczyzny, powstaje tam pierwsza fabryka butów maszynowo wyrabianych, którą Bata z roku na rok doskonalił. Przewrót w jego dotychczasowym systemie pracy następuje po praktycznem zapoznaniu się z organizacją fabryk obuwia w Ameryce Północnej. W wielkich zakładach amerykańskich, podówczas już wcale zamożny Bata, pracował jako prosty robotnik. Po powrocie do kraju zastosował u siebie podpatrzone w Ameryce sposoby, przystępując ponadto do organizowania eksportu swoich wyrobów. Do przyspieszenia rozwoju zakładów Baty przyczyniła się wojna światowa. Dzienna produkcja zakładów Baty dochodziła w r. 1917 do 10 tysięcy par dziennie, dając zarobek około 4 tys. robotnikom. Po wojnie, zreorganizowawszy ponownie swoje zakłady, fabryki Baty są w zakresie produkcji obuwia największemi w Europie. Ośrodkiem produkcyjnym jest Zlin, miasto wybudowane pod patronatem Baty, którem starannie się opiekował i jako burmistrz aż do śmierci zarządzał. W Zlinie zakłady Baty wraz z fabrykami pomocniczemi stanowiły kompleks 32 fabryk z przeciętną liczbą 16 tys. robotników. Stąd dzień w dzień wywoziły wagony na cały świat po 100 tys. par batowskiego obuwia.

Poza fabrykami rozmieszczonemi poza Czechsłowacją w różnych państwach stworzył Bata gęstą sieć handlową dla swoich wyrobów, walcząc w ten sposób z konkurencją, która usiłowała go nie dopuszczać na rynki poszczególnych państw. W Polsce wybudował Bata własną fabrykę obuwia w Oświęcimie, rozsnuwając ponadto po całym kraju sieć swoich placówek handlowych.

„Skradziony Rasputin"

Tragedja w pałacu Księcia Jussupowa — Córka Rasputina baletnicą — Kradzież orderu u jubilera berlińskiego

„...Rasputin znikł. Widziano go jeszcze wczoraj, mówił on, że prosił go Feliks Jussupow, by przybył nocą odwiedzić jego żonę Irinę, i że przyjedzie po niego samochód. Dzisiejszej nocy wielki skandal w domu Jussupowa, wielkie przyjęcie, wszyscy pijani. Policja słyszała strzały. Puryszkiewicz wypadł z domu i krzyczał ku policji: „Nasz przyjaciel został zamordowany. Wierzę jeszcze w miłosierdzie Boskie, że go tylko gdzie uprowadzono. Nie mogę i nie chcę wierzyć, że został on zabity. Boże zmiłuj się".

Kobieta, która w rannych godzinach 30 grudnia 1916 pisała te słowa do swego małżonka, nie mogąc pojąć, że Rasputin już nie żyje, nie przeczuwała wówczas jeszcze, że własne jej życie trwać będzie jeszcze tylko kilka miesięcy i że zakończy się śmiercią równie okropną. Była nią Aleksandra, ostatnia carowa Rosji, a list, zawierający powyższe słowa, wysłany został z Carskiego Sioła do głównej kwatery cara Mikołaja II.

Historja zgładzenia Rasputina i tło, na jakiem się to stało, są powszechnie znane.

Upłynęło 12 lat. Aktorzy z czasów zamętu rosyjskiego rozproszyli się po całym świecie. Rodzina carska została zamordowana. Ks. Jussupow i żona jego Irina otworzyli w Paryżu salon mód. Dwaj synowie ich pozostali w Rosji.

Córka Rasputina Marja poślubiła w Paryżu wyższego oficera rosyjskiego Sołowiewa, który umiera w r. 1918, osierocając żonę i dwoje dzieci. Marja zostaje tancerką i występuje z powodzeniem w rozmaitych stolicach Europy. W Berlinie zawiera umowę z cyrkiem Buscha w roku 1929, w którym grać będzie główną rolę kobiecą w wspaniałej pantominie Rasputin. — Publiczność entuzjastycznie oklaskuje znakomitą grę Marji, odtwarzającą tragedję ojca swego Rasputina.

Skończył się kontrakt w cyrku Buscha, nowego engagement Marja Sołowiew nie miała. Po sprzedaniu rozmaitych biżuteryj pozostała jej jeszcze najcenniejsza pamiątka po ojcu, order carski. Pewnego dnia udała się z nim do jubilera Sedlaczka, przy Friedrichstrasse 205 i tam go spieniężyła.

Minęły od tej chwili trzy lata. U jubilera Sedlaczka niedawno temu włamali się złodzieje, którzy razem z innemi przedmiotami wartościowemi skradli także order Rasputina. Order stale budził wielkie zainteresowanie wśród emigrantów rosyjskich, którzy licznie zachodzili do składu jubilera berlińskiego, oglądali rzadką pamiątkę; lecz dla wysokiej ceny nie mogli go nabyć. Być tedy może, że głównym celem włamania był właśnie ów order, jako jedna z pamiątek po ostatnim carze Rosji i tajemniczym mnichu.

W i P.

Największy wodospad na świecie

Nie jest nim Niagara, lecz wodospad Wiktorji w Afryce

Według ogólnego mniemania największym wodospadem na świecie jakoby była Niagara. A jednak w rzeczywistości tak nie jest, gdyż przewyższa Niagarę przeszło dwukrotnie nawet wodospad nazwany imieniem królowej angielskiej Wiktorji w Afryce.

Ów cud natury znajduje się w Rhodezji, w Afryce Południowej, na Zambezi, czwartej co do wielkości rzece tegoż kontynentu, został odkryty 17 listopada 1855 roku przez Davida Livingstone'a. Potężny huk jego słychać w promieniu przeszło 20 mil ang. a kolumny wyrzucanej piany widać już z odległości 12 mil ang.

Ogólny wygląd wodospadu i rzeki w tem miejscu uderza niezwykłością. Wodospad rozciąga się na więcej niż milę szerokości i dzieli się na cztery główne katarakty. U stóp ich widnieje poprzeczna otchłań w postaci skalnej rozpadliny o trzystu stopach głębokości, w którą wpada rzeka Zambezi. Rozpadlina przecina rzekę, niby jakieś tytaniczne koryto którego ściany stanowi twardy bazalt. Woda ma stąd jedno tylko ujście, oszerokości zaledwie stu stóp, zwane gardzielą. Przez nie pędzą wszystkie wody rozszalałej Zambezi, torując sobie drogę na przestrzeni pięciuset stóp ku wirowi, który otrzymał nazwę „Wrącego Garnka". „Garnek" ten ma pięćset stóp średnicy i stanowi początek głębokiego i krętego kanału, tak zwanego wielkiego kanjonu.

Potężny to kanjon! Prostopadłe, przepaściste jego ściany, sterczące na 350 stóp w górę i spoglądające na siebie z odległości czterystu stóp, prowadzą wzburzone wody na przestrzeni czterdziestu mil. Dalej rzeka rozlewa się tak samo szeroko, jak przed wodospadami i płynie do morza, odległego o kilka tysięcy kilometrów.

Potężny szum wodospadu i wielki obłok piany zjednały mu nazwę krajowców: Musioa - tynnya, co znaczy „tam huczy dym".

Podłogi z masy papierowej

W ostatnich czasach zaczęły wchodzić w użycie podłogi z papieru. Wynalazek ten jest z wielu bardzo względów wielce praktyczny. Na tę praktyczność składa się nietylko to, że sporządzenie papierowej podłogi jest łatwem i dostępnem, lecz również to, że jest jednocześnie bardzo taniem.

Wynalazek ten umożliwia zużycie ogromnej masy papieru odpadkowego, który obecnie idzie na marne i nie przedstawia większej wartości. Masa papierowa, sporządzona z odpadków papierowych wszelkiego rodzaju, nawet zanieczyszczonych, jest surowcem niezwykle tanim i ma tę właściwość, że jako zły przewodnik ciepła utrzymuje w mieszkaniu ciepło o wiele lepiej, aniżeli jakakolwiek inna podłoga.

Masa papierowa, ułożona w mieszkaniu, nie ma żadnych szpar, zalepia każdą szczelinę, nie pęka, uniemożliwia mnożenie się myszy, karaluchów i innego robactwa, a prócz tego nie rozwijają się na niej bakterje, względnie zarazki chorobowe. Nawet w razie zużycia, podłogę papierową łatwo naprawić w własnym zakresie działania, a więc bez wielkich kosztów pieniężnych i bez fachowca.

Zalety te powiększą jeszcze to, że jest ona trwalszą i tańszą niż najprymitywniejsza podłoga drewniana, a równocześnie zdrowszą, aniżeli jakakolwiek inna podłoga.

Podłoga taka upiększa również mieszkanie, gdyż można ją malować każdą farbą i w różne desenie, a malowanie takie trzyma się na podłodze papierowej o wiele dłużej, aniżeli na drzewie lub jakimkolwiek innym materjale.

Podłogę papierową w Ameryce sporządza się w następujący sposób.

Suchą masę papierową, zakupioną w potrzebnej ilości, miele się na mąkę, miesza z małą ilością cementu, poczem rozrabia się ją zwykłą wodą na ciasto. Ciasto to układa się na ziemi, pokrytej cienko i rzadko słomą, wyrównuje, a w końcu wałkuje. Po obeschnięciu maluje się ją farbą tanią, w dobranym kolorze.

Nowa kosmetyka

Dziewięć „typów chemicznych" kobiety.

Wysoka wiedza kosmetyki i salonów piękności może się poszczycić nowemi laurami i zdobyczami. Specjalistą chirurgji i terapji kosmetycznej, doktór J. E. Kelly z Londynu, wypracował, posługując się wskazówkami i obserwacjami z dziedziny chemji biologicznej organizmu ludzkiego, nową metodę traktowania i pielęgnowania urody u przedstawicielek płci pięknej.

Każda pacjentka doktora musi wypełnić obszerny kwestjonarjusz, odnoszący się do jej zdrowia, rodziny, chorób, jakie przechodziła etc. etc., poczem dostaje się do laboratorjum, gdzie poddają ją badaniu szczegółowemu dla określenia jej „typu chemicznego".

Wynalazca nowej metody odróżnia bowiem u kobiet dziewięć typów chemicznych: typ wapniowy, typ fosforowy, węglowodanowy etc. Diagnozę wyprowadza się z obserwacyj nad konstytucją klientki, jej przyzwyczajeń, rodzajów pożywienia i innych cech. Rzadko się zdarza, aby członkowie rodziny należeli do jednego i tego samego typu chemicznego. Typ „fosforowy" określa dr. Kelly jako energiczny, pracowity, umiejący zdobywać powodzenie w życiu, miły i uprzejmy w obejściu. Kobietom tego typu zaleca dr. Kelly pożywienie, zawierające mało fosforu. Typ „węglawodanowy" otrzymuje znów małe ilości płynów i pokarmów słodkich oraz mącznych.

Podobno metoda dr. Kelly daje doskonałe wyniki nietylko tam, gdzie chodzi o pielęgnację urody, ale i konserwację zdrowia.

Jak się reklamuje powieści w Chicago

Na jednym z placów w śródmieściu Chicago rozegrała się dramatyczna scena.

Na III. piętrze wielkiego domu otwiera się nagle okno, z okna wyrzuca czyjaś ręka linę, po której spuszcza się szybko na ulicę najpierw młoda dziewczyna, a za nią młodzieniec. Ledwo ten ostatni zdążył stanąć pewną stopą na chodniku, gdy w oknie ukazał się starszy jegomość o wykrzywionej złością twarzy, zlazi po linie i w „drodze" do chodnika oddaje kilka strzałów z rewolweru do uciekającej młodej pary. Na szczęście chybia...

Zbiera się wnet olbrzymi tłum, co odważniejsi rzucają się między goniącego i ściganych, aby przeszkodzić krwawemu starciu.

W tem... wszyscy troje biorą się za ręce i wołają z uśmiechem na twarzy do publiczności: „Proszę p. t. czytelników, to jest właśnie początek powieści, która się ukaże pojutrze w odcinku w „Chicago News".

Bezrobotne lwy

I tych nie oszczędziło bezrobocie. W ogrodzie zoologicznym w Bordeaux znajduje się obecnie 40 lwów, które pochodzą ze zbankrutowanego cyrku Schneidera. Ponieważ drugi cyrk, który przejął lwy od Schneidera, również popadł w kłopoty materjalne i nie mógł ruszyć w objazd po prowincji, bezrobotne lwy zostały ulokowane narazie w ogrodzie zoologicznym, gdzie czekają na pracobiorcę i utrzymanie. Tymczasem zaś zarządzono składkę publiczną na rzecz biednych lwów, aby móc je utrzymać przy życiu.

Ile piramid ma Egipt?

Ilość wszystkich piramid we właściwym Egipcie wynosi 39, w Nubji zaś — 100. Poza Egiptem tylko jeden jeszcze kraj na świecie posiada piramidy, mianowicie Meksyk.

Czy wiecie, że...

Tonna wody z jeziora Martwego zawiera 93 kg. soli, z Morza Czerwonego 46 kg., z Morza Śródziemnego 42 kg., z oceanu Atlantyckiego 40 kg., z kanału La Manche 36 kg., z morza Bałtyckiego 14 kg., z morza Czarnego 13 kg., a z morza Kaspijskiego 5 kg.

Kącik kosmetyczny „Madeleine"

Pani Lenie Prawdziance. Jestem szczęśliwa, że rady moje okazały się tak skuteczne dla Pani. Zmartwiło mnie jednak to, co pani zrobiła z zarostem, rada przyjaciółki była, w tym wypadku, fatalna. Wszelkie golenie, wyrywanie, zarówno jak usuwanie depilatorjami włosów — pogarsza sprawę wywołując jeszcze silniejszy porost. Jedynym radykalnym środkiem na usunięcie zbytecznego uwłosienia, jest elektroliza, usuwa ona włosy bezpowrotnie. Wykonana umiejętną ręką jest prawie bezbolesna i żadnych śladów na skórze nie zostawia.

P. Szęsna R. Niestety, nic Pani pomóc nie mogę, do tej pory nie znaleziono, poza barwieniem żadnego środka na siwiznę. Czasami daje dobre rezultaty naświetlanie kwarcówką, niech Pani spróbuje. Pozatem przy tak wielkiej ilości siwych włosów, jak u Pani, stanowczo nie radziłabym farbować; z czasem farba zawsze trochę włosy przyciemnia i straciłaby Pani ten śliczny kolor, tem bardziej, że w jasnych popielato-blond włosach parę siwych włosów zginie niezawodnie. Myć można mydłem marsylskiem przegotowanem w odwarze rumianku rzymskiego (czubata stołowa łyżka na dwa litry wody z dodatkiem jednej łyżeczki boraksu — przegotować). Opłókiwać w czystym rumianku z sokiem z dwóch cytryn. Rycyną włosów nie należy smarować, bo bielą ciemniały, a to jest niepożądane u Pani. Może Pani latem chodzić bez okrycia głowy, taka powietrzna kąpiel wpływa doskonale na włosy, należy tylko unikać przepalenia głowy na słońcu. Twarzy nie radzę myć mydłem, jeżeli taka sucha cera, są specjalne kremy do zmywania twarzy, oraz saszetki na suchą skórę, doskonale zastępujące mydło, po za tem należy twarz na noc natłuszczać lekko kremem odżywczym.

„Szarotce". Szkoda, że mi Pani odrazu nie napisała, że czerwoność nosa pochodzi z odziębienia. W powyższym wypadku stosuje się inne zabiegi, przedewszystkiem przemienne kąpiele, oraz leczenie prądem elektrycznym i specjalnem naświetlaniem. Leczenie to trzeba już przeprowadzić w zakładzie kosmetycznym. Poza tem stosuje się specjalne maści, zależnie od stopnia odmrożenia.

P. J. R-skiej. Wągry należy bezwzględnie usunąć specjalnemi zabiegami, wtedy buzia odrazu nabierze innej karnacji. Wąziuteńskie brwi nie są już modne na szczęście, o ile brwi mają niełądny kształt można i należy je wyregulować. Kształt ich jednak powinień być dostosowany do charakteru twarzy, np. pełna twarz nie może mieć cieniutkich linijek, bo wtedy jej pełność jeszcze bardziej się uwydatni. Dobra kosmetyczka zadanie to spełni znakomicie.

P. Teresie Kończ. Należałoby zrobić pedicure, nie można nie dbać o nogi, jest to taki sam zabieg higjeniczny, jak płókanie ust i mycie zębów, nigdy nie jest i nie powinien być bolesny; naturalnie robić go musi specjalistka, dobrze w swym fachu wykszkolona. Róż w dobrym gatunku i umiejętnie stosowany, nie jest szkodliwy. Na noc twarz zarówno różowana, jak i bez różu powinna być dokładnie wymyta; jest to pierwszorzędnej wagi warunek utrzymania młodości i urody.

P. Alinie. Należy unikać mydła, zmywać twarz mleczkiem lanolinowem, na noc stosować krem odżywczy. Puder jest bardzo pożądany w tym wypadku. Nadmierne pocenie może pochodzić z osłabienia, tembardziej, jeżeli rano budzi się Pani „cała mokra"; należałoby się zwrócić do lekarza i poddać dokładnemu zbadaniu organizm.

Magdalena Poznańska.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Czwartek, dnia 14 lipca 1932 r.

Poznań ((335 m) godz. **12.10** (Warszawa); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godzina **14.00** notowania giełdy; godz. **17.00** (W); godzina **18.00** (W); godz. **18.20** płyty; godzina **18.30** lekcja jęz. ang. (lingwafon.); godzina **18.45** feljeton roln. pt. „Pasze wpływające na mleczność krów" (wygł. p. Michał Próchnicki, cz. II.); godz. **19.00** rolnicza skrzynka radjowa; godz. **19.35** (W); godzina **19.45** płyty; godz. **20.00** akademja francuska z okazji Święta Narodowego Francji; godz. **21.50** (W); godz. **21.55** sygnał czasu — komunikaty sport. i polic.

Warszawa (1412 m) godz. **12.45, 13.35, 15.10** i **15.35** płyty; godz. **16.35** kom. centr. biura hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. **16.40** „Wśród książek" — prof. Henryk Mościcki; godz. **17.00** koncert solistów: Zofja Dawidson (fort.), Miecz. Fliederbaum (skrzypce) i L. Urstein (akomp.); godzina **18.20** muzyka taneczna; godz. **19.35** prasowy dziennik radjowy; godz. **19.45** komunikat rolniczy przysposobienia rolniczego; godz. **20.00** koncert muzyki francuskiej: wyk.: Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. St. Nawrota i Stan. Korwin - Szymanowska (sopran); godz. **21.20** słuchowisko; audycja w związku ze świętem narodowem francuskiem; godz. **21.50** dodatek do prasowego dziennika radjowego; godz. **22.00** muzyka taneczna; godz. **22.40** wiadomości sportowe; godz. **22.50** muzyka taneczna.

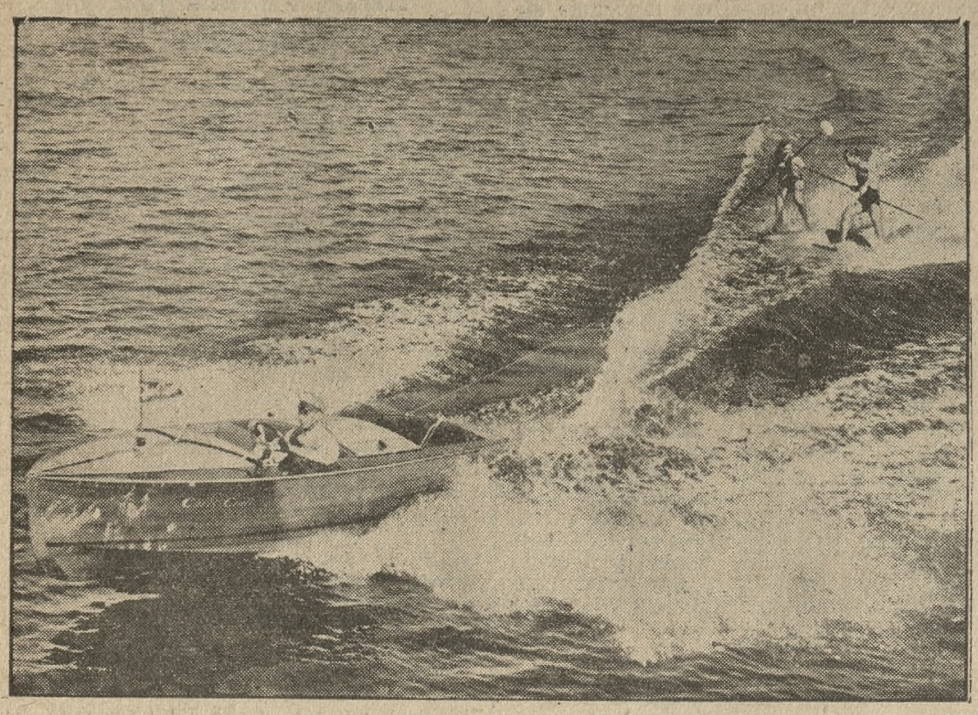

Szalone upały w Ameryce przyczyniają się do rozwoju wszelkiego rodzaju sportów wodnych. Na zdjęciu naszem widzimy nowy rodzaj sportu, mianowicie na tratwie, ciągnionej przez motorówkę, para walczących usiłuje jeden drugiego zepchnąć do wody.

Walne zebranie poznańskich restauratorów

Tow. Restauratorów na m. Poznań i okolicę — odbyło wczoraj w lokalu p. Waleraka przy Drodze Dębińskiej swe roczne walne zgromadzenie. Obrady zagaił prezes p. Piossek, poczem uczczono pamięć zmarłych w roku ub. członków.

Protokół z ostatniego Walnego zebrania odczytał sekretarz p. Kubicki. W komunikatach referowano m. in., że przyszłe zebranie odbędzie się na Szelągu. Omawiano też sprawę dochodowości kasy pogrzebowej, do której wskutek ciężkich warunków gospodarczych co raz mniej wpływa gotówki i niejednokrotnie skarbnik tej kasy w kłopotliwem znajduje się położeniu. Poruszono też kwestję obniżki składek.

Następnie p. Milczyński zdał relację z odbytego 29 czerwca zjazdu restauratorów w Gnieźnie. Dalszym obradom przewodniczył p. Antoniewicz.

Sprawozdanie z działalności zarządu przedłożył prezes p. Piossek. Wynika z niego, iż restauratorzy ciężkie przechodzą koleje — w szczególności zaś gnębi ich ustawa antyalkoholowa. Z każdym miesiącem ubywają z organizacji członkowie, albowiem nie stać ich na opłacenie składek. Zarząd przez cały rok starał się członkom iść z pomocą, ingerował w różnych sprawach u władz i odniósł w wielu wypadkach pewne sukcesy, m. in. podatek komunalny od patentu akcyzowego został obniżony o 50 proc. Uzyskano także zniżkę na światło elektryczne i t. p.

Dalsze sprawozdanie przedkłada sekretarz p. Kubicki. Dowiadujemy się z niego, że Tow. mimo ciężkiego położenia odbywa swe posiedzenia regularnie, na których wygłaszane bywają referaty treści zawodowej, podatkowej i dotyczące skarbowości wogóle. Tow. liczy 215 członków.

Dalej sprawozdania przedkładali skarbnik Maląg oraz skarbnik pogrzebowy p. Czajka. Imieniem komisji rewizyjnej referował p. Biały.

W dyskusji przemawiali pp.: Krauze, Deja, Maląg, Maciejewski, Piliński i t. d.

Zgromadzeni udzielili zarządowi pokwitowania, poczem przystąpiono do wyboru władz.

Prezesem ponownie został p. Piossek, wicepr. p. Sikora, sekretarzem p. Kubicki, zast. sekretarza p. Ign. Sowiński, skarbnikiem p. Maląg, skarbnikiem kasy pogrzebowej p. Czajka. Na ławników wybrano pp.: Dymka, Foltyna, Frankowskiego, Urbanowicza, Jaszyka, Krauzego, Kotlińskiego i Al. Krügera.

Komisję rewizyjną tworzą pp.: Sowiński, Biały i Kleszcz. Sztandarowi: Nowicki, Boes, Deja i Figiel. Podchorążowie: Maciejewski i Ign. Sowiński. Na tem zakończono obrady. (z)

O pracy księży polskich we Francji

(KAP.) W ostatnim numerze wydawnictwa paryskiego „Amis de la Pologne" (nr. 6—7 za czerwiec - lipiec) w artykule p. t. „Les cadres des colonies polonaises" poświęca dr. Georges Mauco, profesor przy Ecole Normale w Auteuil, pracy księży polskich we Francji następujące uwagi:

„Polacy mają swych księży, którzy są prawdziwymi wodzami duchowymi kolonji i których wpływ na robotników jest bardzo wielki. Do księdza Polak się odnosi w małych lub wielkich zagadnieniach życia codziennego. Do niego zwraca się o radę w sprawie dokumentów stanu cywilnego, karty tożsamości, wypadku przy pracy lub umowy pracy, w sprawie wysyłki swych oszczędności, sprowadzenia rodziny. Ksiądz występuje często z interwencją u pracodawcy lub u władzy administracyjnej w wielu sprawach. Ma on trudne zadania kierownictwa moralnego oraz pocieszania nieszczęśliwych i chorych. Zajmuje się wypadkami porzucania rodziny, tak częstemi wśród immigrantów, wdowami, sierotami. Z pomocą nauczycieli i sióstr polskich organizuje i prowadzi towarzystwa katolickie, obchody. Udziela rad towarzystwom wzajemnej pomocy, sportowym, teatralnym i t. p. Trzeba żyć jakiś czas z tymi kapelanami kolonij polskich, aby mieć pojęcie o różnorodności ich zadań, ich zapale i poświęceniu, z jakiem zazwyczaj oddają się sprawie. Wyjaśnia to ich autorytet i to poważanie, jakiem cieszą się u swoich rodaków".

Druki nieperjodyczne w Polsce

Według ostatnich zestawień statystycznych, w ciągu roku ubiegłego ukazało się w Polsce 11.313 druków nieperjodycznych w ogólnym nakładzie 37.142.000 egzemplarzy.

Z ogólnej liczby wydawnictw 8.949 ukazało się w języku polskim, 277 w polskim i obcym, 342 w ukraińskim, 33 w białoruskim, 220 w niemieckim, 920 w żydowskim, 211 w hebrajskim, 117 w rosyjskim, 97 we francuskim, 45 w łacińskim, oraz 102 w innych językach.

Wśród tych wydawnictw znajduje się 2.097 prac naukowych, 1.239 utworów literatury pięknej, 577 podręczników, 1.744 wydawnictw popularno-naukowych, oraz 5.656 dokumentów życia społecznego.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

SPORT

Przed olimpjadą

Walasiewiczówna — jak donoszą z Ameryki — ostatecznie ma startować w barwach polskich i weźmie udział w trzech konkurencjach: 100 m, w dysku i w oszczepie.

Pływanie

Mistrzostwa okręgowe piłki wodnej klasy A, oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem z uwagi na wyrównany poziom wszystkich drużyn, rozpoczynają się dziś o godz. 18.30. Spotkania odbędą się między „Unją" II i „PTP", „HCP" i „AZS", oraz „Wartą" i „ISV" na pływalni „PTP" (wz)

Piłka nożna

Niedzielny przeciwnik „zielonych" warszawska „Polonja" mimo niskiej lokaty w tabeli o mistrzostwo ligi jest dla każdego zespołu zawsze groźnym przeciwnikiem. Są dzimy, że „Warta", która powraca do swej dawnej formy i z każdym meczem gra lepiej będzie starała się zrewanżować za poniesioną porażkę na początku sezonu w Warszawie, kiedy to przegrała z „Polonją" 1:2. Mecz odbędzie się na boisku „Warty" przy ul. Rolnej o godz. 18. Przedsprzedaż biletów codziennie w sekretarjacie klubu Al. Marcinkowskiego 26, od godz. 10 do 14 i od 16 do 19.

Tennis

„Unja" Swarzędz i „Pobiedziski Klub Tennisowy" 7:1. Mecz towarzyski rozegrany w Swarzędzu dał następujące wyniki: (na pierwszem miejscu gospodarze): Janiszczakówna St. i Lauszowa 8:6, 6:4; Ostrowski L. i Palmowski 6:0, 0:6, 6:4; Ostrowski H. i Siekierski 6:4, 6:1; Sobczak L. i Mierzwiak 6:2, 9:7; Korcz i Rydlewski 6:0, 6:4; Suchocka, Korcz i Lauszowa, Palmowski 6:3, 7:5; Ostrowscy i Siekierski, Mierzwiak 6:8, 0:6; Sobczak, L. Korcz i Palmowski, Rydlewski 6:4, 6:4.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Chór Kościelny parafji św. Michała Archanioła.** Lekcja śpiewu odbędzie się w czwartek, 14 bm. o godz. 8 w kościele. Nowych śpiewaków oraz śpiewaczki przyjmuje się na każdej lekcji. O liczne i punktualne przybycie prosi Dyrygent.

— **Stow. Porządku Publicznego Poznań-Wilda.** Plenarne ezbranie odbędzie się w czwartek, 14 bm. c godz 19.30 w lokalu drh. Figla, Wierzbięcice 27. Ciekawy referat p. dr. Rydlewskiego.

— **Tow. Uczestników Powst. Wlkp. — Poznań-Wilda.** Nadzwyczajne zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 19 w lokalu posiedzeń.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony

Dnia 9 bm. zgłoszono: Janina Chłobuszewska, pół godziny. Józef Wojciechowski, rencista, 53 l. Alfred Liess, rzeźnik, 27 l. Józefa Gnywka, z domu Błachowiczówna, 65 l. Maksymiljan Gdaniec, ogrodnik, 63 l. Michalina Łagodzińska, z domu Walczakówna, 38 l. Marja Wiśniewska, z domu Przyworska, 27 l. Jan Poznański, 3 godz. 25 min. Janina Poznańska, 3 godz. 45 min. Czesław Janiszewski, 15 min.

Dnia 11 bm. zgłoszono: Ryszard Fischer, strzelec 70 p, p., siodlarz, 22 l. Hipolit Czajka, mistrz stolarski, 41 l. Rozalja Górzna, służąca, 35 l. Luiza Völpelówna, 1 r. 6 mies. 25 dni. Leon Rogal, 5 mies. 9 dni. Feliks Merunowicz, dyrektor banku, 51 l. Marja Matelska, z domu Grabiakówna, 61 l. Anastazja Waszakowa, z domu Idziaszkówna, 37 l. Gustaw Szade, portjer, 59 l. Jan Kluth, kołodziej, 54 l. Bronisław Świerkowski, ślusarz, 46 l. Stanisław Głowicki, robotnik, 41 l. Władysława Starańska, 16 dni.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **W. Sk.** Majątek ziemski nie ma zasadniczo żadnych zobowiązań wobec pracowników nawet długoletnich, jeżeli tylko pracę prawidłowo wypowie. Powodu nie potrzeba do tego żadnego. Trzeba się w danym wypadku starać o inną pracę, ew. skorzystać z funduszu bezrobocia. (aK)

— **W. P.** Wartość czynszowa z r. 1914 jest zawsze jeszcze miarodajna. Należałoby wnieść zażalenie. Co do pytania drugiego, to podatki te istotnie taksię pobiera. (aK)

— **F. P. O.** Niema prawa, aby wierzyciel był zobowiązany przyjmować swą należność na raty, z wyjątkiem dwóch wypadków, które tu nie zachodzą. (aK)

— **P. P. Mechlin.** Można wnieść skargę do Najw. Trybunału Administracyjnego w Warszawie. Skarga musi być podpisana przez adwokataj należy do niej załączyć kwit kasy skarbowej na kwotę 30 zł. (aK)

— **Stały abonament F.** Skąd wiadomość, że to właśnie z tego powodu nastąpiła konfiskata? Odnośne przepisy majątków tych nie obejmują. Ustawa wymienia tylko pewne kategorje. (aK)

— **P. Dubisz, Poznań.** Towarzystwo ubezpieczeniowe nie ma racji. Rozporządzenie policyjne o ruchu ulicznym z dnia 2 września 1913 r. ogł. w nr. 38 dziennika urzędowego rejencji poznańskiej z 20 września 1913 przewiduje w § 162 obowiązek regularnego czyszczenia ulicy, i to w porze zimowej do godz. 8 rano, jednak w § 164 zanacza, iż oczyszczanie chodników ze śniegu i lodu ma nastąpić niezależnie od tego obowiązku regularnego czyszczenia z chwilą, gdy przestaje padać śnieg lub gdy nastaje odwilż, a ponadto w chwili nastania gołoledzi należy umożliwić bezpieczne chodzenie po chodnikach przez posypanie piaskiem itp. Więc właściciel domu miał obowiązek sypać piasek z chwilą nastania gołoledzi, a nie dopiero o godz. 8 rano. (aK)

— **P. Kopicka, Poznań.** Jestto poprostu zwyczaj miejscowy, spotykany na całym terenie historycznej Wielkopolski (np. Kaliskie). Nie wiadomo nam, by miało to być związane z jakąś szczególną tradycją. (aK)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Drowa Granatkiewiczowa, Gostyń, 5 zł. — Z. W., Czarnków, 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 236,50 zł.

Na chleb św. Antoniego: Z. W., Czarnków, 20 zł. — P. S. z podziękowaniem za otrzymane łaski, 1 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 41 zł.

Na kaplicę św. Antoniego w Nazarecie: A. K. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 15 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Czytajcie!
Polecajcie!
Popierajcie!
Tygodnik p. t.
„Żółta Mucha"
(TSE-TSE)
Cięta satyra i zdrowy humor.
Adres Redakcji i Administracji
w Poznaniu
ul. Ogrodowa 5, m. 18.
Godz. red. środa i sobota od 17 do 18.
Wszędzie do nabycia w cenie 20 gr za egz. zw 15 249/50

Zapewnia sobie w „Złotej Księdze Ofiar" pamięć po wszystkie czasy

kto złoży ofiarę na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu.

231) **Wpłacono do kasy komitetu do dnia 11. 7. 1932.** 819 mp

M. I. Poznań	2,—
Janka Kobylińska, Poz.	5,—
N. N. z podz. za odebr. łaski z proś. o zdrowie	1,—
T. Mierzwiński, Poz.	10,—
Henke, z proś o wyzdrowienie dziecka	4,—
M. Gryzkowa z Gararzewa	10,—
Biuro Parafji Farnej Poz.	
K. K. z podz. za odebr. łaski z proś. o dalsze	5,—
P. Więckówna	6,—
N. N.	10,—
Razem zł	21,—
Jan Kozicki, Kraków	3,05
R. Pietrowski, Dolsk	2,—
Wernerowa, Chomęcice	10,—
W. Kuczma, Poz. zam. wieńca na trumnę ś. p. Stefana Trawińskiego	20,—
M. Kolicka, Środa	2,—
Biuro Parafji św. Marcina:	
Borysiak	5,—
Michalska, Poz	10,—
E. P. Poz.	5,—
Sz. Chwalisz, Wojciechowo	10,—
K. Nowak, Poz.	10,—
L. Suchomska, o zdr. w długiej i ciężk. chorobie	2,—
Razem zł	42,—
F. Iwanowska, Warszawa	10,—
A. Jaźwińska, Warszawa	5,—
J. Sopyło, Warszawa	5,—
A. Kurzaj, Warszawa	2,—
St. Kwintowski, Świątniki	5,—
Z. Chmielewska, Rozdzień	5,—
M. Gorko, Warszawa	20,—
A. Rohozińska, Poz.	10,—
SS. Służebniczki, Kraków	10,—
H. Formanowa, Kraków	1,—
Inż. E. Pannenko, Kraków	5,—
J. Jung, Kiszkowo	2,—
J. Modrzejewski, Mosina	2,—
P. Macioszyk, Kłosnowo	2,—
Biuro Par. Archikat. Poz.:	
N. N.	10,—
N. N.	2,—
J. Hornówna, w pewn. int.	2,—
Razem zł	14,—
J. Gierszewska, Mecikał	2,—
A. Kauch, Stara Obra	6,—
M. Kowandowa, Krotoszyn	3,—
J. Dziach, Inowrocław	42,—
M. Mrobuski, Warszawa	5,—
Podlewscy, Wronki	5,—
E. Bollin, Rumja	2,—
Z. Brzezińska, Czersk	3,—
Kl. Ciesielski, Częstochowa	3,—
Bol. Taszyccy, Kraków	3,—
X. kan. K. Mazur, Tarnów	5,—
St. Litwiński, Tuchów	5,—
J. Kocik, Kępno	3,—
M. Białkowska, Międzychód	5,—
R. Kozak, Bogdanki	2,—
M. Łuczakówna, Mogilno	10,—
J. Nitka, Chodzież	5,—
Ig. Majchrzak Wągrowiec	10,—
Tow. Przyjacielskie B. K. F., Rawicz	10,—
B. Studniewska, Rogoźno	2,—
Kółko Żywego Różańca, Wołkowo podz. N. S. J. za odebr. łaski z prośbą o dalsze	6,—
A. Pochówna, Pieczkowo	5,—
J. Brzozowski, Lubawa	1,—
M. Fiksek, Międzychód	3,—
K. Spurtacz, Żnin	10,—
J. Staniszewski, Wenecja	3,—
W. Kowalewicz, Bydgoszcz	20,—
K. Szlójówna, Gniezno	2,—
W. Pilińska, Dobrzyca	7,—
K. Piotrowska Śrem	4,—
Misiórny, Góra	5,—
E. Adamska, Milanówek	5,—
X. M. Budny, Mrozy	2,—
J. Czapowska, Mrozy	10,—
M. Borowska, Warszawa	10,—
St. Sienkiewicz, Warszawa	2,—
St. Płatek, Wierzbnik	2,—
J. Markiewicz, Wilno	1,—
W. Jackowska, Warszawa	5,—
L. Czosnowska, Kruszwica w pewn. intencji	5,—
Ig. Schill, Czersk	2,—
Święcicki, Warszawa	5,—
Z. Staniszewska, Lublin	2,—
M. Mobiska, Lublin	5,—
J. Rzeczkowski, Lublin	2,—
K. Rosinkowa, Grudziądz	10,—
M. Pinowska, Grudziądz	1,—
Apost. Modlitwy Niewiast Grudziądz	20,—
Ringwelska, Grudziądz	5,—
Mania A., Grudziądz	1,—
SS. Elżbietanki, M. Tarpno	2,—
A. Postrożny, Mielec	5,—
X. P. Kalicki, Węglówka	0,50
M. Kopczakowa, Jasło	5,—
M. Szankowski, Tłumacz	5,20
A. Staszewski, Łódź	5,—
Ig. Kowal, Wowołoczywska	3,—
St. Kloc, Rzeszów	3,—
St. Skórczyński, Rzeszów	5,—
Z. Biegańska, Lwów	2,—
X. B. K. Borszenice	3,—
J. Zawieruszanka Leśmierz	3,—
J. Wallnerowa, Stryj	5,—
Zakład Sierot, Stryj	12,—
L. Kowalska, Kielce	5,—
J. i F. Zontek, Fordon	5,—
M. Batko, Sucha	5,—
J. Marszalska, Tarnów	10,—
K. Chabowska, Warszawa	50,—
Z. Schmidtówna, Jedlec zebrano	12,—
W. Łucykowa, Moszków	3,—
M. Jankowska, Białawieża	20,—
St. Pilas, Tłokinia Nowa	5,—
R. Kaczmar, Kraków	5,—
J. Kobielewska, Nasielsk	5,—
Biuro Parafji Kośc. św. Wawrzyńca w Koźminie, Piltz	8,—
Jackowiak	3,—
N. N.	3,—
Razem zł	14,—
SS. Marji, Katowice	10,—

Konto P. K. O. 207 470. Sekretarjat św. Marcin 69.

We wtorek, dnia 12 lipca 1932 r., o godz. 13,40, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i nigdy niezapomniany stryj, kuzyn, szwagier i wuj, ś. p.

Kazimierz Kużaj

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 b. m., o godzinie 5 po południu z kostnicy Szpitala Wojskowego, ul. Wały Jana III. na cmentarz parafjalny św. Wojciecha.

W ciężkim smutku pogrążeni

zw 15234

Poznań, ul. Cicha 3, dnia 13 lipca 1932 roku.

żona, dzieci i rodzina.

We wtorek, dnia 12 lipca 1932 r., o godzinie 13,30 zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, troskliwy i nigdy niezapomniany ojciec, brat, teść, dziadek, wuj i szwagier, ś. p.

Michał Witt

mistrz rzeźnicki

przeżywszy lat 54. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15. b. m., o godz. 18 z domu żałoby ul. Wyspiańskiego 13, na cmentarz parafjalny w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

córka i rodzina.

Pw 3307-55,498 Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

W dniu 12 lipca 1932 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach nasz zacny szef, ś. p.

Kazimierz Kużaj

Ubolewamy nad zgonem ś. p. Zmarłego z całego serca, gdyż był nam zawsze wzorem i dbał o nasze dobro. Pamięć o Nim zawsze będzie pośród nas.

Wdzięczny

personel

fy Kazimierz Kużaj

Centrala dywanów.

zw 15253

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższej, jedynej i nigdy niezapomnianej naszej matusi, siostry, cioci i babki, ś. p.

z Mazurowiczów

Michaliny Juszczakowej

odprawi się

msza św.

w kościele Bożego Ciała w piątek, 15 lipca b. r., o godzinie 8-mej, o czem zawiadamiają, prosząc pokornie o modlitwę za drogą nam Zmarłą

zw 15252 **dzieci.**

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę naszej najdroższej córce i siostrze, ś. p.

Józefie Kaźmierczakównie

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, Pannom Różańca św., Krewnym i Znajomym za wyrażone współczucie i złożenie wieńców, składamy staropolskie, z głębi serca płynące

Bóg zapłać!

zw 15246 **Rodzice i siostry.**

Dnia 12 lipca 1932 r., o godz. 12.55 w południe, zmarła śmiercią tragiczną przy kąpaniu nasza najdroższa córka i siostra, ś. p.

Cecylja Salomea Pospiechówna

przeżywszy lat 20, rok po ukończeniu Seminarjum Nauczycielskiego w Inowrocławiu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 b m., o godz. 6 po południu, z kostnicy Szpitala Miejskiego w Obornikach, o czem zawiadamiają

w nieutulonym smutku pogrążeni

rodzice i rodzeństwo.

Oborniki, dnia 12 lipca 1932 r. dw 629

Ś. p.

Wacław Grodzki

mój najdroższy syn, nasz kochany brat, szwagier i wuj, zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku przy kąpieli dnia 10 lipca 1932 r. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 b. m., o godz. 4 po poł., z kostnicy cmentarnej w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

dw 633 **ojciec i rodzina.**

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjał", Towarowa 25, Telef. 31-80.

Ca 150 q. Porzeczek Czerwonych

i trochę Czarnych będą miały na sprzedaż

Zakłady Ogrodnicze Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Janowcu pow. Żnin. nw 4124

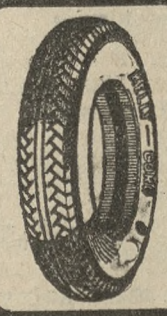

Fundusz Drogowy Zapłacony

kupując opony i dętki we właściwem źródle.

J. Szczepański,

GNIEZNO, 3 Maja 57, tel. 248

Obsługa **w Poznaniu**

ul. Woźna 14 b, I. p., tel. 14-45

nw 4354

Posadzkę parkietową

wyborowej jakości, absolutnie suchą, z fachowem układaniem pod gwarancją dostarcza Pw 18 609-55 310

Reprezentant na Poznań
E. Kampe
Strzelecka 19.

Fabryka parkietu
Inż. G. Chojnacki, Sp. z o. p
Reda, Pomorze.

BACZNOŚĆ BACZNOŚĆ

Właściciele domów!

Dogodne warunki spłaty.

Pokrywanie dachów papą, cynkiem, blachą ocynkowaną, dachówką i t. p. naprawę, smolenie, zakładanie i naprawianie gzymsów i rynien i wszelkie roboty budowlano-blacharskie, — wykonuje tanio znane z solidności przedsiębiorstwo

Przemysł Polski Pokrywania Dachów

IG. MANDOWSKI

egzam. mistrz blacharsko-dekarski

Poznań, Grobla 3 Telefon 34-69

Materjały fachowcom po cenach najkorzystniejszych.

Pw 3314-55,499

Administracji domu

poszukuje wyższy urzędnik obeznany ze sprawami zarządu domami. Zgłoszenia: „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod 55,497. Pw 3308-55,497

Majątek rycerski 3 200 mórg magdeb.

z doskonałem żniwem, — stacja kolei i szosa w miejscu, ca. 90 klm. szosa od Poznania, budynki wszystkie masywne, pałac w pięknym parku, wszechstronne polowanie z doskonałym zwierzostanem — w roku 1931 — 7 bardzo dobrych jeleni — z rąk niemieckich do nabycia. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów do Kurjera Poznańskiego pod zw 15244

WILLA

w Grodzisku

12 pokoi z ogrodem, nadająca się dla lekarza, adwokata lub letnisko. Cena zł 22 000

Informacje

Góra Przemysława nr. 4, m. 16.

Tel. 50-13.

zw 15248

Lokal,

obecnie skład obuwia, przy św. Marcinie, od 1. 8. 32. **do wynajęcia.** Reflektanci zechcą się zgłosić do 15 b. m. w kantorze

św. Marcin 62, m. 14.

zw 15 241

WSPANIAŁA WILLA

w ZBĄSZYNIU

blisko dworca, 20 pokoi, zabudowania z mieszkaniami, remizy, stajnie, garaż. duży ogród, dochód 5 000 zł, nadająca się jako lecznica, letnisko i t. p. Cena zł 70 000. Informacje **Góra Przemysława 4, m. 16. Telefon 50-13.**

zw 15 247

Do Wędzenia

produkujemy chwilowo

trociny olchowe

suche w pierwszorzędnej jakości i sprzedajemy w partjach wagonowych jak również w przesyłkach drobnych.

Tartak „Lasy Polskie"

Sp. Akc.

Bydgoszcz - Kapuścisko Dolne.

zw 15 177

Wydzierżawię

zaraz na korzystnych warunkach ca 1500 m² ubikacyj, dotychczas rozlewnia piw, nadających się również na każde inne przedsiębiorstwo. **W. Wawrzyniak, ul. Dąbrowskiego 76.**

zw 15 328

Willa

6 pokoi i kuchnia do sprzedania, cena według ugody. Zgłoszenia Stanisław Pawlak. Mosina.

zd 78 618

RAKI

dostarczam hurtowo-detalicznie i do zaraczenia jezior.

E. DORSZ,

Nienawiszcz, powiat Oborniki, poczta Rogoźno.

zw 15 245

Każdy kupiec i rzemieślnik

powinien prowadzić książkowość. Wzory uproszczonych ksiąg handlowych według nowego rozporządzenia Min. Skarbu z dokładnem pouczeniem prowadzenia wysyła po otrzymaniu zł. 2,80 P. K. O. 202 282 Wydawca Wzorów U. K. H. Sieraków.

nw 4378

Polowanie

gmina Krosinko, st. kol. Mosina, pow. Śrem, na obszarze ca 2 000 mórg, na lat 6, wydzierżawione będzie najwięcej dającemu w dniu 16 lipca r. b., o godz. 16-tej, w Sołectwie Krosinko. Warunki dzierżawy do przejrzenia na miejscu.

zw 15251 **Spółka Łowiecka Krosinko.**

Magistrat m. Powidza ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko

RACHMISTRZA

za wynagrodzeniem według umowy. Kandydaci z odpowiednią praktyką winni złożyć podania z życiorysem oraz odpisami świadectw do dnia 1 sierpnia r. b. Reflektuje się tylko na siłę, która oprócz kasowości jest również dokładnie obeznana z pracą biurową w biurach magistrackich. Kaucja wzgl. inne zabezpieczenie jest pożądane.

dw 630 **Magistrat** (—) Wieczorek, burmistrz.

UCHWAŁA. W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy **Adam Mrozikiewicz, Hurtownia towarów krótkich, Poznań,** ul. Nowa 11-a, po myśli art. 60 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 6 marca 1928 r., zatwierdza się układ zapobiegawczy, przyjęty na ogólnem zgromadzeniu wierzycieli w dniu 19 maja 1932 roku. Poznań, dnia 24 czerwca 1932 roku.

nw 4086 **Sąd Grodzki.**

---

4. N. 4/31. W sprawie konkursowej kupca **Zygmunta Łuszczewskiego z Witkowa** wyznacza się zebranie wierzycieli na dzień 19 lipca 1932 r., godz. 10, w tut. Sądzie, celem powzięcia uchwały co do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa upadłego, zdania rachunku końcowego przez obecnego zarządcę oraz wyboru nowego zarządcy konkursowego. Rachunek końcowy znajduje się w sekretarjacie tut. Sądu do wglądu. Witkowo, dnia 11 lipca 1932 roku.

nw 4085 **Sąd Grodzki.**

KONKURS

GMINA GOWARZEWO

pow. Środa, stacja kolejowa Swarzędz, ogłasza niniejszem **konkurs** na wykonanie odpowiadającego przepisom projektu

budowy nowej szosy

długości 1 000 metrów, obejmującego: plan sytuacyjny, profil podłużny i przekrój poprzeczny. Oferty z podaniem ceny składać należy do Urzędu Gminnego do 18. 7. 1932 roku.

dw 632 **Górka,** sołtys.

Marja Żurowska z domu Zdziechowska w Komornikach, działająca przez pełnomocnika adwokata Cichowicza w Poznaniu, **wniosła o pozbawienie listu hipotecznego,** utworzonego dla hipoteki, zapisanej w księdze wieczystej Komorniki tom VI, karta 129, dział III, liczba 24, dla Józefa Palacza, obecnie w Żukowie, w kwocie 100 000 mk. Posiadacza listu wzywa się, aby się zgłosił najpóźniej do terminu dnia 30 listopada 1932 r., godz. 12, w podpisanym Sądzie, pokój 69, i przedłożył list, w przeciwnym razie list zostanie pozbawiony mocy prawnej. Poznań, 16 czerwca 1932 roku. **Sąd Grodzki.** nw 4084

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 14 lipca 1932 r., o godz. 11.30 przed południem, w składnicy spedycyjnej Miklas przy ul. Patr. Jackowskiego 49 sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

kompl. mahoniową sypialnię (wiśnia), składającą się z dwóch łóżek, dwóch nocnych stolików, jednej szafy, jednej umywalni z lustrem i dwóch krzeseł; duży dywan lokalowy i 6 chodników, około 200 serwet, z napisem Palais Royal, 12 obrusów stołowych, 4 pary firan, 8 powłok na pierzyny, garderobianka, szafa do rzeczy, łóżko z materacem, nocny stolik i jeden stół okrągły. nw 4011

Obejrzeć można pół godziny przed przetargiem, który odbędzie się nieodwołalnie.

J. Bartkowiak

komornik sądowy. Poznań, ul. Poznańska 58-a. Tel. 75-24

OGŁOSZENIE

Gmina Gowarzewo, pow. Środa, stacja kolejowa Swarzędz, ogłasza niniejszem

przetarg na budowę szosy

długości 1 000 metrów, pod nadzorem powiatowego budowniczego. Oferty z kosztorysem składać należy do 18. 7. 1932. do Urzędu Gminnego, który udzielać będzie bliższych informacyj. dw 631

Górka, sołtys.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W piątek, dnia 15 lipca b. r., o godz. 11-tej, przy ul. Wolnica 2 odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:

2 maszyn do pisania, 5 biurek, bufetu, kredensu, 2 stołów, 2 szyfonierek, szafy do akt, lustra, zegarka męskiego, leżanki, radjoaparatu, 4 sygnałów i 3 zegarów do samochodu, kuźni polowej, większej ilości atramentu i kalek, bufetu, stołów, krzeseł i kanap restauracyjnych, wagi dziesiętnej, ubrań dziecięcych i innych przedmiotów.

Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą. nw 4374

Poznań, dnia 13 lipca 1932 r.

MAGISTRAT XIII/5.

nw 4374

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 14 b. m., o godz. 13-tej, przy ulicy Wielkie Garbary 33, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

100 krzeseł, 12 kanap, 25 stołów, szafę szklaną, szafę do lodu, 2 stoły kuchenne, 2 piece, oraz różne inne przedmioty, jak: obrusy, noże, widelce, talerze oraz szklanki. nw 4014

Pietruszewski, komornik sądowy, Poznań, Plac Wolności 9.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu, upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie samych inserentów oraz dla zasady szyfrowanych ogłoszeń, wydajemy oferty oraz udzielamy o nich życzonych informacyj tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu, upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja

---

1 SPRZEDAŻE

Meble kuchenne
najtaniej sprzedaje Koniecki — Piaskowa 3, kuchnie od 110 zł począwszy. zdw 77 495/6

Sypialnie
sprzedaje najtaniej Stolarnia, Rybaki 15. nw 4147/8

Gospodarstwo
78 mórg pszennej, dom 4 pokoje, ogród, woda, blisko miasta spieszne sprzedam 20.000, wpłaty 15.000 Kossmann, Fredry 6. zdw 78 507

Rower
wyścigowy na sprzedaż. Aleje Marcinkowskiego 28, mieszk. 38, w podwórzu. zd 78 190

„Antyki"
meble używane sprzedaje, kupuje, Wielkie Garbary 39. Pw 3130-55,463

Skład rzeźnicki
położony w bezkonkurencyjnym punkcie miasta Gdyni, bardzo dobrze zaprowadzony nowoczesne urządzenie i maszyny samochód sprzedam przy wpłacie 8—10.000 zł. Oferty pod „Okazja" Ekspozytura Kurjera Poznańskiego w Gdyni. nw 4 315

Rowery
„Łocznik" i innych marek od zł 200 gotówka, ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dw 534

5 złotych
wpłacając tygodniowo kupisz parcelę. „De-Ka-Ha::, Aleje Marcinkowskiego 13. zdw 77 796

Parcele
najkorzystniej kupisz. Kredyt. Budowa. „De-Ka-Ha", Aleje Marcinkowskiego 13. zdw 77 795

Meble
tanio wprost z składnicy poleca K. Bakoś ul. Wenecjańska 1 — Most Chwaliszewski przy krzyżu. zdw 71 094

Z rozbiórki
przy ul. Przemysłowej 23, deski, kantówki, cegła, drzwi, okna pokojowe tanio na sprzedaż. zdw 78 586/7

Dom
piętrowy rzeźnictwem, restauracja, ogrodem przy Poznaniu 8000, wpłaty 4.000. Centrala, Żydowska 1, wejście Kramarska. rw 2201-2

Skład
kolonjalny towarem, magiem, 4 pokojowem mieszkaniem Poznaniu tanio sprzedam, zaraz do objęcia Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 78 394

Sprzedam
na Sołaczu piętrową willę z ogrodem za gotówkę 55 tysięcy. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 964

Parcele budowlane
przy Szosie Warszawskiej w stronę Głównej bezpośrednio przy Osiedlach „Dom Własny", „Praca", wodociągi, kanalizacja, dogodna komunikacja, sprzedaje właściciel Małecki, Droga Dembińska, telefon 11-90. Pw 3092-25,77

Motocykle
Motosacoche modele 1932 sprzedaje. Ceny zniżone Koszczyński, Ogrodowa 15/16. Pw 3 097-16,42

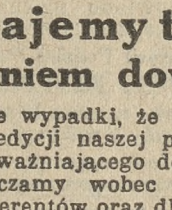

Dywany żywieckie
ręcznie wiązane, prawdziwe tylko z marką ochronną „Dywan Żywiecki" na plombie. — Wyłączna sprzedaż Bracia Góreccy, Poznań, Stary Rynek 44, I piętro, wejście z ulicy Woźnej. Pw 3 125-26,36

Majątku ziemskiego
poszukuję do zamiany na nader korzystną wspaniałą kamienicę czynszową w centrum Torunia, wartości zł 450 000. Może być majątek w wschodniej części poznańskiego, na Pomorzu lub zachodniej części b. Kongresówki. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dw 559

Płoty druciane
po znacznie zniżonych cenach. — Warunki płatności dogodne. Prosimy żądać oferty z ilustr. „Drutownia-Poznań" Fabryka płotów i siatek drucianych. Biuro sprzedaży tylko ul. św. Marcina 45a, II. ptr., tel. 24-01. Pw 3 258-27,60

Motocykl
Dunelt — 600 cm. z przyczepką, bez, prawie nowy model 1931 z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Górna Wilda 30 „Ursus". Pw 3246-55,464

Pasy
wielbłądzie i skórzane, wszechświatowej belgijskiej marki „Le Chat" po cenach likwidacyjnych na sprzedaż, „Elibor" Gąsiorowskich 6. Pw 3294-28,9

Centralne
ogrzewanie firmy „Strebel" mało używane sprzedam korzystnie. — Oferty pod „F. U." do „Gazety Bydgoskiej". nw 4321

Polowczyk
dobrym stanie Fabryczna 9, składnica węgli. zdw 78 438

Sarenkę
oswojoną sprzedam, Józefa Walczakowa, wdowa, Zerków. nw 4369

Skład rzeźnicki
kompletny, urządzeniem, w większem powiatowem mieście, zaraz sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdw 78 391

Pianino
tanio sprzedam. Kretą 6, m. 11. zdw 78 389

Kolonjalkę
z mieszkaniem, dobrze zaprowadzoną tanio sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdw 78 429

Samochód
otwarty 6 cylindr. w najlepszym stanie na sprzedaż. Obejrzeć w garażach ul. Jeżycka 42a. zdw 78 403

Skład
kolonjalny, magiel 2 pokoje kuchnię centrum, egzystencja zapewniona sprzeda Focha 39, mieszkanie 17. zdw 78 578

Sprzedam
restaurację z mieszkaniem najchętniej posiadaczom koncesji. Cena 1.300 zł Jeżyce. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 577

Gestetner
mało używany okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 78 608

280
buraczanych budynki murowane elektryczność, kompletne inwentarze 60.000, wpłaty 20 000. Centrala Żydowska 1, wejście Kramarska. rw 2199-200

Tanie słoje gwarantowane
litrowe do wiązania 30 gr, do zaprawiania litrowy 95 gr, gumka 10 gr, sprężynka 5 gr. Staszewski, Wyspiańskiego 15. zdw 78 435

Zaraz
sprzedam przy Ławicy blisko Poznania dom na kilku lokatorów i dwie morgi ogrodu nadaje się na każde przedsiębiorstwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 490

Żegiestów Zdrój
Parcelę morgową słoneczną obok dworca sprzedam tanio lub zamienię na objekt poznański. — Brzozowski, Poznań, Żupańskiego 5. zdw 78 492

Sprzedam
folwark 600—800 mórg pełne dokonale żniwo pszenna ziemia, dreny, szosa blisko Poznania. — Cena 350 morga. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 78 509

Gospodarstwo
115 mórg buraczanej sprzedam lub wydzierżawie. Jewasiński, Długa 8. zdw 78 524

Samochód
reklamówka, marki Fiat 501 4-cylindrowy po gruntownym remoncie sprzedam zaraz, Automontaż Dolna Wilda 73, tel. 73-44. zdw 78 531

Męski
pokój tanio sprzedam, Polna 14, m. 12. zdw 78 538

Samochód
Fiat 503, limuzyna 5 osób, po generalnym remoncie bardzo korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia A. Prante. Wrocławska 19, tel. 26-49. zdw 778 543

Skład rzeźnicki
bardzo dobrze od 40 lat prosperujący przy głównej ulicy od października do objęcia. Zgłoszenia Józef Kaźmierczak mistrz rzeźnicki, Kcynia, ul. Poznańska zdo 77 718

Puchacz
młody (gniazdowy) do sprzedania. Leon Starkiewicz, Piotrów p. Nieźwiszka, Małopolska. zdw 77 625

Markizę
na balkon bardzo dobrze utrzymaną tanio. Ratajczaka 19 m. 3 zdp 78 182

Skład
rzeźnicki, mieszkanie, warsztat, tanio sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 322

Samochód
za 1 000 sprzedam 6 osobowy, — starter światło, na dobrych gumach, Gen. Kosińskiego 19, zakład ślusarsko - mechaniczny — Lorek. zdw 78 327

Dom
piętrowy składem galanterji kolonjalką sprzedam lub wydzierżawię z powodu choroby. Paliczak, Pniewy, Wawrzyńca 25. zdw 78 297

Miód
kuracyjny złotych 18,—; pomidory 14.50; pięciokilowe opakowanie franco zaliczka. Bracia Baltuch, Zaleszczyki. zdw 78 295

Płaszcz
damski letni eleg. beżowy na średnią figurę sprzedam, Strzelecka 28 a, m. 5. zdw 78 292

Sprzedam
od dużo lat zaprowadzony skład cukierków w najlepszem położeniu Łazarza z towarem lub bez. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 288

Szmelc
aluminium, mosiądz, stal żelazo z powodu likwidacji sprzedam. Tel. 77-16, godz 8—2. zdw 77 975

Fortepian
lub pianino sprzedam z powodu braku miejsca. Berwińskiego 1, m 5, II. p. zdw 77 976

Parcela
budowlana 2 500 m² w Puszczykowie wraz drzewostanem korzystnie do nabycia. Wskaże Kurjer Poznański zdw 78 352

Aparat
fotograficzny przyborami. Staszica 4, m. 11. zdw 78 353

Pianino
Wały Jagiełły 18, m. 1. zdw 78 386

Dom
pięciopokojowy sprzedam. Osiedle przy Bramie Warszawskiej Witkowska 3 od 17—20. Pośrednicy niewykluczeni. zdw 78 376

Resztówka
107 buraczanej, 9 pokoi, cena 30.000, wpłata 16.000. Czanerle, Półwiejska 5. zdw 78 371

Maszynę
damską Singera nadzwyczaj tanio sprzedam, Wolnica 4/5, m. 8. zdw 78 580

Kiosk
w śródmieściu korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 78 359

Domek mieszkalny
nowy, dwa pokoje kuchnia, ogród przy dworcu Ławica cena 6.000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 441

Sprzedam
szafę do książek, biurko, białe mebelki, garnitur dobrze utrzymany, kanapę, Skarbowa 4, parter, prawo, pomiędzy 3—6. zdw 78 449

Klubowy
garnitur elegancki, jak nowy sprzedam 180.— Grobla 1, m. 2. zdw 78 448

Pies
ostry tanio na sprzedaż. Poniecki, Strzelecka 9. zdw 78 423

Kolonjalkę
koncesja tytoniowa sprzedam, Jewasiński, Długa 8 zdw 78 455

Sprzedam
dom z ogrodem ul. Tęczowa 46, zdw 78 454

Sypialnię
dębową sprzedam bardzo korzystnie, Aleje Marcinkowskiego 3b mieszkanie 19. zdw 78 451

Wilk
6 miesięczny czujny. Wielkie Garbary 53, m 11 zdw 78 582

Restaurację
sprzedam, cena 4.000, Adres Kurjer Pozn. zdw 78 593

Drukarnię
mniejsza zaprowadzona tanio sprzedam, Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 502

Karakułowy
kabat okazyjnie do sprzedania. Półwiejska 19, m. 12. zdw 78 506

Słoje do zapraw Aparaty (Wecka) Najlepszą porcelanę
najtaniej tylko wprost w Hurtowni Porcelany Wroniecka 24, podwórze. zdw 78 605

Belki
żelazne okazyjnie sprzedam. Zapotrzebowania z specyfikacją — „Par", Al. Marcinkowskiego pod 28,73. Pw 3309 28,73

Dywan turecki
3,5×5 mtr. odda okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 telefon 24-42. Pw 3 312-28,76

Garnitury
klubowe w gobelinie od 100.— zł. począwszy, oraz garnitur klubowy w skórze za zł. 650, odda tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, tel. 24,42. Pw 3313-28,77

Osobiście zbadałem trzydziestomorgowe pszenno-żytniej
pełnem żniwem zabudowaniem inwentarzem, 4 500 sprzedam. Nowak, Kramarska 15, telefon 16-89. zdw 77 640

50 pszennej, żywym, martwym inwentarzem, pełnem żniwem
zabudowaniem, prywatne 20 000, wpłaty 10 000. Nowak, Kramarska 15. zd 77 644

Drogerja z kolonjalką
od 100 lat w posiadaniu jednej rodziny w mieście powiatowem ewentl. z mieszkaniem, Potrzeba ca. 7 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 474

Pompę
turbinową motorkiem elektr. o wydajności 1 500 litrów na godz. sprzeda bardzo tanio „Frampol", Działyńskich 3. zdw 78 462

Motory
prądu stałego zmiennego 0.5—10 KM sprzedaje bardzo tanio — „Frampol" Działyńskich 3 telefon 32-65. zdw 78 463

Kamienica
śródmieściu idealna połowa, dochód 6 000 za 31 000 spiesznie sprzedam. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 78 464

Sprzedam
miedzianne garnki czajniki rondle brytwannę i nikłowy samowar, Gwarna 19, mieszkanie 11. zdw 78 458

„Osadopol"
Rzeczypospolitej 9. Największy wybór parcel miejskich, podmiejskich na dogodnych warunkach. zdw 78 453

Hallo! — Rolnicy!
sieczkarka, maneż, brony, pługi, siewnik, kraty do świniarni, wozy tanio likwidacji. Górczyńska 14, parter. zdw 76 719

Bezcen
skład centrum, Drogowskaz, — Kramarska 24. rw 2193

Czółno
6 osobowe w dobrym stanie sprzedam Chwaliszewo 50, m. 7. rw 2205

5 KUPNA

Kupię Krzywiniu
domek, do tego cośkolwiek ziemi. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 78 442

Kupię
stare samochody ciężarowe. — Oferty Kurjer Poznański zdw 78 312

Rakietę
Dunlopa — Slazenger'a 13½ kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 324

Szybę
do okna wystawowego ca. 180×250 kupię okazyjnie. Telefon 40-76. zdw 78 340

Łóżko
żelazne z materacem kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 350

Pianino
kupię, Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 78 390

Łuszczarkę
mała kupię. Hanefeld, Borowo Młyn, poczta Biskupice. zdw 78 387

Majątek
300 do 600 mórg, ziemia i zabudowania dobre, z inwentarzami lub bez, kupię przy wpłacie około 35.000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 575

Regały
kolonjalki szufladami, stołem, wagę stołową kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 450

Samochód
półciężarowy kryty w dobrym stanie najchętniej marki Chevrolet lub Forda najnowszego typu kupię. Oferty pod 375 Ekspozytura Kurjera Poznańskiego w Gdyni. nw 4373

Kupimy kilka samochodów
otwartych i krytych beznagannych. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 78 484

Cegieł
100.000 franko dworzec — główny kupię. Cena i warunki do Kurjera Poznańskiego zdw 78 530

Kupię
urządzony skład fryzjerski. Oferty Kurjer Poznański rw 2191

6 KAMIENICE

Kamienicę
nowoczesną dobra okolica kupię Wpłacę 115 000. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdw 78 333

Kupię
komfortową kamienicę. Dysponuję większą gotówką. Pożądana pożyczka amortyzacyjna. Pośrednicy wykluczeni. Szczegółowe oferty do „Par" pod nr. 55.500. Pw 3315-55.500

Kamienicę
III. piętrowa sprzedam, cena 85 tys., wpłaty 50.000 dochód 12 000 Maciejewski Dąbrowskiego 88. — telefon 62-66. zdw 78 281

Kamienicę
nowa w Poznaniu sprzedam: pośrednicy wykluczeni. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 78 393

Kamienica
blisko Starego Rynku 5 składów za 140 tysięcy, dochód z roku 1914 14.500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 395

Kamienica
centrum Poznania, dochód ustawowy 12.000, cena 100.000, w w tem 45.000, amortyzacja, wpłaty 40.000. „Krakus". Pocztowa 30. zdw 78 426

Kupię w Poznaniu
kamienicę nowoczesną z amortyzacją przy wpłacie 100—120.000 złotych wprost od właściciela. — Szczegółowe oferty skierować do Kurjera Pozn zdw 78 585

Kamienica
dwupiętrowa, 2 składy nowobudowana, cena 30 000, wpłaty 20 000 zł., dochód 4 200 rocznie. Błoch, Poznań, Długa 5. zdw 78 559

Dom
z rzeźnictwem komplet i z najnowszem urządzeniem w centrum miasta Król. Huty. G. Śl. jest z powodu choroby do zamiany na młyn wodny lub gospodarstwo. — Objekt wartości 70 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 476

Kamienica
piętrowa dwoma składami, zajazdem, mieście garnizonowem 12 000 wpłaty 6 000. Centrala, Żydowska 1 wejście Kramarskiej. rw 2203

7 PIENIĄDZ

5 000 zł
pożyczę za posadę oraz zabezpieczeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 351

Wspólniczki
założenia biura przepisywać. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 427

10—20 000
za pewnem zabezpieczeniem z dobrym zyskiem pożyczę, byle zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 78 607

Pożyczki
4 000 zł na I. hipotekę domu poszukuję. Adres Kurjer Poznański zdw 78 606

Wypożyczę
30.000 pod zastaw biżuterji. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 78 557

35 000
dam na I. hipotekę domu po 12 proc. Oferty podaniem dochodu Kurjer Poznański zdw 78 459

10 000
na hipotekę dla punktualnego płatnika wypożyczę. Oferty Kurjer Poznański rw 2208

8 DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe
mieszkanie od zaraz czynsz miesięczny, żądana gwarancja regularnej zapłaty. Burzyńska Palacza 70. zdw 77 693

2
pokoje 75.— miesięcznie za kaucję lub zgóry. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 78 001

Frontowe
2 pokoje kuchnia, korytarz elektryczność wydzierżawi Wierzchowski, Wały Królowej Jadwigi 2. zdw 78 561

Pięciopokojowe
komfortowe od gospodarza. Piekary 18. zdw 78 357

Pokój
i kuchnie za zwrot kosztów renowacji odstąpię. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 78 497-8. Agenci wykluczeni.

Mieszkanie
dwa pokoje kuchnia rok zgóry 10 000. zł. Chwaliszewo 9, piekarnia rw 2195-96

4 pokojowe
mieszkanie wysoki parter, z wszelkiemi wygodami z centralnem ogrzewaniem oddam za zgodą gospodarza. Młyńska 9, m. 5, narożnik pl. Nowomiejskiego. zdw 78 590

Mieszkanie
jednopokojowe z meblami oddam. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 78 581

3 pokoje
kuchnia łazienka. Czynsz miesięczny, oraz mała kaucja. Łazarz. Jarochowskiego 51. zdw 78 416

Trzypokojowe
kuchnia, czynsz 50 zł., dwupokojowe kuchnia czynsz 35 zł. korzystnie odstąpi „Pawilon", Marszałka Focha 15. zdw 78 555

Sześciopokojowe
dwa mieszkania II. III p. komfort przy parku Wilsona za dzierżawe miesięczną od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 514

2 pokoje
kuchnia nowo odrestaurowane na I piętrze do wynajęcia. Dzierżawa rok zgóry. Zgł. Ślusarska 6, restauracja. zdw 78 517

Willa
pięciopokojowa i 2 kuchnie 3 km od Poznania z 2 morgowym ogrodem owocowym i warzywnikiem korzystnie do wydzierżawienia. Stacja kolejowa w miejscu. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 505

3 pokoje
kuchnię z meblami tanio odstąpię zaraz. Szewska 13, m. 3. zdw 78 329

Potrzebny
od zaraz energiczny urzędnik podwórzowy conajmniej z 8-letnią praktyką. Osobiste przedstawienie pożądane. Zgłoszenia Majętność Koszuty, pow. Środa. Pw 3311-28,75

Trzypokojowe
dwupokojowe wskaże „Rex", Stary Rynek 45. zdw 78 617

Mieszkanie
3 pokoj. nowoczesne, III p., zwrotem okolica Wilsona oddam. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 611

Dwa
frontowe pokoje IV. piętro Łazarz wynajmę. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 612

Mieszkanie
3 pokojowe komfortowe wolne. — Dolna Wilda 71, II. zdw 78 493

9 SZUKA MIESZK.

Dwa
pokoje kuchnia za czynszem półrocznym poszukuje stały i pewny lokator wprost od gospodarza. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 071

2
pokoje i kuchnię zaraz wynajmie gospodarz Główna, Smolna 12b. zdw 78 122

3 — 5
pokoi poszukują bezdzietni młodożeńcy możliwie w centrum nie wyżej II piętra. Dzierżawa punktualnie, ewtl. rok zgóry. Zgłoszenia właścicieli domów z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 78 285

Pokoju
lub pokoju z kuchnią na peryferjach miasta poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 337

4 pokojowego
mieszkania poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 304

Mieszkania
pokojowego od gospodarza ewentl stróżostwa. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 339

Poszukuję
skromnego meszkania pokoju kuchni, solidne małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 364

Poszukuję
5—7 pokojowego mieszkania okolica obojętna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego rw 2 102

Poszukuję
pokoju z kuchnią pośrednicy wykluczeni pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 599

Mieszkania
4-pokojowego komfortowego, śródmieście, poszukuje urzędnik państwowy. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Pozn. zdw 78 413

Mieszkania
2 lub 3 pokojowego centrum poszukuje urzędnik państwowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 78515

Szukam
2 lub 3 z kuchnią. Czynsz zgóry. Zgłoszenia Ratajczaka 14, m. 25. zdw 78 610

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Kamienicę - willę
nową, 12 tysięcy dochodu zamienię na jednomieszkaniową z dopłatą. Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 459

Zamienię
skład z mieszkaniem na duży pokój z kuchnią w Śródmieściu. Adres Kurjer Pozn. zdw 78 430

Mieszkanie
3 pokojowe, słoneczne, komfort., na Jeżycach zamienie na 2 pok., słoneczne, frontowe z wygodami. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 008

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
2 osobowy, elektryczność słoneczny, wynajmę zaraz. Wielkie Garbary 36, mieszkanie 22. zdw 78 237

Stancja
dla panów. Wodna 8, m. 10. rw 2197-8

Pokój
umeblowany, światło elektryczne, łazienka, telefon, panu wynajmę. Piekary 5, parter, prawo. dw 620

Pokój
frontowy i niekrępujący wynajmę. Matuszek, Działyńskich 11, parter. zdw 77 720

Panienka
na wspólny pokój. Lissowska, Św. Wojciech 21. zdw 78 241

Pokój
umeblowany, czysty, z używaniem telefonu zaraz wolny. Długa 4, m. 10 zdw 76 567

Pokój
wspólne mieszkanie pani odnajmę. Matuszek Działyńskich 11, parter. zdw 77 719

Elegancki
panu, Mickiewicza 17, m. 4. zdw 78 320

Skromny
pokoik, Wały Królowej Jadwigi 5 a m. 1. zdw 78 328

Tanio
jednoosobowy, Śniadeckich 1, III m. 8. zdw 78 332

Frontowy
umeblowany wolny, Grobla 1 b, m. 8. zdw 78 335

Pokój
duży lub mniejszy, łazienka, elektryczność, Jeżyce, Reja 2, m. 4. zdw 78 302

Niekrępujący
wynajmę, Kręta 24 m. 10. zdw 78 291

Pokój
umeblowany czysty, Półwiejska 38 I. prawo m. 6. zdw 78 040

Balkonowy
Ratajczaka 11 a, 3 wejście Hauffe zdw 78 113

Pokój
wygodami, Żupańskiego 21, m. 4. zdw 78 345

Pokoik
mały, Matejki 1, I. zdw 78 346

2
słoneczne, Matejki 1, I. zdw 78 347

Niekrępujący
Patrona Jackowskiego 35, II. — prawo. zdw 78 365

Umeblowany
frontowy, Marcina 41 mieszkanie 10. zdw 78 355

Elegancki
telefon, łazienka, utrzymaniem, bez, Chełmońskiego 21 m. 3. zdw 78 356

Ratajczaka 28
parter prawo, panu. zdw 78 384

Pokój
z pianinem tanio, Słowackiego 29 II. prawo. zdw 78 383

Małżeństwu
obiadami, Babińskiego 7, m. 1. zdw 78 382

Jednoosobowy
i dwuosobowy elektryczność. — frontowe, Strzelecka 20, III. — 9 zdw 78 380

Pokój
niekrępujący, Białkowski Kręta 6. zdw 78 377

Słoneczne
dwuosobowy, jednoosobowy. — Działyńskich 2 m. 7. zdw 78 446

Pokój
zaraz, Dąbrowskiego 24, m. 5. zdw 78 370

Frontowy
czysty z wygodami od 15. Wrocławska 30, mieszk. 10. zdw 78 080

Elegancki
1—2 osoby, Skryta 14 mieszkanie 8 (przy Matejki). zdw 78 229

Elegancki
gabinet niekrępujący wolny. — Różana 4 m. 6. zdw 78 038

Umeblowany
wolny od 15 b. m. Skarbowa 8, m. 8. zdw 78 392

Dwuosobowy
słoneczny niekrępujący zaraz, Grobla Ia, II p. zdw 78 397

Pokój
1—2 panów, Łąkowa 4a, II prawo. zdw 78 398

Ratajczaka
11a, m. 77, dobrze umeblowany, utrzymanie, bez, łazienka. zdw 78 399

Pokój
elegancki, wolny, Krasińskiego 18 parter lewo, przy Jasnej. zdw 78 400

Pokoik
Kręta 6, m. 18, podw. lewo. zdw 78 388

Dwuosobowy
paniom, panom, małżeństwu. — Grobla 28, m. 3. zdw 78 428

Małżeństwu
Zawady, blok IV, Grzyl. zdw 78 433

Dwuosobowy
jeden, Łąkowa 16, I., prawo. zdw 78 409

Jasna
14, m. 8. Dwuosobowy. zdw 78 408

Pokój
utrzymaniem 2 osobom a 100 złotych miesięcznie lub bez. Małeckiego 19, mieszkanie 3. zdw 78 405

Pokój
Szkolna 9, m. 8. zdw 78 404

Śniadeckich
21, mieszkanie 5. zdw 78 402

Frontowy
Półwiejska 5 mieszkanie 10. zdw 78 401

Dwuosobowy
Piekary 5, II., lewo. zdw 78 588

Dwuosobowy
inteligentnym zaraz. Kraszewskiego 5, m. 5. zdw 78 573

Wrocławska
19, m. 4. Pokoje umeblowane. zdw 78 571

Dwupokojowe
kuchnia. Młyńska 2, m. 16. zdw 78 443

Duży
frontowy, słoneczny niedrogi pokój plac Nowomiejski 10a m. 4. I. ptr. zdw 78 425

Pokój
Śniadeckich 20, m. 5 zdw 78 369

Pokój
wynajmę. Piotra Wawrzyniaka 24, mieszkanie 7. jw 1078

Pokój
Prusa 19 mieszkanie 8. jw 1079

Niekrępujący
telefonem, Wielkie Garbary 18, m. 11. rw 2194

Pokoik
Młyńska 2, m. 16 zdw 78 445

Pokój
umeblowany utrzymaniem, elektryczność, Marcin 66/77, mieszkanie 10. zdw 78 437

Małżeństwu
pokój używaniem kuchni, Kozia 15, m. 6 zdw 78 412

Mały
duży niekrępujące Młyńska 3, mieszkanie 11. zdw 78 414

Pokój
do wynajęcia. Wielkie Garbary 8, m. 12. zdw 78 418

Romana
Szymańskiego 9, m. 9. zdw 78 420

Dwuosobowy
Romana Szymańskiego 7, I. zdw 78 444

Pokój
solidnemu panu. Zielona 2 mieszkanie 19 zdw 78 941

Kraszewskiego
4, m. 8, czysty, tani elektryczność. zdw 78 495

Wrocławska 5/6
mieszkanie 4. zdw 78 499

Pokój
Śniadeckich 20 m. 7. zdw 78 500

Duży
frontowy, Skarbowa 2, mieszkanie 7. zdw 78 466

Pokój
jeden lub dwa, Bukowska 9, m. 4 zdw 78 468

Pokój
Ogrodowa 2, mieszkanie 11. zdw 78 472

Pani
tanio, plac Sapieżyński 3, Nowaczyk. zdw 78 510

Dwuosobowy
blisko dworca, Focha 27, II. front, Sypniewska. zdw 78 512

Czysty
jasny, frontowy, Szwajcarska 12, m. 2. zdw 78 518

Niekrępujący
1—2 osobowy przy parku Wilsona Kanałowa 7, II. prawo. zdw 78 520

Pokój
umeblowany wolny, Św. Marcin 14, m. 8, front. zdw 78 525

Pokój
skromny od podwórza wynajmę. Działyńskich 11, Matuszek. zdw 78 528

Pokój
dwuosobowy, Piekary 6, m. 6. zdw 78 532

Pokój
Spokojna 25a, m. 5. zdw 78 537

Kraszewskiego
19 III. prawo. jw 1083

Pokoje
wynajmę, Kraszewskiego 19, m. 7 jw 1085

Pokój
umeblowany, elektrycznością wynajmę, Kraszewskiego 8, I. prawo. jw 1086

Wrocławska
30, mieszkanie 9 wygodami. zdw 78 501

Park Wilsona
1—2 osobowy, słoneczny, frontowy, niekrępujący Matejki 45, 6. zdw 78 602

Pokoje
niekrępujące 1—2. Zgłoszenia Zielona 6, m. 1, I ptr. zdw 78 556

Centrum
pokój, także przyjezdnym, Kręta 4, II. prawo. zdw 78 563

Tanio
panienkę na pokój zaraz, Chwaliszewo 5, m. 12. zdw 78 568

Pokój
z kuchnią, osobne wejście, Skryta 14, m. 3. zdw 78 546

Pokój
Skryta 9, m. I. zdw 78 461

Słowackiego
34, I. lewo, utrzymaniem, bez. jw 1082

12 SZUKA POKOJU

80 zł
dam za dwa pokoje bezwzględnie czyste nie wyżej II. piętra, łazienką możliwie telefon, okolice Parku Moniuszki. Wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdw 78 336

Panienka
szuka pokoju okolicy Jeżyc do 20 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 348

Krawcowa
solidna, szuka umeblowanego pokoju w centrum do 60 zł., gdzieby mogła czasem szyć. Oferty Kurjer Poznański dw 628

Pokoju
próżnego, czystego, parter, krótki czas poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 440

Niekrępujący
pokój umeblowany zaraz poszukuję. Oferty cena Kurjer Pozn. zdw 78 422

13 LOKALE

Skład
wolny. Ul. Dąbrowskiego 4 gospodarz. zdw 76 366

Lokale
Lokalu handlowego w śródmieściu przy ruchliwej ulicy poszukuję dla branży artykułów opałowych. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 78 334

Większe ubikacje
w centrum Poznania na biura, klinikę, pensjonat dla władz, lekarza itd, zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 280

Skład
wynajmie gospodarz. Pamiątkowa 15. zdw 78 540

Poszukuję
składu na kapelusze damskie Poznań, większe miasto, czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 478

14 DZIERŻAWY

Skład
urządzeniem dobrem położeniu na każdą branżę wynajmie. M. Koller. Szamarzewskiego 4, m. 5. zdw 78 342

Dzierżawa
154 buraczanej, 13 bydła, żniwa 6.000. Czanerle. Półwiejska 5. zdw 78 372

Restauracja
pełną koncesją mieszkaniem ruchliwej dzielnicy Poznań-wschód wydzierżawię, objęcie około cztery tysiące. Górczyńska 14 parter zdw 76 721

15 LETNISKA i UZDROWISKA

Iwonicz Zdrój
We willach Lutnia, Zacisze, Zalesie, czterotygodniowy pobyt, mieszkanie światło i usługa, pierwszorzędne utrzymanie pod dozorem Dyrekcji, cztery razy dziennie, taksa kuracyjna, ordynacja lekarska przy wolnym wyborze lekarzy, ordynujących w Zakładzie, kąpiele mineralne słono-jodowe przyjazd i odjazd autobusem zakładowym do stacji Iwonicz za ryczałtową opłatą od pierwszej osoby zł 328.— od każdej dalszej po zł 226.— Zgłoszenia w Dyrekcji Zakładu Zdrojowego w Iwoniczu. dw 610

Żegiestów - Zdrój
Pensjonat „Warszawianka"
Centrum zakładu. Nowoczesny komfort Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach. Ceny umiarkowane. dw 3 953

Krynica
uroczo położony pierwszorzędny penjonat „Reduta" (5 minut od Nowych Łazienek) pokoje słoneczne z balkonami — doskonała kuchia, ceny kryzysowe. Otwarty cały rok. Do dyspozycji PP. Kuracjuszy własny powóz. dw 612

Siostry
Służebniczki Marji w Lubaszu p. Czarnków przyjmują na letnisko po niskich cenach, w pobliżu las i woda. zdw 77 987

Krynica
pensjonat „Ostoja", ul. Leśna. Poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem. Ceny umiarkowane. Pensjonat prowadzi właścicielka. np 10 822

Przyjmę
letników na wieś, całodziennem utrzymaniem 5 min. od lasu, dziennie 2,50. Nawrocka, Prusy, pow. Jarocin, poczta Witaszyce. zdw 78 406

„Uzdrowisko"
(pensjonat) w Zagórzu koło Gdyni, śliczne położenie — lasy — góry — wody, wzorowa komunikacja na całe wybrzeże, przyjmuje gości letniskowych śliczne pokoje, wyborna kuchnia od 5 zł dziennie z całkowitem utrzymaniem. Główczewski. zdw 78 482

16 OSOBISTE

Sołacz
w sprawie oryginalnej lornetki proszę obiecany 12-go. Adres lub wiadomość N... Kurjer Pozn. zdw 78 421

Puszczykowo
niedziela — bolerko zgubiłam, zwrot proszę. Adres Kurjer Poznański zdw 78 513

22 ROZMAITE

Akuszerka
Kleinwächterowa Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro lewo, drugi dom od Placu Świętokrzyskiego. zdw 52 305/6

Na wyjazd
niezbędne garsonki swetry, jumpry, pullowery, kostjumy kąpielowe itp. również przeróbki wykonuję „Tricot", Pocztowa 23. Pw 3 118-23,144

Beznadziejnie chorzy!
Leczę radykalnie choroby wszelkiego rodzaju według metody homeopatji i Oskara Wojnowskiego Przyjmuję każdego czasu. Poznań ul. Grobla 30, m. 16. rw 2192

Kołdry
wykonuje stare przerabia. Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdw 78 201

3,90 złote
fartuch biały z rękawami płaszcz damski biały od 4,90, płaszcz czarny damski od 6,90. Fartuch kolorowy z rękawami od 6,90. Płaszcz męski lekarski biały od 6,90, kolorowy od 7,90. jaczka rzeźnicka lub cukiernicza z dymki od 4,90. Płaszcze i fartuchy damskie i męskie białe i kolorowe w wszystkich wielkościach stale w wielkim wyborze po cenach niebywale niskich poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, Poznań ul. Wrocławska 3. Pw 3 119-23,88

Kuracja
ziołowa. Karwowskiego 22, II., wprost za rynkiem Łazarskim. zdw 75 049

Przyjmę
lepsze dziecko na wychowanie. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 431

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety na miare Gorsety gotowe — Pasy do ciąży — Paseczki sportowe Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów. Ratajczaka 27, parter. zdw 78456

Tysiące chorych
na katar żołądka wzdęcia kurcze, bóle, niestrawność, zgaga, nudność wymioty brak apetytu, ogólne osłabienia etc. Odzyskali zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres Liszki, Apteka. Pw 11 194/5-62.63/4

23 OŻENKI

Mam
34 lata i byt zapewniony posada państwową VII. stopnia. Panie zdrowe, wysokie i zamożne proszę o zgłoszenia z fotografją, którą natychmiast zwracam. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 584

Właściciel
pięknego letniska, kawaler poszukuje żony zdrowej, młodej i przystojnej gotówką cirka 20 000 zł potrzebna na spłatę hipotek. — Rzecz honorowa. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 308

Dla szwagra
ziemianina, lat 40, przystojnego, wysokiego szatyna, posiadającego 400-morgowe, wzorowe gospodarstwo w Wielkopolsce, szukam żony-panny lub wdówki, do lat 35, o dobrych zaletach charakteru, z posagiem około 40.000 zł. — Łaskawe zgłoszenia pod „Wieś" do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. nw 4381

Dla
koleżanki młodej, sympatycznej brunetki, rodziny szlacheckiej, niebiednej prowincji szukam męża. Panowie, którym zależy na wzorowej żonie zechcą złożyć oferty fotografją do Kurjera Poznańskiego zdw 78 473. — Rzecz traktuję poważnie.

Panna
około trzydziestki, przystojna, inteligentna, przyszła właścicielka 500 morgowego majątku, szuka męża posiadającego 100 tys. na spłatę rodziny. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 542

Wdowiec
w średnim wieku posiada skład w Poznaniu i kilka tysięcy gotówki szuka panny lub wdówki celem ożenku. Zgłoszenia Kurjer Poznański jw 1081

24 NAUKA

Française
cherche place pendant vacances. Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 563

Pięknie pisać
wyuczam 15 lekcjach. Ratajczaka 11 a, II. wejście, m. 28. zdw 78 349

Francuzka
wykwintna konwersacja. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 354

Anglik
udzieli lekcyj wzamian francuskiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 447

25 MUZYKA

Fortepian
tanio do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 367

Skrzypek
dobrze rutynowany, pozamiejscowy, (ewtl. zespołem) wolny. Zgł. Skład Fortepianów Jähne. Gwarna. zdw 78 545

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Murarz
samodzielny poszukuje pracy. Zgłoszenia: Marsz. Focha 178 zdw 78 503

Praczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 603

Panna
szuka posługi z dobrem poleceniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 604

Krawcowa
z kilkoletnią praktyką szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 554

Służąca
poszukuje posady do wszystkiego z praniem, gotowaniem od zaraz w domu religijnym. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 547

Książkowy - magazynier
poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdw 78614

Kantorzystka
znająca wszelką pracę biurową, biegła polskim niemieckim, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 616

Mistrz młynarski
na długoletnich samodzielnych stanowiskach, specjalista na przemiał pszenicy, motory ssąco gazowe wykonuje reparacje i ulepszenia młynów dynamomaszyny, złoże kaucję z dobremi referencjami poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 77 478

Panna
do dzieci lat 23, kilkoletnią praktyką chętnie ceruje, haftuje, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 78 023

Piekarz
który samodzielnie prowadzi pracownię poszukuje posady z dobremi świadectwami. Zgłoszenia Wichlaczowa. Poznań, Wenecjańska 7. zdw 78 015

Młynarz
dzielny w swym zawodzie, obeznany z motorem ssąco gazowym poszukuje posady od 15. 7. lub 1. 8. 32 roku. Kazimierz Nowak, Lubasz, powiat Czarków. zdw 77 629

Szofer
sumienny uczciwy inteligentny, długoletnia praktyka chlubne świadectwa poszukuje posady. — Złoży 1.000 kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 859

1 000
kaucji złoże poszukuję posady magazyniera, ekspedytora, inkasenta lub podobnej. Pierwszorzędne świadectwa i referencje prawo prowadzenia samochodu. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 858

Aptekarz dypl.
rutynowany z 16-letnią praktyką przyjmie zastępstwo szefa wzgl. zarządzającego apteką. I-a referencje. Zgłoszenia łaskawe do Kurjera Poznańskiego zdw 76 220

Kupiecki
pomocnik młodszy biegły z dobremi świadectwami, tow. krótkie, kolonjalka, podróżowanie poszukuje posady. — wynagrodzenie skromne. Zgłoszenia Wilkowo Polskie nr. 85. zdw 78 310

Uczciwa
dziewczyna szuka miejsca do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 313

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Prawda w winie".
Czwartek, 14. 7. = „Prawda w winie".
Piątek, 15. 7. = „Prawda w winie".

Teatr Nowy: Dziś = „Opiekuj się Amelją".
Czwartek, 14. 7. = „Opiekuj się Amelją".
Piątek, 15. 7. — „Małżeński urlop", premjera.
Sobota, 16. 7. = „Małżeński urlop".

Teatr Letni (Plac Nowomiejski 5, tel. 2908).
Dziś — teatr zamknięty.
Czwartek = „Teść szaleje".
Ceny od 50 gr. do 2 zł.

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Miłość kozaka".
Aurora: Upiory Cyrku i Polowanie na ludzi.
Colosseum: I. Walka Tytanów. II. Bogini Pokus.
Corso: „Goniec Napoleona" oraz „Rozwiedźmy się".
Metropolis: Dziś — „24 godziny".
Muza: „Ci, którym kochać nie wolno".
Odeon: Nie odchodź odemnie.
Orzeł: „Niewidzialna ręka" i Tam, gdzie pieprz rośnie.
Renaissance: „Kłamiesz kobieto" i „Djabełek".
Roxy: Pat i Patachon.
Sfinks: „Romans Królowej Piękności".
Słońce: „Bohater z Zachodu".
Tęcza: „Dzikuska".
Wilsona: Kobiety nie do małżeństwa.

W aptece
praktyki do egzaminu wojewódzkiego poszukuje maturzystka — najchętniej Poznań. 10 miesięcy praktyki. Oferty Kurjer Ponzański zdw 78 315

Rutynowana
maszynistka z własną maszyną, 5 lat praktyki poszukuje posady miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 323

Posługaczka
czysta, uczciwa poszukuje posługi Oferty Kurjer Poznański zdw 78 301

Dziewczyna
poszukuje posady do prac domowych lub do dzieci zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 305

Młodszy książkowy
szuka posady 50 zł miesięcznie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 78 296

Siedemnastoletnia
zdolna panienka 4 kl. wydziałowej szuka zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 293

Bona
intel. dłuższą praktyką, dobremi świadectwami szuka posady znaszycie, robótki język niemiecki. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 287

Kowal - szofer
znający lokomobile, kucie koni, trzeźwy, sumienny poszukuje jakiejkolwiek posady, możliwie kaucja. Adres Kurjer Poznański zdw 78 019

Rotograwurzysta
(Tiefdruck trawiacz) oraz amerykański retuszer z ukończonym 1 rocznym kursem w Graficznej Szkole we Wiedniu i długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 338

Kasjerka
książkowa dobrze polecona na ostatniej posadze 10 lat szuka posady lub zastępstwa w majątku Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 343

Sierota
lat 20, szuka posady z cośkolwiek gotowaniem od 15. lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 363

Książkowa - bilansistka
rutynowana z kilkunastoletnią praktyką, biegła w niemieckim, dobre referencje poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 360

Szofer
z kaucją szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 385

Starsza
do robót polnych, młodsza do wszelkich prac domowych szukają posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 381

Młynarz
kawaler, dzielny poszukuje posady może złożyć kaucje. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 379

Posługi
poszukuję. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 378

Sumienna
bufetowa poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 78 374

Sierota
poszukuje posługi za pokój w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 366

Dziewczyna
uczciwa, dobremi świadectwami poszukuje posady od 15. jako pokojowa lub do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 78 432

Malarz
wykonuje klejowo kuchnie od 10 zł., pokoje od 15 zł. Pausz. Spokojna 27. zdw 78 589

Elektro - mechanik
szuka pracy w przemyśle, handlu lub rolnictwie. Oferty proszę Kurjer zdw 78 564

Posługi
poszukuję w lepszym domu przedpołudniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 487

Dziewczyna
z bardzo uczciwej rodziny dobrze polecona poszukuje posady od 15 lipca do wszystkiego z gotowaniem lub za pokojowa. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 488

Służąca
uczciwa pracowita dobrze polecona poszukuje posady w Poznaniu z gotowaniem do wszelkich prac domowych. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 470

Dziewczyna
narwskroś uczciwa, skromna i spokojna, skromnem gotowaniem lubiąca dzieci szuka posady lub posługi od 15 lub 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 516

Polecam
gospodynie dworskie, hotelowe kuchmistrzynie, bony zaraz. Lewandowska, Aleje Marcinkowskiego 16. zdw 78 521

Dziewczyna
samodzielna, spokojna rzetelna, dobremi świadectwami przyjmie posadę, Oferty Kurjer Poznański zdw 78 526

Dziewczyna - gosposia
zaufana, spokojna, dobremi świadectwami przyjmie posadę najchętniej do jednej lub dwóch osób. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 527

Sierota
kochająca dzieci, znająca się na szyciu i gospodarstwie domowem poszukuje posady, najchętniej na wsi. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 541

Służąca
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 778 549

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej pensja 15.—. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 022

Samotna
lat średnich przyjmie posadę do dzieci, prac domowych, pomocy w interesie. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 032

Magistra
farmacji z małą praktyką poszukuje posady na skromnych warunkach już od 15. VII. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 036

Sierota
uczciwa poszukuje posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 086

Starszy
trzeźwy, sumienny pracowity i bardzo akuratny szuka pracy także jako stróż nocny za wynagrodzeniem minimalnem Oferty Kurjer Poznański zdw 78 073

Praczka
młoda, uczciwa akuratna poszukuje prania i posługi. Graniczna 12, mieszkanie 9. zdw 77 979

Posługi
poszukuje raz lub dwa razy w tygodniu. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 129

Ekspedjentka
pracowała przy Expressie szuka posady kawiarnia. restauracja cukiernia. Wymaganie skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 216

Uczciwa
dziewczyna szuka posady lub posługi z dobrem gotowaniem do wszystkiego. Łask. oferty do Kurjera Pozn. zdw 78 220

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 15.7. 1. 8. do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 269

Poszukuję
posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 185

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, dobrze polecona, kilkoletnie świadectwa szuka posady do wszystkiego od 1-go. Oferty Kurjer Poznański zdw. 78 106

Nauczycielka dom.
pozwolenie rządowe zakres 3-ch klas gimn., muzyka. Referencje z nadleśnictwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 682

Rutynowana
książkowa - bilansistka, biegła we wszelkich systemach i pracach biurowych, prawie handlowym i socjalnym, specjalistka w bankowości i rolnictwie przyjmie zaraz zajęcie okresowe lub stałe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 77 714

Mydlarz
specjalista w wszelkich wyrobach mydlarskich i proszkach szuka odpowiedniej posady. Oferty Kraków, Lubomirskiego 51, J. Bawolski. zdw 77 819

Szukam
prania lub posługi na 3 lub 4 dni w tygodniu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 77 838

Służący
kawaler we większych domach, dobre świadectwa i polecenia szuka posady od 1 sierpnia, lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 77 883

Panienka
inteligentna i wymowna szuka posady do 1—2 dzieci od zaraz, najchętniej pozamiejscowej. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 995

Szofer
mechanik trzeźwy, sumienny z dobremi świadectwami poszukuje posady od zaraz, może złożyć kaucję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 000

Kucharka
z dobremi świadectwami poszukuje posady od 15. w domu lepszym, ewtl. do samotnej osoby. Zgłoszenia ul. Wroniecka 6/8, mieszk. 10. zdw 78 188

Osoba
zaufana w średnim wieku znająca dobrze kuchnię i prace domowe poszukuje posady od 15. 7. lub 1. 8. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 189

Piekarz - cukiernik
dobry fachowiec, dzielny piecowy. Specjalista ciast i pierników poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 124

Polecam
posługaczkę za pokój. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 110

Krawcowa
dzielna szuka pracy w dom. Oferty Kurjer Poznański zdw 778 111

Panienka
spokojna, uczciwa, poszukuje posady do dzieci lub też za pokojowa. Oferty R. Poste Restante. Swarzędz. zdw 78 119

Szukam
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 177

Dziewczyna
zamiłowaniem do dzieci poszukuje posady od 15 lipca. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 158

Służąca
do wszelkiej pracy domowej z gotowaniem szuka posady od 15 lipca. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 159

Inteligentna
panienka szuka jakiejkolwiek posady lub towarzyszki. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdw 78 240

28 WOLNE MIEJSCA

Służąca
uczciwa gotowaniem praniem potrzebna. Ul. Różana 21 mieszkanie 7. zdw 78 014

Apteka
w Margoninie przyjmie na praktykę magisterkę początkującą. Znajomość niemieckiego konieczna. dw 616

Poszukuje
się od 1. VIII. 32. panienki skromnej z dobrem szyciem do dwóch dziewczynek lat 8 i 2. Referencje z podaniem warunków uprasza się do Kurjera Poznańskiego dw 615

Uwaga! Zredukowani poszukujący posady!
Kilku inteligentnym panom, którzy posiadają energję i zaufanie do siebie samego, zapewniamy dobrą i stałą egzystencję w wykwintnej akwizycji. Artykuł bezkonkurencyjny. Miesięczny zarobek dla zdolnych do 700 zł i więcej. Tylko solidni i pilni reflektanci zechcą się zgłosić codziennie od 9—11 i 3—5 przy ul. Pocztowej 31 a wysoki parter, lewo. Ppw 3306-28.26

Szofera
z własną ciężarówką zgodzę na stałą posadę. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 307

Dziewczyna
uczciwa do prac domowych potrzebna od 15. 7. Grunwaldzka 4. zdw 78 314

Dziewczynka
do mycia naczyń w cukierni z śródmieścia potrzebna. Adres Kurjer Poznański zdw 78 321

Młodego
zdolnego pomocnika zegarmistrzowskiego zamieszkałego w Poznaniu z własnemi narzędziami poszukuje firma J. Białas, Poznań, ul. Wrocławska 2. Zgłoszenia między 5—6. zdw 78 331

Rybaka
pomocnika poszukuje zaraz. — Oferty z referencjami do Kurjera Poznańskiego zdw 78 300

Marszantka
samodzielna długoletnia praktyka potrzebna. Wroniecka 6, skład kapeluszy. zdw 78 290

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna zaraz. Woźna 7/8, Restauracja. zdw 78 289

Służąca
stareza dobre świadectwa do wszelkiej pracy. — Zgłoszena od 5—7, Patrona Jackowskiego 9, — m. 6. zdw 78 341

Młoda
rutynowana kasjerka potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 362

Do
powiększenia naszego przedsiębiorstwa poszukujemy kilka pań od 25 lat wzwyż do pracy zawnętrznej. Pensja i prowizja. — Fachowość zbędna, wyszkolimy bezpłatnie. Zgłoszenia z dokumentami w czwartek od 9—13 i 3—5. Wały Jana III. 12, parter, biuro. zdw 78 361

Chłopiec
lub dziewczę z gwarancją 70 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 584

Robotnik
inteligentny z gotówką 500 zł potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 583

Fryzjer
na stałe potrzebny. Górna Wilda 88. zdw 78 496

Biuralistka (sta)
zdolny potrzebny zaraz do fabryki. Oferty, odpisy świadectw, znaczek na odpowiedź. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 483

Służąca
do wszystkiego wraz z gotowaniem zaraz potrzebna. Staszica 1, m. 7. zdw 78 519

Kierownik filji
z kaucją 2 000 zł. potrzebny zaraz do handlu kolonjalnego. Zgł. do Kurjera Poznańsk. zdw 78 553

Posługaczka
potrzebna zaraz. Zgłoszenia restauracja Grochowe Łąki 4. zdw 78 523

Dziewczyna
młoda zaraz. Matejki 1, mieszk. 4 zdw 78 570

Wejska
dziewczyna, zdrowa, czysta, religijna tylko dobrze polecona znajdzie stałą posadę do wszelkich prac domowych z gotowaniem. Marszałka Focha 47, m. 6. od 10—1. zdw 78 508

Kucharka
biegła, czysta, oszczędna, z praniem i prasowaniem potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 467

Dziewczyna
młoda do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Plac Działowy 6, m. 5. zdw 78 358

Szwaczki
na fartuchy, uczennice na kołdry. Zgłoszenia Sulęwski, Wrocławska 1. zdw 78 375

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Piekary 24, m. 2. zdw 78 396

Fryzjerka
i pomocnik potrzebni zaraz. — Górna Wilda 45. zdw 78 592

Dzielna
fryzjerka na stałą posadę zaraz. Poznańska 22.. zdw 78 415

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna 15. 7. 32. Rzeźnictwo, Kwiatowa 8. zdw 78 325

Dzielna
ekspedjentka potrzebna na stałą posadę z pożyczką 3 500 zł. do dobrze prosperującego interesu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 469

Gosposia
wieku średnim czysta z dobrem gotowaniem poszukuje samodzielnej posady. zajmie się również wszelką pracą. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 276/7

Zdolny
kamasznik w młodszym wieku możliwie z własną maszyną do szycia potrzebny do mniejszego miasta na stanowisko samodzielne. Egzystencja zapewniona. — Zgłaszać się tylko mogą chrześcianie. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 4370

Bufetowa
z kaucją 300 zł. Zgłoszenia Kwaśniewski, Wielkie Garbary 13, mieszkanie 11. zdw 78 407

Maszynistka
polsko-niemiecka z praktyką adwokacką potrzebna natychmiast. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 591

Służąca - kucharka
z dobrem samodzielnem gotowaniem do wszelkich prac domowych potrzebna. Podanie wieku, pensji, odpis świadectw do Towarzystwa Wydawniczego Rawicz. nw 4377

Fryzjerka
kursistka. Matejki 7. zdw 78 601

Dom o 1 piętrze
i zabudowania fabryczne, warsztaty nadające się do każdej branży z pięknym ogrodem owocowymi warzywnym sprzedam korzystnie razem lub osobno, ogród nadaje się pod willę. Przy Rynku Łazarskim. Zgłoszenia pod zw 15255 do Kurjera Poznańskiego.

Dziewczyna
uczciwa pracowita poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 78 417

Zastępca
dobrze zaprowadzony w domach gospodarskich poszukiwany. Oferty z podaniem referencji (możliwie w języku niemieckim) „Devera". Gdańsk pod nr. 195. nw 4379

Fryzjerka-manicurzystka
z wodną ondulacją potrzebna na wycieczkę morską do Londynu. Zgłoszenia: Lwowski Zakład fryzjerski Gdynia, ul. św. Jańska. nw 4371

Fryzjerka
siła pierwszorzędna może się natychmiast na sezon letni zgłosić. Zakład fryzjerski „Helena". Jastarnia — Bór. nw 4372

Techniczka
dentystyczna wydoskonalona w operatywie, złocie i kauczuku poszukuje posady. Łaskawe oferty upraszam Agencji Kurjera Pozn. J. Chojnacka, Oborniki. nw 4380

Poszukuje
się od 1. 9. br. polskiego nauczyciela prywatnego wzgl. studenta do przygotowania 2 niemieckich chłopców do 4 klasy gimnazjum. Oferty panów upoważnionych do nauki, prosze skierować z fotografją i podaniem wynagrodzenia pod: kupiec Brunon Schulz, Wolsztyn Wlkp. zdw 78 477

Kursy kierowców
samochodowe udziela tanio i na dogodnych warunkach. Auto Lot Dąbrowskiego 83/85. zdw 78 485

Kierowców samochodowych
znających te branże i którzy posiadają własny samochód na stałą posadę poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 486

Wspólnika (czki)
gotówki 300, na wyjazd do Gdyni interes rozrywkowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 511

Samodzielną
krawcową, która rozumie się na ekspedycji konfekcji damskiej przyjmie W. Gruszczyńska, Kramarska 17. zdw 78 550

Potrzebna
od zaraz dziewczyna do pomocy pokojowej, znająca się na szyciu, cerowaniu, praniu oraz prasowaniu. Zgłoszenia Maj. Koszuty pow. Środa. Pw 3310-28.74

Poszukuję
czynnej wspólniczki—wspólnika z cośkolwiek gotówką do dobrego, łatwego interesu. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 548

Służącej
bez gotowania. Wielka 12. m. 14. zdw 78 615

Pw 3316-28.41

Humor zagraniczny

= Wierzaj mi, = trzeba zawsze być energicznym do ostatniej chwili. Z moją żoną np. ja zawsze mam ostatnie słowo!
= Podziwiam Cię!
= Tak, mówię tylko: „Masz rację".
(London Opinion). S. F.

Przedpłata na lipiec 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00. w agencjach w mieście zł 4.50. z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70. z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.82 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00. w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11, w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz 10: większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.